

KLINIKA

CZASOPISMO FUNDACJI UNIWERSYTECKICH PORADNI PRAWNYCH

Nr 16 (20)/2014

JOANNA KUŹMICKA-SULIKOWSKA

Pozycja prawna studenta kliniki prawa w ramach postępowania sądowego w sprawach cywilnych. Wybrane zagadnienia. Część I

KATARZYNA FURMAN-ŁAJSZCZAK

Edukacja kliniczna we Włoszech na przykładzie działania kliniki prawa na Università degli Studi Roma Tre w Rzymie

IZABELA LACH

Obowiązek alimentacyjny rodziców względem pełnoletnich dzieci

MAŁGORZATA WYSOCZYŃSKA

Institucja tajemnicy w polskiej procedurze karnej, cywilnej i administracyjnej

MAŁGORZATA WYSOCZYŃSKA

Zakres poufności i podstawowe obowiązki procesowe podmiotu udzielającego bezpłatnej porady prawnej i obywatelskiej

MAŁGORZATA WYSOCZYŃSKA

Odpowiedzialność karna i dyscyplinarna podmiotu udzielającego porady prawnej i obywatelskiej za naruszenie poufności w relacji z klientem

MAŁGORZATA WYSOCZYŃSKA

Problematyka poufności w zakresie bezpłatnego poradnictwa prawnego na przykładzie klinik prawa a dostęp do informacji publicznej



Fundacja Uniwersyteckich
Poradni Prawnych

- 3** **Pozycja prawna studenta kliniki prawa w ramach postępowania sądowego w sprawach cywilnych. Wybrane zagadnienia. Część I**
The legal position of a legal clinic's student during court proceedings addressing civil matters. Selected issues
Joanna Kuźmicka-Sulikowska
- 10** **Edukacja kliniczna we Włoszech na przykładzie działania kliniki prawa na Università degli Studi Roma Tre w Rzymie**
Clinical Legal Education in Italy – the example of the Università degli Studi Roma Tre
Katarzyna Furman-Łajszczak
- 12** **Obowiązek alimentacyjny rodziców względem pełnoletnich dzieci**
The maintenance obligation of parents with respect to adult children
Izabela Lach
- 18** **Instytucja tajemnicy w polskiej procedurze karnej, cywilnej i administracyjnej**
The confidentiality in the judicial – administrative, criminal, civil procedures
Małgorzata Wysoczyńska
- 24** **Zakres poufności i podstawowe obowiązki procesowe podmiotu udzielającego bezpłatnej porady prawnej i obywatelskiej**
The confidentiality and the obligations concerning legal assistance provided in granting free legal aid in the judicial – administrative, criminal and civil procedures
Małgorzata Wysoczyńska
- 29** **Odpowiedzialność karna i dyscyplinarna podmiotu udzielającego porady prawnej i obywatelskiej za naruszenie poufności w relacji z klientem**
The confidentiality and the criminal and disciplinary sanctions concerning legal assistance provided in granting free legal aid
Małgorzata Wysoczyńska
- 35** **Problematyka poufności w zakresie bezpłatnego poradnictwa prawnego na przykładzie klinik prawa a dostęp do informacji publicznej**
The confidentiality and the obligations concerning the right to the public information in the context of legal assistance provided in granting free legal aid
Małgorzata Wysoczyńska

Po raz kolejny oddaję w Państwa ręce wiosenny, a w zasadzie bardziej wakacyjny – letni numer czasopisma „Klinika”. To wydanie raz jeszcze jest wyjątkowe. Ukazuje się bowiem ponownie w zmienionej szacie graficznej.

Podobnie jak w zeszłorocznym, jesiennym wydaniu, tak i tym razem „Klinika” porusza kwestie związane z poradnictwem prawnym i obywatelskim w Polsce. Cykl artykułów odnoszących się do problematyki poufności w zakresie bezpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego opracowała dr *Małgorzata Wysoczyńska* – radca prawny przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Łodzi i opiekun w Klinice Prawa – Klinice Praw Dziecka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego. Artykuły zostały przygotowane w związku z zadaniami, jakie Fundacja Uniwersyteckich Poradni Prawnych realizuje w projekcie systemowym pt. „Opracowanie kompleksowych i trwałych mechanizmów wsparcia dla poradnictwa prawnego i obywatelskiego w Polsce”, współfinansowanym przez Unię Europejską przy współpracy z Europejskim Funduszem Społecznym. Celem czterech artykułów zamieszczonych w dziale trzecim (debata środowiskowa) jest wskazanie kwestii problematycznych pojawiających się w związku z tematyką poradnictwa prawnego w kontekście zasady poufności oraz zachęcenie Państwa do dyskusji na poruszone w nich tematy.

Jednocześnie w bieżącym numerze utrzymana została idea przypisania poszczególnych tekstów do trzech podstawowych działów czasopisma.

W pierwszym, poświęconym warsztatowi pracy nauczyciela klinicznego, prezentujemy pierwszą część bardzo ciekawego artykułu autorstwa dr *Joanny Kuźmickiej-Sulikowskiej* z Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, poświęconą pozycji prawnej studenta kliniki prawa w ramach postępowania sądowego w sprawach cywilnych.

W dziale drugim, traktującym o dorobku poradni, przedstawiamy artykuł napisany przez dr *Katarzynę Furman-Łajszczak* z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Przedmiotowy artykuł w sposób ogólny opisuje edukację kliniczną we Włoszech na przykładzie działania kliniki prawa na Università degli Studi Roma Tre w Rzymie.

Ponadto w dziale trzecim, poświęconym debacie środowiskowej, obok wspomnianego już cyklu artykułów omawiających problematykę zasady poufności w kontekście poradnictwa prawnego i obywatelskiego w Polsce znaleźć można także artykuł autorstwa *Izabeli Lach*, studentki Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Opolskiego, prezentujący „życiowe” zagadnienie dotyczące obowiązku alimentacyjnego rodziców względem pełnoletnich dzieci.

W tym miejscu pragnę serdecznie podziękować Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych, autorom oraz Redakcji za zaangażowanie i twórczy wkład w powstanie bieżącego numeru „Kliniki”.

Życząc Państwu przyjemnej lektury, zachęcam do pisania i przesyłania tekstów dotyczących Państwa doświadczeń z klinicznym nauczaniem prawa.

Dr Marta Janina Skrodzka



Fundacja Uniwersyteckich Poradni Prawnych



Fundacja Uniwersyteckich
Poradni Prawnych

Adres redakcji:

ul. Szpitalna 5 lok. 5, 00-031 Warszawa
tel.: 22 829 91 29 w. 143

e-mail: redakcja-klinika@fupp.org.pl

**Wydawca:**

Wydawnictwo C.H.Beck
00-203 Warszawa, ul. Bonifraterska 17
Nakład: 1800 egz.

Kolegium redakcyjne:

dr Celina Nowak (Akademia Leona Koźmińskiego),
dr Wojciech Górowski (Uniwersytet Jagielloński),
dr Joanna Kuźmicka-Sulikowska (Uniwersytet
Wrocławski), dr Marta Janina Skrodzka (Uniwersytet
w Białymstoku) – redaktor naczelna

Redakcja:

Agnieszka Fiutak

Korekta: Małgorzata Stempowska

Skład i łamanie: Robert Janusz

Reklama: Kinga Filipowicz tel.: 22 33 77 652

Klinika jest dystrybuowana bezpłatnie, jako dodatek do EP.

Rada Naukowa Czasopisma „Klinika”

Lukasz Bojarski – Helsińska Fundacja Praw Człowieka

prof. dr hab. Eugeniusz Bojanowski – Uniwersytet Gdański

Jakub Boratyński – Fundacja im. Stefana Batorego

dr hab. Jerzy Ciapała – Uniwersytet Szczeciński

prof. dr hab. Maria Dragun-Gertner – Uniwersytet im. Mikołaja
Kopernika w Toruniu

dr Wojciech Dziedziak – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
w Lublinie

Katarzyna Guzenda – Uniwersytet Europejski Viadrina we Frank-
furcie/Słubicach (nad Odrą)

Katarzyna Hebda – ELSA Lawyers Society

prof. dr hab. Małgorzata Król – Uniwersytet Łódzki

prof. dr hab. Leszek Kubicki – Akademia Leona Koźmińskiego

dr hab. Piotr Machnikowski – Uniwersytet Wrocławski

dr Magdalena Olczyk – Akademia Leona Koźmińskiego

prof. dr hab. Maksymilian Pazdan – Uniwersytet Śląski

dr Justyn Piskorski – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu

dr hab. Andrzej Sakowicz – Uniwersytet w Białymstoku

Marcin Szyguła – Fundacja Academia Iuris

prof. dr hab. Maria Szewczyk – Uniwersytet Jagielloński

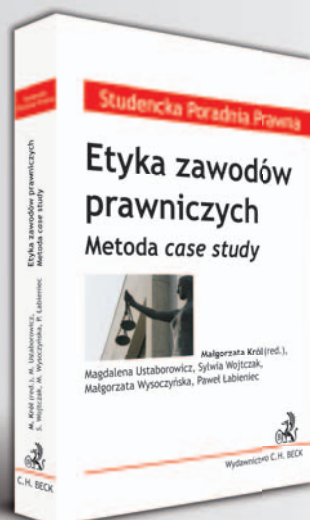
prof. dr hab. Eleonora Zielińska – Uniwersytet Warszawski

Uwaga:

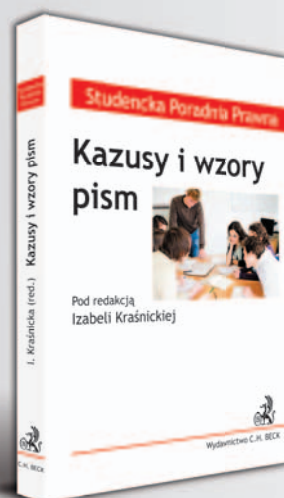
Wersja papierowa jest wersją pierwotną czasopisma.

ISSN 1508-1583

Studencka Poradnia Prawa



2011 r.
488 str.
cena: 99 zł



2011 r.
277 str.
cena: 99 zł



Wydawnictwo C.H. Beck, e-mail: dz.handlowy@beck.pl
ul. Matuszewska 14 bud. B1, 03-876 Warszawa
tel. 22 31 12 222, fax 22 33 77 601

www.ksiegarnia.beck.pl



Dr Joanna
Kuźmicka-Sulikowska*

Pozycja prawna studenta kliniki prawa w ramach postępowania sądowego w sprawach cywilnych. Wybrane zagadnienia. Część I

Niniejszy artykuł ma na celu analizę wybranych zagadnień pojawiających się na tle procedury cywilnej, a dotyczących żywotnych kwestii wiążących się z funkcjonowaniem studentów w ramach uniwersyteckich poradni prawnych¹. Bezpośrednią inspirację do poruszenia tej materii stanowiła szersza dyskusja dotycząca aktualnej sytuacji członków klinik prawa w ramach poszczególnych rodzajów postępowań (cywilnego, karnego, administracyjnego) oraz postulatów *de lege ferenda* w tym zakresie, jaka miała miejsce 5.12.2013 r., podczas XX Ogólnopolskiej Konferencji Studenckich Poradni Prawnych². Niniejsze rozważania, zarówno z uwagi na ograniczone ramy tego opracowania, jak i ze względu na przedmiot zainteresowań badawczych, zawężone zostaną do spostrzeżeń czynionych na tle procedury cywilnej w odniesieniu do wybranych zagadnień istotnych z punktu widzenia funkcjonowania studenta w ramach kliniki prawa. Poruszona zostanie kwestia, czy student taki może reprezentować osobę, która zgłosiła się do poradni, jako pełnomocnik w postępowaniu sądowym, czy ma prawo do uczestniczenia w posiedzeniach sądu, uzyskania wglądu do akt sprawy oraz otrzymywania z nich odpisów lub kserokopii. Przedmiotem rozważań będzie też sytuacja, w której student kliniki prawa miałby wystąpić w roli świadka w odniesieniu do sprawy prowadzonej w ramach poradni, analizie zostanie poddana również opcja pełnienia przez studenta roli kuratora.

Czy student może działać jako pełnomocnik w postępowaniu sądowym?

Jak już sygnalizowano, podstawową formą udzielania pomocy prawnej przez studentów (przy wsparciu pracowników naukowo-dydaktycznych uczelni) w ramach działalności studenckich poradni prawnych jest udzielanie porad prawnych na piśmie. Opracowywane są one zazwyczaj w konwencji właściwej opiniom prawnym. Część poradni na tym poprzestaje, niektóre jednak idą o krok dalej i przygotowują też dla osób, które zwracają się do nich z problemami prawnymi – jeśli stan sprawy tego wymaga oraz takie jest życzenie osoby, która się zgłosiła – projekty różnych pism (np. procesowych, do urzędów, innych podmiotów) czy nawet, jeżeli w sprawie zgromadzona została wystarczająca ilość informacji, wręcz w pełni przygotowane pisma, gotowe do złożenia (np. pozwu). **Student prowadzący daną sprawę, przygotowujący pismo inicjujące postępowanie sądowe w sprawie, może niekiedy odczuwać potrzebę udzielenia klientowi dalszej pomocy, już na etapie toczonego się postępowania sądowego.** Poznał wszak dokładnie stan faktyczny sprawy, przygotował pozw, ma przemyślaną strategię procesową. W takiej sytuacji w sposób nieuchronny pojawia się pytanie, **czy student kliniki prawa może reprezentować osobę, która zwróciła się do studenckiej poradni prawnej, jako**

pełnomocnik w toku postępowania sądowego. Rozstrzygnięcie tej kwestii na tle postępowania cywilnego wymaga sięgnięcia do właściwych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Przede wszystkim zauważyć należy, że ten ostatni akt prawny generalnie dopuszcza możliwość działania strony, jej organu lub przedstawiciela ustawowego przez pełnomocnika (art. 86 KPC)³. Ustawodawca wskazuje jednak, w art. 87 KPC oraz innych przepisach tego kodeksu (np. art. 465 § 1, art. 479²⁹ § 3, art. 691⁵ KPC), kto →

* Autorka jest adiunktem w Zakładzie Prawa Cywilnego i Prawa Międzynarodowego Prywatnego na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego; opiekunem naukowym Studenckiego Koła Naukowego Uniwersyteckiego Poradnia Prawna, działającego przy Instytucie Prawa Cywilnego na wspomnianym wydziale.

¹ W tekście jako synonimy będą stosowane określenia „poradnia prawna”, „klinika prawa”, „studencka poradnia prawna” i „uniwersytecka poradnia prawna”. Służąc to będzie uniknięciu powtórzeń, przy zastrzeżeniu, że jest to kwestia pewnej konwencji terminologicznej i w pewnym zakresie stanowi uproszczenie, ponieważ nie wszystkie studenckie poradnie prawne w Polsce działają przy uniwersytetach, wobec czego, ściśle rzecz ujmując, nie do końca adekwatne jest określanie ich mianem „uniwersyteckich”.

² Konferencja ta odbyła się w dniach 4–5.12.2013 r. w Krakowie, na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego.

³ Oczywiście istnieje cały szereg czynności, w przypadku których strona musi działać osobiście i nie może zostać zastąpiona przez pełnomocnika; choćby wtedy, kiedy sąd nakáže osobiste stawiennictwo strony, by odebrać od niej zeznania (zob. np. art. 208 § 1 pkt 1, art. 299, art. 429 i art. 432 KPC).

może występować w roli takiego pełnomocnika⁴. W kontekście tematyki prowadzonych rozważań przedmiotem bliższego zainteresowania uczynić należy art. 87 § 1 KPC⁵. Na podstawie tego przepisu uprawniony do występowania w charakterze pełnomocnika może być adwokat, radca prawny, a w sprawach własności przemysłowej – też rzecznik patentowy, a ponadto osoba, która sprawuje zarząd majątkiem lub interesami strony oraz osoba pozostająca ze stroną w stałym stosunku zlecenia, jak również współuczestnik sporu bądź rodzice, małżonek, rodzeństwo lub zstępni strony czy osoby pozostające z nią w stosunku przysposobienia⁶. Oczywiście wobec tego, że rozważana jest sytuacja studentów prawa będących członkami poradni prawnej, a zatem osób nieposiadających jeszcze uprawnień zawodowego pełnomocnika, a osoby zgłaszające się do poradni są obce w stosunku do studentów, przedmiotem analizy pozostaje uczynić to, czy na podstawie art. 87 § 1 KPC student może zostać zaliczony do grupy osób mogących występować w roli pełnomocnika procesowego jako „osoba sprawująca zarząd majątkiem lub interesami strony” bądź „pozostająca ze stroną w stałym stosunku zlecenia”.

Jeśli chodzi o pierwszą z tych możliwości, to przede wszystkim wskazać należy, że za taką osobę sprawującą zarząd majątkiem lub interesami strony uznaje się tego, kto wykonuje czynności polegające na administrowaniu oddanym mu w zarząd mieniem, w tym dokonuje potrzebnych w tym zakresie czynności prawnych, a także kieruje pracą innych, załatwia sprawy bieżące, dba o utrzymanie mienia i interesów w dobrym stanie, jak również, jeżeli przewiduje to umowa, na podstawie której taki zarząd został powierzony, tego, kogo zadaniem jest m.in. pomnażanie dochodów, pobieranie pożytków, dochodzenie należności i spłacanie długów⁷.

Z przepisu art. 87 § 1 KPC nie wynika jednak wymóg, by dana osoba musiała sprawować zarząd całym majątkiem strony; wystarczy zarząd obejmujący jedynie jego część, o ile przedmiot sporu mieści się w obrębie części majątku pod zarządem tej osoby⁸.

Przy tym za osobę sprawującą zarząd majątkiem lub interesami strony może być uznana tylko taka, która zadania te wykonuje w sposób stały, a nie jedynie przejściowy czy dorywczy, jednorazowy, zwłaszcza gdy powierzone jej one zostały z wyłączną intencją ustanowienia tej osoby pełnomocnikiem w danym postępowaniu sądowym, np. by powierzyć jej dochodzenie danego roszczenia⁹.

Co przy tym istotne, osoby, która sprawuje zarząd majątkiem lub interesami strony, nie można umocować do reprezentowania tej ostatniej w każdym postępowaniu sądowym, lecz jedynie w takich sprawach, które pozostają w bezpośrednim związku z wykonywanym zarządem majątkiem bądź prowadzonymi interesami tej strony. Wyklucza to więc *a limine* umocowanie takiego zarządzającego do reprezentowania mocodawcy w postępowaniach dotyczących sfery spraw niemajątkowych tego ostatniego, jak np. dotyczących kwestii osobistych czy rodzinnych¹⁰.

Z kolei **jako osoby pozostające ze stroną w stosunku zlecenia**, o których mowa w art. 87 § 1 KPC, traktuje się zazwyczaj zarówno te, które w ramach zawartej ze stroną umowy zlecenia (regulowanej w art. 734 i n. KC) **występują w charakterze przyjmującego zlecenie**, jak i te zaangażowane przez stroną na podstawie innej umowy o świadczenie usług nieuregulowanej odrębnymi przepisami, do której, z mocy art. 750 KC, odpowiednio stosować należy przepisy o zleceniu¹¹. W literaturze przedmiotu podniesiono jednak, by nie zaliczać tu tych, których ze stroną łączy stosunek prawny w ramach umowy nazwanej prawa cywilnego, do której,

z mocy wyraźnej decyzji ustawodawcy, w kwestiach nieuregulowanych odrębnie należy odpowiednio stosować przepisy o umowie zlecenia, jak to ma miejsce np. w odniesieniu do umowy spedycji na podstawie art. 796 KC¹².

Ponadto prawnie relewantne na gruncie art. 87 § 1 KPC jest to, że ma to być „**stały**” **stosunek zlecenia**. Jednak, jak się wydaje, nie do końca poprawnie wydaje się być stanowisko mówiące, że należy brać pod uwagę czas trwania tego stosunku oraz powtarzalność czynności składających się na jego realizację¹³. Bardziej istotne wydaje się bowiem już samo zamierzenie zawiązania stosunku na przyszłość o cechach – choć zawsze zrelatywizowanej – trwałości¹⁴. Stąd nawet jeżeli umowa zlecenia została zawiązana tuż przed tym, jak zleceniobiorca zgłosił się jako pełnomocnik zleceniodawcy w postępowaniu sądowym, nie powinno to powodować automatycznego wyłączenia możliwości występowania przez niego w charakterze takiego pełnomocnika¹⁵, jeśli treść stosunku prawnego będącego podstawą jego występowania jako pełnomocnika wskazuje, że zamiarem zleceniodawcy i zleceniobiorcy jest utrzymywanie tego stosunku w dłuższej perspektywie czasowej¹⁶.

Podkreślić należy, że zgodnie z aprobowaną w doktrynie¹⁷ linią orzeczniczą jako podstawa udzielenia pełnomocnictwa dla zleceniobiorcy nie może być na tle art. 87 § 1 KPC traktowana umowa zlecenia, mająca za przedmiot tylko reprezentowanie interesów majątkowych zleceniodawcy przed sądami i organami administracji¹⁸, a tym bardziej jako takiego stałego stosunku zlecenia relewantnego na gruncie powołanego przepisu nie da się kwalifikować zlecenia dotyczącego prowadzenia w sądzie rejonowym konkretnej sprawy¹⁹.

Powyższe spostrzeżenia co do określania w orzecznictwie i doktrynie zakresu podmiotowego osób przynależących do kategorii sprawujących zarząd majątkiem lub interesami strony czy pozostających z nią w stałym stosunku zlecenia, o których mowa w art. 87

⁴ Reguluje to przy tym przepisami bezwzględnie obowiązującymi (tak m.in. w wyr. SN z 16.2.2012 r., III CSK 195/11, OSNC 2013, Nr C, poz. 49; wyr. SA w Katowicach z 18.12.2012 r., III AUa 1868/11, OSN w Katowicach 2013, Nr 3, poz. 1; post. SA w Katowicach z 11.10.2012 r., III AUz 245/12, OSA 2013, Nr 3, s. 106 i n.).

⁵ Pozostałe przepisy dopuszczające działanie w charakterze pełnomocnika mają bowiem specyficzne zakresy zastosowania i przewidują możliwość występowania w charakterze pełnomocnika osoby znajdującej się w określonej relacji w stosunku do reprezentowanego, co nie przystaje nijak do sfery działania studenta w ramach kliniki prawa. Jedynie art. 87 § 1 KPC zawiera rozwiązania dotyczące tej materii o bardziej ogólnym charakterze.

⁶ Rozważania te – z oczywistych przyczyn – nie dotyczą w ogóle przypadków, w których ustawodawca zastrzega bezwzględny przymus adwokacko-radcowski (vide np. art. 871 KPC dotyczący postępowania przed SN; także art. 4 ust. 4 ustawy z 17.12.2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym [Dz.U. z 2010 r. Nr 7, poz. 44]).

⁷ J. Gudowski, [w:] T. Ereciński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. 1, Warszawa 2006, s. 250.

⁸ Uchw. SN z 25.7.1978 r., III CZP 43/78, OSNC 1979, Nr 3, poz. 46.

⁹ Uchw. SN z 21.5.1991 r., III CZP 41/91, OSNC 1992, Nr 2, poz. 28; K. Knoppek, [w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski, Kodeks postępowania cywilnego, t. I, artykuły 1–366, Warszawa 2011, s. 338; A. Zieliński, [w:] A. Zieliński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2012, s. 181; J. Gudowski, [w:] T. Ereciński (red.), op. cit., t. 1, s. 251.

¹⁰ J. Gudowski, [w:] T. Ereciński (red.), op. cit., t. 1, s. 251.

¹¹ K. Knoppek, [w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski, op. cit., t. I, s. 339; J. Gudowski, [w:] T. Ereciński (red.), op. cit., t. 1, s. 251–252.

¹² Tak: P. Telenga, [w:] A. Jakubecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2012, s. 121.

¹³ H. Cieplak, [w:] K. Piasecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego, t. I. Komentarz do artykułów 1–366, Warszawa 2010, s. 438.

¹⁴ Rozumianej zazwyczaj jako stosunek długoterminowy lub wręcz nieograniczony w czasie (K. Knoppek, [w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski, op. cit., t. I, s. 338). Należy zgodzić się przy tym z poglądem, że niezasadne jest stawianie wymogu, aby podstawa zawiązania tego stosunku musiała być umowa zawarta na czas nieoznaczony (J. Gudowski, [w:] T. Ereciński (red.), op. cit., t. 1, s. 252).

¹⁵ Tak też: K. Knoppek, [w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski, op. cit., t. I, s. 339.

¹⁶ J. Gudowski, [w:] T. Ereciński (red.), op. cit., t. 1, s. 252.

¹⁷ P. Telenga, [w:] A. Jakubecki (red.), op. cit., s. 121.

¹⁸ Uchw. SN z 21.2.1992 r., III CZP 4/92, Wokanda 1992, Nr 6, s. 4.

¹⁹ Uchw. SN z 10.5.1994 r., I PZP 21/94, OSNP 1994, Nr 4, poz. 68.

§ 1 KPC, zdaje się jednoznacznie wykluczać możliwość umocowania na tej podstawie studenta kliniki prawa przez osobę, która się do tej kliniki zgłosiła, do reprezentowania tej ostatniej przez takiego studenta w postępowaniu przed sądem w jej sprawie. W grę wchodziłoby tu bowiem umocowanie *ad hoc* do prowadzenia przed sądem konkretnej sprawy, a zatem stosunek nawiązany doraźnie, bez istnienia trwającego w dłuższej perspektywie zarządu lub stałego zlecenia. Co przy tym istotne, istnienie takiej podstawy do udzielenia pełnomocnictwa na gruncie art. 87 § 1 KPC jest przedmiotem badania sądu. Podkreśla się w związku z tym, że osoba chcąca wystąpić w charakterze mocodawcy na powołanej podstawie powinna dołączyć do pozwu lub innego pisma inicjującego postępowanie w sprawie umowę o zarząd lub umowę zlecenia, ewentualnie pełnomocnictwo, z którego treści wynika, że sprawuje ona opisany powyżej zarząd lub jest z mocodawcą w stałym stosunku zlecenia, choć w tym ostatnim przypadku sąd, jeśli powźmie wątpliwości, może zażądać od pełnomocnika przedłożenia umowy dotyczącej powierzenia zarządu majątkiem lub interesami bądź umowy zlecenia zawartej ze stroną²⁰. Co więcej, podnosi się, że sąd, jeżeli w wyniku powziętych wątpliwości będzie badał, czy rzeczywiście istnieje stosunek zlecenia pomiędzy stroną a osobą, która zgłosiła się jako jej pełnomocnik, może żądać okazania, poza samą umową zlecenia, także rachunków wystawianych przez zleceniobiorcę za jego usługi, pokwitowań przez zleceniobiorcę odbioru wynagrodzeń za wykonywanie zlecenia, zeznań podatkowych zleceniobiorcy, w których wykazał dochody będące wynagrodzeniem otrzymywanym od zleceniodawcy, jak też informacji z urzędu skarbowego o zaliczkach na podatek zleceniobiorcy wpłaconych przez zleceniodawcę czy dokumentów zaświadczających o rezultatach działań podejmowanych przez zleceniobiorcę na rzecz zleceniodawcy²¹.

Student kliniki nie byłby w stanie przedstawić takiej podstawy do występowania w charakterze pełnomocnika, nie łączy go bowiem z osobą, która zgłosiła się do kliniki, żaden stały stosunek zlecenia czy umowa o zarząd, a co za tym idzie, nie sposób przeprowadzić – jeśli sąd by do tego zobowiązał z uwagi na powstałe wątpliwości – dowodu na trwanie tego stosunku i jego realny charakter (poprzez przedstawienie np. wspomnianych powyżej faktur czy zeznań podatkowych).

Jak też wspomniano, ewentualne tworzenie takiej podstawy doraźnie, dla prowadzenia konkretnej sprawy, również nie spełnia przesłanki z art. 87 § 1 KPC, która umożliwiałaby działanie w roli pełnomocnika w postępowaniu sądowym. Konkludując, uznać należy, że student kliniki prawa nie może działać w sądowym postępowaniu cywilnym jako pełnomocnik będącej stroną procesu lub uczestnikiem postępowania nieprocesowego osoby, która zgłosiła się do uniwersyteckiej poradni prawnej. Skoro zatem zgodnie z art. 7 pkt E Standardów działalności uniwersyteckich poradni prawnych²² **studenci poradni mogą reprezentować klientów przed sądem lub organem jako ich pełnomocnicy wtedy, gdy przepisy prawa przewidują taką możliwość**, to w świetle poddanych powyżej analizie unormowań Kodeksu postępowania cywilnego dotyczących możliwości występowania w charakterze pełnomocnika procesowego strony, a także wypracowanego na gruncie tych norm dorobku orzecznictwa i doktryny, uznać należy, że brak jest podstaw prawnych do działania studenta poradni prawnej w charakterze pełnomocnika procesowego strony w postępowaniu cywilnym przed sądem. Co więcej, próbowanie preferosowywania takiego rozwiązania, które doprowadziłoby do

reprezentowania takiej osoby w postępowaniu przez studenta, a więc – jak wykazano powyżej – osobę nieobjętą zakresem zastosowania art. 87 KPC, skutkowałoby nieważnością postępowania (art. 379 pkt 2 KPC)²³ i dawało podstawę do wznowienia postępowania (art. 401 pkt 2 KPC).

Czy student może uczestniczyć w posiedzeniach sądu?

W praktyce studenci uczestniczą w rozprawach sądowych w ramach wyjść do sądu z prawnikiem naukowo-dydaktycznym uczelni, będącym jednocześnie sędzią; wówczas są to zajęcia edukacyjne silnie sprofilowane praktycznie. Może jednak być tak, że podczas pracy nad daną sprawą w ramach poradni prawnej student pójdzie na posiedzenie sądu razem z osobą, która zwróciła się o pomoc prawną do poradni. Nie we wszystkich studenckich poradniach prawnych działających w Polsce to ostatnie rozwiązanie jest praktykowane²⁴. Generalnie jednak zauważyć należy, że co do zasady nie ma ku temu przeszkód proceduralnych, bowiem **student może wejść na salę rozpraw, chyba że przepis ustawy taką możliwość wyłącza**. Zasada jawności postępowania sądowego przyjmowana jest m.in. w art. 6 EKPCz²⁵, art. 14 MPPOiP²⁶, art. 45 Konstytucji RP czy art. 42 § 2 i 3 ustawy z 27.7.2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych²⁷.

We wszystkich tych przypadkach jawność postępowań sądowych jest zasadą, doznającą jednak pewnych wyjątków motywowanych różnymi względami, np. bezpieczeństwem państwa. Szczegółowe omawianie wszystkich konstrukcji normatywnych w tym zakresie zdecydowanie przekraczałoby ramy niniejszego opracowania, dlatego też zasadne będzie skupienie się na rozwiązaniach dotyczących jawności postępowania i jej wyłączeń w Kodeksie postępowania cywilnego.

Na tle tego ostatniego aktu prawnego należy przede wszystkim zwrócić uwagę na art. 9 ust. 1 KPC. Przepis ten bowiem jako zasadę przewiduje jawne rozpoznawanie spraw, dopuszczając od niej wyjątki, które mogą wynikać z przepisów szczególnych²⁸. Z punktu widzenia rozważanej problematyki przedmiotem zainteresowania uczynić należy w tym zakresie nie tzw. **jawność wewnętrzną postępowania**, w stosunku do jego stron czy uczestników, lecz tzw. **jawność zewnętrzną**, przejawiającą się w stosunku do publiczności, czyli osób trzecich, niebiorących udziału w tym postępowaniu ani osobiście niezainteresowanych jego wynikiem – postronnych²⁹. Gwarantowana przepisami jawność zewnętrzna postępowania →

²⁰ H. Ciepla, [w:] K. Piasecki (red.), *op. cit.*, t. I, s. 437.

²¹ K. Knoppek, [w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski, *op. cit.*, t. I, s. 339.

²² Tekst jednolity przyjęty przez Radę Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych na mocy uchwały 9/2014 z 8.3.2014 r. (<http://www.fupp.org.pl/kliniki-prawa/standarty>, dostęp 22.4.2014 r.).

²³ Zob. też uchw. SN z 8.7.2008 r., III CZP 154/07, OSN 2008, Nr 12, poz. 133; uchw. SN z 28.7.2004 r., III CZP 32/04, Wokanda 2005, Nr 2, s. 2; wyr. SN z 20.8.2001 r., I PKN 586/00, OSNAPiUS 2003, Nr 14, poz. 335. Tak też: A. Zieliński, Glosa do uchwały SN z 8 lipca 2008 r. (III CZP 154/07), MoP 2008, Nr 21, s. 1165.

²⁴ Pojawiać się tu bowiem mogą różne problemy, np. ryzyko wystąpienia wypadku, który nie jest objęty zakresem ubezpieczenia uczelni lub studenta, i – co za tym idzie – odpowiedzialności z tego tytułu, czy też kwestia zorganizowania tego, by w takich okolicznościach zapewnić studentowi nadzór merytoryczny pracownika naukowo-dydaktycznego uczelni.

²⁵ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4.11.1950 r., Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm., dalej jako: EKPCz.

²⁶ Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku 19.12.1966 r., Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167, dalej jako: MPPOiP.

²⁷ Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm., dalej jako: PrUSP.

²⁸ Przy czym wszelkie możliwe na gruncie KPC odstępstwa od zasady jawności muszą być w praktyce stosowane z odpowiednią rozważą (zob. A. Góra-Błaszczkowska, [w:] Ł. Błaszczak, K. Markiewicz, E. Rutkowska-Ząbczyk, *Dowody w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010, s. 175).

²⁹ Na te dwa aspekty jawności zwraca uwagę m.in. J. Bodio, [w:] A. Jakubecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 46.

umożliwia bowiem studentowi wejście na salę rozpraw z klientem, lepsze zaznajomienie się ze stanem faktycznym i prawnym sprawy oraz przebiegiem postępowania w danym przypadku, co jest niewątpliwie bardzo pomocne przy udzielaniu adekwatnej pomocy osobie, która zwróciła się po nią do studenckiej poradni prawnej. Czasem dla tej osoby może to mieć także znaczenie po prostu w aspekcie psychologicznym.

Przechodząc do szczegółów, zauważyć należy, że w postępowaniu procesowym – jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej – posiedzenia sądowe są jawne, a sąd orzekający rozpoznaje sprawę na rozprawie (art. 148 § 1 KPC)³⁰. Co więcej, nawet sprawę, która podlega rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym, sąd może skierować na posiedzenie jawne i wyznaczyć rozprawę (art. 148 § 2 KPC).

Co istotne z punktu widzenia rozważanej problematyki, **w przypadku odbywania posiedzenia jawnego wstęp na salę mają oprócz stron i osób wezwanych osoby pełnoletnie** (art. 152 zd. 1 KPC). Studenci klinik są osobami pełnoletnimi, a zatem już tylko dzięki temu mają co do zasady swobodny wstęp na takie posiedzenia – w charakterze publiczności. Możliwość taka odpada w odniesieniu do posiedzeń niejawnych, na nie bowiem wstęp mają już tylko osoby wezwane (art. 152 zd. 2 KPC).

Z najistotniejszych wyłączeń jawności zewnętrznej posiedzeń sądowych wskazać należy w pierwszym rzędzie na rozwiązania przyjęte w art. 153 KPC. Przede wszystkim sąd z urzędu zarządza odbycie całego posiedzenia lub jego części przy drzwiach zamkniętych, jeśli publiczne rozpoznanie sprawy zagraża porządkowi publicznemu, moralności bądź gdy mogą zostać ujawnione okoliczności objęte ochroną informacji niejawnych (art. 153 § 1 KPC). Z kolei na wniosek strony sąd zarządza odbycie posiedzenia lub jego części przy drzwiach zamkniętych, kiedy może dojść do ujawnienia okoliczności objętych tajemnicą przedsiębiorstwa strony (art. 153 § 1¹ KPC). Ponadto sąd może zarządzić – na wniosek strony – odbycie posiedzenia bądź jego części przy drzwiach zamkniętych, jeśli podane przez stronę powody w ocenie sądu będą uzasadniały takie rozwiązanie albo kiedy mają być roztrząsane szczegóły życia rodzinnego; w takiej sytuacji już samo postępowanie, w którym sąd rozpatruje wniosek strony, odbywa się przy drzwiach zamkniętych, a jedynie postanowienie w tej kwestii sąd ogłasza publicznie (art. 153 § 2 KPC).

W tym kontekście warto podkreślić, że bezpodstawne wyłączenie jawności postępowania wobec publiczności kwalifikowane jest w literaturze przedmiotu jako uchybienie procesowe mogące stanowić podstawę apelacji³¹. Należy jednak zauważyć, że wyrażane bywa też stanowisko odmienne, w ramach którego twierdzi się, że za naruszenie art. 9 KPC (np. poprzez to, że pomimo iż postępowanie powinno być jawne, sąd zarządził jego niejawnosć) nie została przewidziana przez ustawodawcę żadna sankcja (jest to więc *lex imperfecta*), a co za tym idzie: „Strona zainteresowana może w apelacji zarządzić tego rodzaju uchybienia, jednakże nie będzie to prowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku”³².

Ponadto wyłączenie jawności – w ramach postępowania odrębnego w sprawach małżeńskich – przewiduje art. 427 KPC, stanowiąc, że posiedzenia odbywają się w tym postępowaniu przy drzwiach zamkniętych, z wyjątkiem sytuacji, w których obydwie strony zgłaszają żądanie publicznego rozpoznania sprawy, a w ocenie sądu jawność w danym przypadku nie będzie zagrażać moralności. Trzeba podkreślić, że wspomniane reguły ogólne, statutowane choćby w omówionym powyżej art. 153 KPC, znajdują odpowied-

nie zastosowanie np. w postępowaniu nieprocesowym. Wynika to z tego, że na podstawie art. 13 § 2 KPC przepisy o procesie należy stosować odpowiednio do innych rodzajów postępowań unormowanych w Kodeksie postępowania cywilnego, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej³³. Z takich specyficznych rozwiązań można wskazać np. art. 575¹ KPC, w myśl którego w sprawach opiekuńczych osób małoletnich, w przypadkach, w których przeciwko publicznemu rozpoznaniu sprawy przemawia dobro małoletniego, sąd z urzędu zarządza odbycie całego posiedzenia bądź jego części przy drzwiach zamkniętych.

Na tle powyżej przytoczonych regulacji należy jednak zwrócić uwagę, że – zgodnie z art. 154 § 1 KPC³⁴ – w czasie posiedzenia przy drzwiach zamkniętych oprócz stron, interwenientów ubocznych, ich przedstawicieli ustawowych i pełnomocników oraz prokuratora na sali posiedzeń mogą być po dwie osoby zaufania z każdej strony³⁵. Zdaje się to więc dawać – z punktu widzenia poradni prawnych – jeszcze jedną możliwość. Mianowicie student poradni prawnej mógłby zostać ustanowiony przez stronę jej osobą zaufania i dzięki temu uczestniczyć w posiedzeniu sądowym, pomimo że odbywa się ono przy drzwiach zamkniętych.

W ramach tych rozważań zasadne jest także zwrócenie uwagi na **możliwość ograniczenia wstępu na salę sądową mogącą wynikać z innej niż podane przyczyny**. Mianowicie na mocy § 67 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 23.2.2007 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych³⁶, w przypadku gdy przewidziane jest przybycie na dane posiedzenie sądu licznej publiczności, prezes sądu został wyposażony w kompetencję do zarządzenia wydania kart wstępu na salę rozpraw.

Jeżeli jednak w danym przypadku nie wchodzi w grę żadne z ograniczeń jawności postępowania i student poradni prawnej uczestniczy w posiedzeniu sądu (czy to jako publiczność, czy jako osoba zaufana), niezbędne jest przestrzeganie przez niego reguł zachowania obowiązujących na sali sądowej, statutowanych m.in. we wspomnianym powyżej RegSądRie. W tym zakresie należy przede wszystkim wskazać na § 81 ust. 1 tego RegSądRu, obligujący wszystkich obecnych na sali rozpraw, w tym prokuratora (lub innego oskarżyciela publicznego) i protokolanta, do każdorazowego

³⁰W wyniku braku przepisu szczególnego nakazującego rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym sąd ma obowiązek rozpoznać ją na posiedzeniu jawnym (H. Pietrzakowski, Zarzys metodyki pracy sędziego w sprawach cywilnych, Warszawa 2007, s. 307).

³¹J. Bodio, [w:] A. Jakubecki (red.), *op. cit.*, s. 47.

³²K. Piasecki, [w:] K. Piasecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego, t. I. Komentarz do artykułów 1–366, Warszawa 2010, s. 124.

³³W tym w postępowaniu egzekucyjnym – szerzej na ten temat zob. Z. Merchel, Jawność w postępowaniu egzekucyjnym, Problemy Egzekucji Sądowej 1994, Nr 6, s. 48 i n.

³⁴Również z mocy art. 13 § 2 KPC znajdującego zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym (A. Góra-Błaszczkowska, [w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. III, artykuły 506–729, Warszawa 2013, s. 213).

³⁵B. Bładowski w tym kontekście podnosi, powołując się na art. 37 § 1 PrUSP, że podczas posiedzenia sądu przy drzwiach zamkniętych mogą być też obecne osoby wykonujące czynności nadzoru sądowego (B. Bładowski, Rozpoczęcie rozprawy, [w:] Metodyka pracy sędziego cywilisty, opubl. Lex; tak też: A. Zieliński, [w:] A. Zieliński (red.), *op. cit.*, s. 295; K. Kolański, [w:] K. Piasecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego, t. I, komentarz do artykułów 1–366, Warszawa 2010, s. 798). Z kolei J. Bodio zauważa, że poza osobami wyliszonymi w art. 154 § 1 KPC podczas posiedzeń odbywających się przy drzwiach zamkniętych wstęp na salę sądową mają także: Rzecznik Praw Obywatelskich, inspektor pracy, powiatowy (miejski) rzecznik konsumentów i przedstawiciele organizacji pozarządowych (J. Bodio, [w:] A. Jakubecki (red.), *op. cit.*, s. 216); tak też I. Gromska-Szuster, z wyjaśnieniem, że wynika to z tego, że do podmiotów tych, na podstawie odpowiednich przepisów (art. 62, 632, 634 KPC i art. 14 pkt 4 ustawy z 15.7.1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich, tekst jedn.: Dz.U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.), stosuje się odpowiednio przepisy o udziale prokuratora w postępowaniu (I. Gromska-Szuster, [w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski, Kodeks postępowania cywilnego, t. I, artykuły 1–366, Warszawa 2011, s. 523). A. Zieliński słusznie dodaje do tego wyliszzenia Rzecznika Praw Dziecka (A. Zieliński, [w:] A. Zieliński (red.), *op. cit.*, s. 295).

³⁶Tekst jedn.: Dz.U. z 2014 r., poz. 259, dalej jako: RegSądR.

powstawania z miejsc podczas wchodzenia sądu na salę, odbierania przez sąd przyrzeczenia, ogłaszania wyroku i opuszczania sali przez sąd. Ponadto powinna wstawać z miejsca każda osoba, która podczas posiedzenia przemawia do sądu lub do której zwraca się sąd; odstępstwo od tej reguły, dokonywane poprzez zezwolenie przewodniczącego posiedzenia na pozostawienie takiej osoby w tych sytuacjach w pozycji siedzącej, jest dopuszczalne jedynie w uzasadnionych przypadkach, zwłaszcza gdy przemawiają za tym względy zdrowotne lub gdy składane są długotrwałe zeznania bądź jest to konieczne dla prawidłowego utrwalenia dźwięku albo obrazu i dźwięku (§ 81 ust. 2 RegSądRu).

Ponadto pamiętać trzeba o tym, że zachowanie w trakcie całego posiedzenia sądu powinno być stosowne. Zwłaszcza student musi mieć w pamięci to, że choć dzięki informacjom od strony lub uczestnika postępowania, który zgłosił się do poradni, jest bliżej zaznajomiony ze sprawą i że – opracowując ją – może mieć swoją wyrobioną koncepcję, to jednak przebywa na sali rozpraw w charakterze publiczności (ewentualnie osoby zaufania), a nie pełnomocnika strony, wobec czego jakiegokolwiek wtrącanie się, ingerowanie przez niego w przebieg posiedzenia nie jest dopuszczalne. Sąd nie musi tolerować takich zachowań, a w celu przeciwdziałania im może się posłużyć instrumentami, w jakie na taką okoliczność został wyposażony przez ustawodawcę. Wystarczy wskazać, że taka osoba, która narusza powagę, spokój lub porządek czynności sądowych, może zostać upomniana, a gdy to okaże się bezskuteczne, będzie wydalona z sali rozpraw przez przewodniczącego składu orzekającego. Z kolei niewłaściwe zachowanie całej publiczności także może skutkować jej usunięciem z sali rozpraw na mocy postanowienia sądu (art. 48 § 1 PrUSP w zw. z art. 372 KPK, art. 48 § 3 PrUSP). Podobnie to sąd (a nie przewodniczący) może wydaląc z sali uczestników sprawy, ale jedynie wówczas, kiedy pomimo uprzedzenia przez przewodniczącego o skutkach procesowych ich nieobecności nadal zachowują się niewłaściwie. Cięższe naruszenie powagi, spokoju lub porządku czynności sądowych albo ubliżenie sądowi, innemu organowi lub osobom biorącym udział w sprawie może skutkować orzeczeniem przez sąd kary porządkowej grzywny do wysokości 10 000 zł lub kary pozbawienia wolności do 14 dni (art. 49 § 1 PrUSP).

Czy student może uzyskać wgląd do akt sprawy oraz odpisy lub kopie dokumentów znajdujących się w tych aktach?

Przejawem wspomianej już powyżej jawności wewnętrznej postępowania sądowego jest zapewniane w art. 9 § 1 zd. 2 KPC **prawo stron i uczestników postępowania do przeglądania akt sprawy oraz otrzymywania z nich odpisów, kopii i wyciągów**³⁷. Ponadto art. 9 § 2 KPC przyznaje stronom i uczestnikom postępowania prawo do otrzymywania z akt sprawy zapisu dźwięku, doznające wyłączenia jedynie wtedy, gdy protokół został sporządzony wyłącznie w formie pisemnej. Warto przy tym zauważyć, że w orzecznictwie sądowym utrwalone jest stanowisko, iż art. 9 KPC zapewnia stronie uprawnienie do otrzymania na podstawie wniosku złożonego w dowolnym czasie odpisu wyroku i sporządzonego jego uzasadnienia, co stanowi uprawnienie niezależne od tego dotyczącego otrzymania wyroku z uzasadnieniem sporządzonym na żądanie strony zgłoszone w terminie określonym w art. 328 § 1 KPC lub art. 387 § 3 KPC. Co za tym idzie, przyjmuje się, że doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem na podstawie art. 9 KPC nie otwiera drogi do wniesienia – odpowiednio – apelacji lub kasacji³⁸. Konsekwentnie złożenie wniosku na podstawie art. 9 KPC nie wywołuje skutków procesowych i nie jest traktowane jako wniosek o doręczenie wyroku z uzasadnieniem, który zobowiązywałby sąd II instancji

na gruncie art. 387 § 1 zd. 2 KPC do sporządzenia uzasadnienia wyroku oddalającego apelację³⁹. W związku z powyższym skuteczne zgłoszenie przez stronę żądania dostarczenia odpisu wyroku z uzasadnieniem (na podstawie art. 9 KPC, a w postępowaniu nieprocesowym – w oparciu o przytoczony poniżej art. 525 KPC), znajdującego się w aktach sprawy, nie jest uzależnione od zachowania jakiegokolwiek terminu bądź spełnienia jakiegoś innego warunku, a tylko od uiszczenia stosownej opłaty kancelaryjnej⁴⁰.

Z kolei w postępowaniu nieprocesowym kwestie te reguluje art. 525 KPC, i tu już akta sprawy są dostępne dla uczestników postępowania oraz – za zezwoleniem przewodniczącego – dla każdego, kto potrzebę ich przejrzania dostatecznie usprawiedliwi⁴¹. To samo dotyczy sporządzania i otrzymywania odpisów i wyciągów z akt sprawy, jak też otrzymywania zapisu dźwięku z akt sprawy.

Generalnie zatem zauważyć można, że wgląd do akt oraz możliwość otrzymywania z nich odpisów czy wyciągów, względnie kopii⁴², są co do zasady zapewniane stronom procesu i uczestnikom postępowania nieprocesowego. Co istotne, podkreśla się, że akta sprawy są zawsze jawne dla uczestników postępowania, nawet wtedy, kiedy sprawa rozpatrywana jest na posiedzeniu niejawnym⁴³. Poza tym jednak w literaturze przedmiotu podnosi się, że poza stronami i uczestnikami postępowania inne podmioty nie mają wglądu do akt sprawy⁴⁴.

Zasadna jest wobec tego praktyka poradni prawnych polegająca na tym, że jeśli jest to niezbędne do opracowania opinii prawnej w danej sprawie lub/i przygotowania odpowiedniego pisma do sądu (a zazwyczaj jest), osobie, która zgłosiła się do poradni, określa się odpowiedni termin na doniesienie kserokopii wskazanych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Dotychczas wiązało się to z koniecznością udania się tej osoby do sądu celem ich zdobycia (chyba że już je miała i wystarczyło dostarczenie kopii do poradni⁴⁵). Obecnie nowe możliwości – i ułatwienia w rozważanym kontekście – stwarza coraz szersze wykorzystywanie →

³⁷ Powołany przepis nie daje jednak stronie prawa do żądania przesłania całości aktów na adres domowy (wyr. SN z 3.4.2001 r., I PKN 818/00, OSNP 2003, Nr 2, poz. 32).

³⁸ Post. SN z 12.9.2001 r., I PZ 59/01, OSNP 2003, Nr 17, poz. 416; post. SN z 25.11.1997 r., I CZ 142/97, Legalis.

³⁹ Post. SN z 25.4.2012 r., II UZ 15/12, Legalis.

⁴⁰ A. Góra-Błaszczkowska, [w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. III, artykuły 506–729, Warszawa 2013, s. 98.

⁴¹ Tu wskazuje się przykładowo, że mogą to być osoby zainteresowane, mające zamiar zgłosić uczestnictwo w sprawie (P. Telenga, [w:] A. Jakubecki (red.), *op. cit.*, s. 696).

⁴² Wprawdzie prawo do uzyskiwania kopii z akt sprawy zostało wyrażone ustanowione w przytoczonym powyżej art. 9 KPC, a art. 525 KPC regulujący kwestię dostępności akt w postępowaniu nieprocesowym nic o uprawnieniu do otrzymywania kopii z akt sprawy nie stanowi, to jednak w doktrynie przyjmuje się, że art. 525 KPC jest także podstawą do wydawania kopii dokumentów zawartych w aktach sprawy (J. Gudowski, [w:] T. Ereciński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. 3, Warszawa 2006, s. 83).

⁴³ M. Jędrzejewska, [w:] T. Ereciński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. 1, Warszawa 2006, s. 99; J. Misztal-Konecka, Jawność postępowania cywilnego ze szczególnym uwzględnieniem elektronicznego postępowania upomniawczego, *Kwartalnik Prawa Publicznego* 2012, Nr 3, s. 95 i n. W tym kontekście warto jednak zauważyć, że na podstawie art. 47933 § 3 KPC sąd – na wniosek strony lub z urzędu – może wydać postanowienie, na mocy którego w niezbędnym zakresie ograniczy pozostałym stronom prawo wglądu do materiału dowodowego załączonego przez strony do akt sprawy w toku postępowania sądowego, jeśli udostępnienie tego materiału groziłoby ujawnieniem tajemnicy przedsiębiorstwa bądź innych tajemnic podlegających ochronie na podstawie odrębnych przepisów.

⁴⁴ M. Jędrzejewska, [w:] T. Ereciński (red.), *op. cit.*, t. 1, s. 99.

⁴⁵ W tym miejscu warto bowiem podkreślić, że poradni bezwzględnie nie wolno przyjmować żadnych oryginałów dokumentów od osób zwracających się po poradę (art. 5 Standardów działalności uniwersyteckich poradni prawnych [tekst jednolity przyjęty przez Radę Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych na mocy uchwały 9/2014 z 8.3.2014 r.; http://www.fupp.org.pl/klinika-prawa/standardy_dostep 22.4.2014 r.]).

systemów informatycznych. Można tu wskazać np. na § 90a powoływano już RegSądRu urzędowania sądów powszechnych, w myśl którego prezes sądu może zarządzić udostępnienie danych o sprawie stronom i ich przedstawicielom za pośrednictwem kont w systemie teleinformatycznym⁴⁶. Taki dostęp do danych o sprawie strona lub jej przedstawiciel uzyskują po dokonaniu uwierzytelnienia ich konta (§ 90a ust. 2 RegSądRu). Ponadto strona lub jej przedstawiciel mogą za pośrednictwem tego systemu teleinformatycznego, za zgodą prezesa sądu, udzielić dostępu do danych o sprawie innym osobom posiadającym konta w tym systemie, o ile tym osobom przysługuje uprawnienie do ich przeglądania; wówczas dostęp taki ogranicza się do przeglądania danych o sprawie (§ 90a ust. 3 RegSądRu). W przypadku gdy wspomnianym osobom przestanie przysługiwać uprawnienie do przeglądania danych o sprawie, zarówno strona, jak i jej przedstawiciel mogą za pośrednictwem wskazanego systemu teleinformatycznego pozbawić je dostępu do danych o sprawie (§ 90 a ust. 4 RegSądRu).

Z kolei celem tradycyjnego przejrzenia akt sprawy na miejscu, tzn. w sądzie⁴⁷, bądź wnioskowania o wydanie przedmiotów lub dokumentów złożonych w sprawie bądź o wydanie dokumentów na podstawie akt strona musi wykazać swoją tożsamość, a osoby inne niż strona – nie tylko swą tożsamość, lecz także istnienie uprawnienia ku temu (tj. np. do przejrzenia akt sprawy⁴⁸) wynikającego z przepisów postępowania sądowego (§ 92 ust. 1 RegSądRu). Takie uprawnienie może przede wszystkim wynikać z działania w danej sprawie w charakterze pełnomocnika strony. Jak już jednak wspomniano, brak podstaw prawnych ku temu, by student kliniki prawa mógł występować jako taki pełnomocnik, a co za tym idzie – wywodzić na przytoczonej podstawie uprawnienie do wglądu do akt sprawy. Z tego względu można np. poprosić stronę postępowania korzystającą z pomocy poradni prawnej o wynotowanie określonych informacji z akt sprawy, niemniej jednak bywa to zawodne, z różnych przyczyn (np. strona może mieć problem z samodzielnym zlokalizowaniem odpowiedniego dokumentu w obszernych aktach bądź wyszukaniem prawnie relewantnej informacji). Dalsze możliwości stwarza wydawanie przez sąd, na wniosek strony lub jej przedstawiciela, zapisu dźwięku z adnotacjami na informatycznym nośniku danych (§ 92 ust. 4 i § 94 ust. 4 RegSądRu).

Oczywiście wspomniane ograniczenia w udostępnianiu akt do przejrzenia nie dotyczą wydziałów sądów, które prowadzą rejestry sądowe, co do akt tych spraw, w odniesieniu do których odrębne przepisy zapewniają powszechną dostępność; oddzielnie regulowany jest też dostęp do akt księgi wieczystej⁴⁹. Same księgi wieczyste są jawne⁵⁰.

Ponadto w kontekście rozważanej problematyki trzeba zwrócić uwagę na możliwość zwrócenia się do przewodniczącego wydziału o udostępnienie akt sprawy do wglądu (i ewentualnie możliwość sporządzenia kserokopii wybranych kart) studentowi poradni prawnej. Mianowicie, zgodnie z § 94 ust. 2 RegSądRu, do kompetencji przewodniczącego wydziału należy decydowanie o udostępnieniu akt sądowych innym osobom niemającym uprawnień procesowych; decyduje on także wówczas o zakresie wykorzystania przez nie tych akt⁵¹. Jak jednak pokazuje praktyka, doświadczenia poszczególnych klinik prawa są w tym zakresie diametralnie odmienne. Bywają sądy, gdzie nastawienie do klinicznego nauczania prawa jest przychylne i przewodniczący wydają zgody co do wglądu do akt sprawy, względnie też uzyskania kopii wybranych dokumentów przez studenta poradni, który udziela pomocy prawnej stronie lub uczestnikowi postępowania w tej sprawie. Gdzie indziej

jednak zgody takie nie są wydawane. W tym ostatnim przypadku często uzasadnia się to koniecznością ochrony danych osobowych drugiej strony (lub w postępowaniu nieprocesowym – pozostałych uczestników postępowania) oraz innych osób występujących w sprawie (np. świadków), wynikającą z ustawy z 29.8.1997 r. o ochronie danych osobowych⁵².

W takiej sytuacji, **jeżeli konieczne jest zapoznanie się z określonymi dokumentami z akt sprawy, a osoba, która zgłosiła się do poradni nimi nie dysponuje, trzeba wskazać jej konieczność zdobycia i dostarczenia do poradni w wyznaczonym terminie⁵³ kopii określonych dokumentów**. Należy jednak pamiętać, by zachować tu niezbędny umiar i prosić o dostarczenie kopii tylko takich dokumentów, które rzeczywiście są niezbędne do opracowania rzetelnej porady w danej sprawie lub przygotowania prawidłowego pisma procesowego. Uzyskanie przez osobę, która zgłosiła się do poradni, kopii dokumentów znajdujących się w aktach sprawy wiąże się bowiem z koniecznością poniesienia przez tę osobę związanych z tym kosztów. Mianowicie zgodnie z art. 3 ust 3 ustawy z 28.7.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych⁵⁴ opłacie podlega wniosek o wydanie na podstawie akt: odpisu, wypisu, zaświadczenia, wyciągu, innego dokumentu oraz kopii, a nadto wniosek o wydanie odpisu księgi wieczystej (jest to tzw. opłata kancelaryjna według terminologii przyjętej w powołanej ustawie

⁴⁶ Zob. też rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 28.12.2009 r. w sprawie trybu zakładania konta oraz sposobu posługiwania się podpisem elektronicznym w elektronicznym postępowaniu upominawczym, Dz.U. Nr 226, poz. 1830.

⁴⁷ Wyjątkowo, jeżeli osoba uprawniona do przejrzenia akt przebywa w zakładzie karnym lub areszcie śledczym, możliwe jest zarządzanie przez przewodniczącego wydziału przesłania akt do takiego zakładu lub aresztu i umożliwienie ich przejrzenia pod odpowiednim nadzorem (§ 96 ust. 2 i 3 RegSądRu). Ponadto, gdy osoby uprawnione złożą taki wniosek, przewodniczący wydziału może zarządzić przesłanie akt sprawy do sądu rejonowego właściwego ze względu na miejsce zamieszkania tych osób, co oczywiście ma służyć ułatwieniu im przejrzenia akt i sporządzenia z nich odpisów (§ 96 ust. 1 RegSądRu).

⁴⁸ Przy tym przeglądanie akt sprawy ma miejsce w obecności pracownika sądowego, a akt, do których złożony został testament – pod kontrolą pracownika sądowego (§ 92 ust. 2 RegSądRu).

⁴⁹ Zob. § 93 ust. 1 i 2 RegSądRu; art. 251, 361–365 ustawy z 6.7.1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, tekst jedn.: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm., dalej jako: KWU.

⁵⁰ Zob. art. 2 i 3 KWU.

⁵¹ Raczej należy tu natomiast wykluczyć możliwość powoływania się na § 94 ust. 3 RegSądRu, zgodnie z którym za zgodą prezesa sądu możliwe jest uzyskanie dostępu do większej liczby akt, np. dla celów naukowo-badawczych. Taka możliwość jest bowiem przewidziana dla osób piszących prace naukowe wymagające badań praktyki orzeczniczej itp. Co do zasady wyłączona jest także możliwość skorzystania z § 94 ust. 1 RegSądRu, w myśl którego przewodniczący wydziału zezwala na przejrzenie akt sprawy w sekretariacie upoważnionym przedstawicielem organizacji społecznych, które mogą wstąpić do toczonego się postępowania w danej sprawie lub zgłosić w nim swój udział. W tym kontekście z uwagi na to, że rozważania prowadzone są w odniesieniu do procedury cywilnej, należy zwrócić uwagę na art. 8 KPC. Zgodnie z tym ostatnim przepisem takie organizacje rządowe, których statutowe zadanie nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej, mogą w przypadkach przewidzianych w ustawie, działając w celu ochrony praw obywateli, wszcząć postępowanie i wziąć udział w toczącym się postępowaniu. Wspomniane wyłączenie możliwości powołania się na podstawie RegSądRową uzyskania dostępu do akt sprawy wynika przede wszystkim z tego, że poradnie prawne z reguły nie mają statusu organizacji pozarządowej, co więcej – w ogóle nie mają samodzielnego bytu prawnego, nie są wyposażone w osobowość prawną ani nawet w zdolność prawną, bowiem zazwyczaj działają jako studenckie koła naukowe. Taka możliwość wyjątkowo może pojawiać się wtedy, gdy klinika funkcjonuje w innej formie prawnej, np. jest fundacją, co jednak należy do rzadkości.

⁵² Tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 ze zm. Oczywiście już prawo strony do przejrzenia akt sprawy stanowi jeden z przejawów realizacji zasady wewnętrznej jawności postępowania sądowego i jego wykonywanie nie wymaga uzyskiwania zgody osoby, której akta te dotyczą (wyr. WSA w Warszawie z 30.6.2006 r., II SA/Wa 14/06, Legalis).

⁵³ W trybie przewidzianym w RegSądRie funkcjonowania danej poradni. W RegSądRie tym można np. postanowić, że termin wyznacza student lub inna osoba przyjmująca sprawę, jednak nie może być on dłuższy niż 7 dni. Co ważne, RegSądR musi zastrzec, że czas na opracowanie porady (zasadniczo 14 dni) zaczyna biec od momentu dostarczenia do poradni kserokopii tych dokumentów.

⁵⁴ Tekst jedn.: Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm., dalej jako: KSCU.

o kosztach). Jeśli chodzi o szczegóły, to opłata od wniosku o wydanie na podstawie akt: poświadczonego odpisu, wypisu lub wyciągu, odpisu orzeczenia ze stwierdzeniem prawomocności, odpisu orzeczenia ze stwierdzeniem wykonalności, albo zaświadczenia, wynosi 6 zł za każdą rozpoczętą stroną wydanego dokumentu⁵⁵ (art. 77 ust. 1 KSCU). Jeżeli jednak wydawany poświadczony odpis, wypis czy wyciąg wydawany na podstawie akt jest w języku obcym albo zawiera tabele, należna opłata ulega podwojeniu. Z kolei jeżeli chce się uzyskać kopię dokumentu, który znajduje się w aktach sprawy, to opłata od wniosku w tej materii wynosi 1 zł za każdą rozpoczętą stroną wydanej kopii dokumentu.

Streszczenie

Studenci prowadzący w ramach studenckich poradni prawnych sprawy osób zgłaszających się do nich po pomoc prawną co do zasady przygotowują pod nadzorem pracowników naukowo-dydaktycznych uczelni wyższej, w ramach której działa dana poradnia, porady prawne na piśmie, stanowiące w istocie rodzaj opinii prawnej. W ramach części poradni praktykuje się też opracowywanie dla klientów potrzebnych pism. Niemniej studenci niejednokrotnie, prowadząc określoną sprawę, stają przed dylematami dotyczącymi zakresu dopuszczalnej pomocy dla osoby, która się po nią zgłosiła. Innym razem widzą potrzebę uzupełnienia stanu faktycznego sprawy, do czego niezbędny może być wgląd do akt sprawy lub otrzymanie kopii określonych dokumentów w aktach tych się znajdujących. Problematiczne też jest, gdy student zostanie wezwany w charakterze świadka. W niniejszym artykule poruszone zostaną wybrane zagadnienia dotyczące takich kwestii pojawiających się w praktyce działalności studentów w ramach poradni prawnej, wiążące się z procedurą cywilną.

Słowa kluczowe:

poradnie prawne, działalność studentów w poradniach prawnych, postępowanie cywilne, pełnomocnictwo, dostęp do akt sprawy, student jako świadek, student jako kurator

The legal position of a legal clinic's student during court proceedings addressing civil matters. Selected issues

Summary:

Students working in university legal clinics and assisting those who come to them for legal aid prepare written legal advice under the supervision of the given university's faculty members; such advice essentially constitutes a form of legal opinion. Some clinics also assist clients in composing lawsuits and other documents. Nonetheless, students frequently find themselves faced with the issue of the extent to which they may assist and the manners in which they may supplement the facts of the case; they are also sometimes placed in a difficult situation when law enforcement authorities demand access to information about a client of the legal clinic and about the matter that client brought to their attention, or when a student is summoned as a witness. This article addresses selected issues related to situations which often arise in the course of students' activity in legal clinics and their relevance to civil proceedings: the possibility for a student to appear before the court as a proxy of a party to proceedings is examined, as well as participation by a student in a hearing, obtaining access to files and documents related to a given case, and also the possibility of a student performing the role of custodian. Other issues given consideration are those of providing access about legal clinic clients to law enforcement authorities and of the student as a witness.

Keywords:

legal clinics, students' activity in legal clinics, civil proceedings, proxy, access to files, student as a witness, student as a custodian



⁵⁵ Co do zasady dotyczy to też wniosku o odpis księgi wieczystej, chyba że przepis odrębny stanowi inaczej (art. 77 ust. 3 KSCU; rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 29.11.2013 r. w sprawie wysokości opłat od wniosków o wydanie przez Centralną Informację Ksiąg Wieczystych odpisów ksiąg wieczystych, wyciągów z ksiąg wieczystych i zaświadczeń o zamknięciu ksiąg wieczystych oraz od wniosku o wyszukanie ksiąg wieczystych w centralnej bazie danych ksiąg wieczystych, Dz.U. z 2013 r. poz. 1412).

16
edycja

KURS ROZSZERZONY
PRZYGOTOWUJĄCY
DO EGZAMINU NA APLIKACJE
PRAWNICZE 2014 (105 GODZ.)

WARSZAWA
7 CZERWCA - 27 LIPCA 2014 r.

- adwokacką
- radcowską
- notarialną
- komorniczą
- ogólną (do części testowej)

DLA PAŃSTWA KOMFORTU
GRUPY LIMITOWANE DO 25 OSÓB (WARSZAWA 20 OSÓB). DECYDUJE KOLEJNOŚĆ ZGŁOSZEŃ!

Wybierz swoje miasto:

- Gdańsk: 7.06–27.07.2014 r.
- Katowice: 7.06–27.07.2014 r.
- Kraków: 28.06–10.08.2014 r.
- Lublin: 7.06–27.07.2014 r.
- Poznań: 7.06–27.07.2014 r.
- Rzeszów: 12.07–31.08.2014 r.
- Szczecin: 7.06–27.07.2014 r.
- Toruń: 7.06–27.07.2014 r.
- Wrocław: 7.06–27.07.2014 r.

W tym roku tylko **jedna edycja**
kursu w **każdym mieście!**

JAKOŚĆ C.H. BECK

www.akademia.beck.pl



Katarzyna
Furman-Łajszczyk*

Edukacja kliniczna we Włoszech na przykładzie działania kliniki prawa na Università degli Studi Roma Tre w Rzymie¹

We Włoszech obserwować można obecnie początki wdrażania idei edukacji klinicznej w formie i na zasadach, na jakich kliniki prawa działają w Polsce od lat. W tej chwili działa na terenie Włoch jedynie kilka uniwersyteckich poradni (m.in. w Brescii, Perugii, Turynie, jak również Rzymie).

Doświadczenia zdobyte podczas wizyt studyjnych w Polsce, czy w Stanach Zjednoczonych wiele osób zaangażowanych w budowanie włoskiego środowiska klinicznego oraz sieci poradni próbuje przenieść na organizację punktów poradniczych w swoim kraju. W dalszym ciągu przed środowiskiem klinicznym stoi zadanie wypracowania standardów działania i dalszej instytucjonalizacji poradni w ramach poszczególnych uniwersytetów.

Działalność poradni na Università degli Studi Roma Tre w Rzymie

Klinika prawa na wydziale prawa Università degli Studi Roma Tre w Rzymie założona została w 2011 r.² w ramach projektu: *Laboratorio di teoria e pratica dei diritti*, finansowanego przez Open Society Foundations. W chwili obecnej poradnia działa w formie trzech odrębnych sekcji, które zwane są klinikami: kliniki praw dziecka – kierowanej przez *Ettore Battelliego*, kliniki praw konsumentów – kierowanej przez *Cecilię Paglietti*, a także kliniki praw migrantów (w której pracach uczestniczyłam) – kierowanej przez *Enricę Rigo*. Ostatnia z wymienionych powyżej „klinik”, której pomoc skierowana jest do imigrantów oraz uchodźców, przyjmuje co roku około 150 spraw. Z organizacyjnego punktu widzenia podkreślenia wymaga, że studenci przygotowują pisma, kserują dokumentację, jednak ogromną rolę w funkcjonowaniu poradni odgrywają adwokaci, którzy prowadzą rozmowy z klientami, kierują sprawy do sądu oraz reprezentują klientów na etapie postępowań przed urzędami³. Rola studentów jest więc w znacznym stopniu ograniczona w stosunku do działania polskich poradni. Swoją pracę na rzecz osób zagrożonych wykluczeniem społecznym w ramach kliniki prawa adwokaci wykonują *pro bono* – ich postawa stanowi niezwykle cenny wzór, do którego powielenia studenci niejednokrotnie dążą w swojej karierze zawodowej.

Każdego roku w kursie klinicznym (w każdej z poszczególnych „klinik”) uczestniczy 20–30 studentów, którzy za zaliczenie zajęć otrzymują 7 punktów ECTS (ang. *European Credit Transfer System*). Wielu z nich po zakończeniu przedmiotu jest w dalszym ciągu zaangażowanych w pomoc potrzebującym – starającym się o legalizację swego pobytu na terenie Włoch.

Możliwość międzynarodowej wymiany pracowników oraz studentów klinik prawa

Studenci, pracownicy naukowcy oraz administracyjni uczelni wyższych mają możliwość skorzystania z szeregu stypendiów w ramach powstałego w Unii Europejskiej w 1987 r. programu **Erasmus**⁴, którego głównym celem jest wspieranie międzynarodowej współpracy w obszarze edukacji wyższej państw Unii. Wybierając uczelnię goszczącą, warto zwrócić uwagę na fakt istnienia w jej strukturze poradni prawnej. Możliwość obserwowania pracy poradni, uczestniczenie w rozmowach z klientami, prowadzenie zajęć dla studentów jest niewątpliwie doświadczeniem, które rzutować może bezpośrednio na pracę reprezentowanej przez daną osobę poradni, np. może być inspiracją do wykorzystania nowej aktywnej metody dydaktycznej, jak również wprowadzenia nowych rozwiązań organizacyjnych.

Warto więc próbować połączyć wyjazdy naukowe, staże czy nawet wyjazdy prywatne ze zorganizowaniem study visit w jednej z zagranicznych poradni. Możliwe jest również nawiązanie stosunków bilateralnych pomiędzy uczelniami, które potwierdza się zawarciem umowy o współpracy umożliwiającej wyjazdy studyjne.

* Autorka jest adiunktem w Klinice Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, koordynatorką Sekcji Redukcji Szkód, w ramach której studenci udzielają pomocy osobom uzależnionym oraz żyjącym z HIV.

¹ Niniejszy artykuł powstał podczas pobytu na stypendium Erasmus Staff Mobility – Training for HEI Staff at Enterprises and at HEI na Università degli Studi Roma Tre w Rzymie w dniach 6–12.4.2014 r.

² Zob.: <http://www.uniroma3.it/news2.php?news=1214> (11.4.2014).

³ Z racji specyfiki spraw postępowania w dużej mierze toczą się przed tzw. sędziami pokoju (wł. *giudice di pace*). Szerzej na temat instytucji sędziów pokoju oraz ich kompetencji zob. m.in.: *S. Giarrusso*, *Manuale Practico del giudice di pace. I principi e la tecnica del processo di cognizione*, Cedam 2002 oraz *E. Mattevi, F. Panizzo, C. Pongiluppi*, *Coordinato da L. Picotti I reati di competenza del giudice di pace*, Milano 2007.

⁴ Polska bierze udział w programie od roku 1998. Więcej informacji zob.: <http://www.erasmus.org.pl/odnosniki-podstawowe/o-programie> (11.4.2014).

Kliniki prawa działające we Włoszech stanowią znakomite miejsce do poszerzenia swych doświadczeń i zdobycia nowych umiejętności w obszarze działalności poradni prawnych – choć istnieją stosunkowo niedługo, mają wypracowane własne zasady działania, zaś koordynatorzy pracy studentów wykorzystują w swojej działalności inspirujące metody oraz narzędzia (np. prowadzą konsultacje oraz telekonferencje, w których studenci uczestniczą *via* Skype). Można wyrazić nadzieję, że nawiązana współpraca zaowocuje projektami mającym na celu dalszy rozwój idei edukacji klinicznej na poziomie międzynarodowym.

Streszczenie

Tekst ma na celu zachęcenie do korzystania z możliwości wymiany międzynarodowej, jak również ukazanie jej istotności w codziennej pracy opiekunów, pracowników oraz studentów uniwersyteckich poradni prawnych. Autorka opisuje swoje doświadczenia zdobyte podczas pobytu w klinice prawa na Università degli Studi Roma Tre w Rzymie, zwraca uwagę na długofalowe skutki nawiązania międzynarodowych kontaktów, m.in. możliwość wdrożenia nowych metod pracy, jak również prowadzenia z podmiotami zagranicznymi wspólnych projektów.

Słowa kluczowe:

wymiana międzynarodowa, kliniki prawa w Europie, doświadczenia z granicznych, edukacja kliniczna we Włoszech

Clinical Legal Education in Italy – the example of the Università degli Studi Roma Tre

Summary:

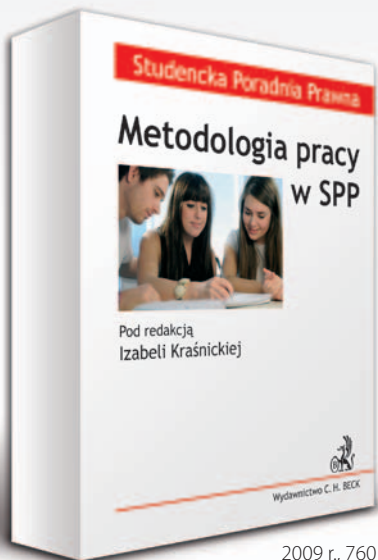
The text aims to encourage to use an international exchange opportunities, as well as to show its significance in the daily work of coordinators, staff and students of legal clinics. The author describes her experience gained while in the Department of Law at the Università degli Studi Roma Tre in Rome, draws attention to the long-term effects of establishing international contacts – including the ability to implement new working and teaching methods, as well as conducting joint projects.

Keywords:

international exchange, legal clinics in Europe, international experience, legal clinic education in Italy



Metodologia pracy w SPP



2009 r., 760 str.
cena: 99 zł

Część Prawo Cywilne powstała pod redakcją dr Marleny Pecyny z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego i obejmuje zagadnienia dotyczące m.in. zmiany płci, darowizny, zadośćuczynienia za gwałt, mediacji w sprawach cywilnych czy kosztów sądowych w sprawach cywilnych w świetle działalności SPP. **Część Prawo Karne** – pod redakcją dr Barbary Namysłowskiej-Gabrysiak z Uniwersytetu Warszawskiego podejmuje m.in. problematykę przemocy w rodzinie, zatrzymania przez funkcjonariusza policji, wypadku drogowego, posiadania konopi czy przewlekłości postępowania karnego. **Część Prawo Pracy** – pod redakcją dr. Krzysztofa Stefańskiego z Uniwersytetu Łódzkiego, zawiera opracowania m.in. z zakresu prawa do otrzymania akcji pracowniczych, odpowiedzialności materialnej pracowników, statusu osoby bezrobotnej czy sytuacji prawnej dyrektora generalnego urzędu. W **części Prawo Administracyjne** – pod redakcją dr. Roberta Suwaja z Wyższej Szkoły Administracji Publicznej w Białymstoku, znajdują się teksty opisujące m.in. becikowe, ugodę administracyjną, uciążliwe sąsiedztwo, dług celny przy mieniu przesiedleńczym oraz administracyjno-prawne aspekty transseksualizmu.

Część piąta, pod wspólnym hasłem „Varia”, powstała pod moją redakcją i stanowi kompilację wybranych zagadnień z innych dziedzin, takich jak prawa człowieka (w tym status uchodźcy), prawa autorskie, prawo rodzinne, podatkowe czy prawo UE.

Redakcji pięciu odrębnych części podjęli się opiekunowie poradni prawnych z różnych ośrodków akademickich w Polsce.

Każda część podzielona jest na trzy rozdziały. W pierwszym scharakteryzowana została metodologia pracy ze studentami w każdej z sekcji, odpowiadająca potrzebom i specyfice poszczególnych działów prawa. Na rozdział drugi składają się analizy wybranych, najciekawszych spraw jakie rzeczywiście trafiły do studenckich poradni prawnych i z jakimi zmierzyć się musieli studenci pod czujnym okiem opiekunów. Artykuły stanowiące zawartość rozdziału trzeciego potwierdzają różnorodność problematyki prawnej, jaka jest przedmiotem udzielanych porad prawnych.

JAKOŚĆ C.H.BECK



Zamów: tel. 22 31 12 222, www.księgarnia.beck.pl



Izabela Lach*

Obowiązek alimentacyjny

rodziców względem pełnoletnich dzieci

Obowiązek alimentacyjny stanowi fundamentalną instytucję prawa rodzinnego i opiekuńczego, zapewniającą prawidłowe funkcjonowanie społeczeństwa. Ma on bowiem zarówno silne uzasadnienie aksjologiczne, jak i doniosłe znaczenie dla sytuacji jednostek¹. Z uwagi na szczególną rangę obowiązku alimentacyjnego ustawodawca poświęcił mu osobny dział III pt. „Pokrewieństwo i powinowactwo w systematyce Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego”². Nie bez znaczenia pozostaje tu umiejscowienie niniejszej instytucji w tytule poświęconym więzom rodzinnym, gdyż, jak stanowią przepisy, obowiązek alimentacyjny obciąża krewnych i powinowatych.

Wprowadzenie

Określenie obowiązku alimentacyjnego zawiera przepis art. 128 KRO, zgodnie z którym dostarczanie środków utrzymania i wychowania jest obowiązkiem ciężącym na krewnych w linii prostej oraz rodzeństwie. Brzmienie przepisu może wprowadzać w błąd co do kręgu zobowiązanych do alimentacji, do którego poza krewnymi w linii prostej i rodzeństwem mogą należeć także inne osoby odpowiednio wymienione w dalszych przepisach tego działu (art. 129, 130, 131, 141 KRO)³. Ponadto potwierdzeniem powyższego określenia kręgu zobowiązanych mogą być wytyczne SN z 1987 r., wskazujące, że „obowiązek alimentacyjny wynika z pokrewieństwa albo z więzów prawnych, z którymi ustawodawca wiąże jego istnienie”⁴. Stanowi on zobowiązanie prawnorodzinne o ściśle osobistym charakterze⁵, a jego istnienie i zakres są regulowane przez normy bezwzględnie obowiązujące⁶. Jak wynika z przepisu art. 128 KRO, na treść obowiązku alimentacyjnego składają się szeroko rozumiane **środki utrzymania**, a także w miarę potrzeby **środki wychowania**.

Zgodnie z orzeczeniem SN z 1975 r. pierwsze z nich to środki niezbędne do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb bytowych uprawnionego⁷. Natomiast środki wychowania to dostarczanie wszystkiego, co jest potrzebne do fizycznego i umysłowego rozwoju, jak zapewnienie pieczy, pielęgnacji, wykształcenia, rozwijania zainteresowań i inne⁸.

W typowych sytuacjach regułą jest wywiązywanie się z obowiązku alimentacyjnego poprzez dostarczanie środków utrzymania i wychowania w naturze przez zapewnienie mieszkania i żywienia, osobistej opieki, oddziaływania na wychowanie⁹. Dopiero w razie braku porozumienia między zobowiązanym a uprawnionym właściwa jest droga procesu cywilnego. Oczywiście jest, że dostarczanie środków wychowania obejmuje wyłącznie alimentację rodziców

względem dziecka¹⁰. To właśnie alimentacja dzieci zajmuje szczególnie miejsce w doktrynie i orzecznictwie, ze względu na istotne znaczenie praktyczne. Szczególną sytuację stanowi alimentacja pełnoletnich dzieci, która będzie przedmiotem dalszych rozważań. Istnieje bowiem błędne przeświadczenie wśród części społeczeństwa, że obowiązek alimentacyjny wygasa z chwilą uzyskania przez dziecko pełnoletniości. Przepisy nie precyzują zagadnienia alimentacji pełnoletnich dzieci tak szczegółowo jak w przypadku małoletnich. Niniejsze opracowanie ma na celu rozważenie zasadności żądania alimentów przez pełnoletnie dziecko, choć w praktyce nierzadko budzą się wątpliwości co do istnienia takiego obowiązku rodziców.

Zasadność obowiązku alimentacyjnego rodziców względem pełnoletnich dzieci

Obok podstawowej przesłanki istnienia obowiązku alimentacyjnego, jaką stanowi zaistnienie więzi rodzinnoprawnej lub innych więzów prawnych, z którymi przepisy wiążą powstanie tego obowiązku,

* Autorka jest studentką na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Opolskiego.

¹ M. Andrzejewski, Obowiązek alimentacyjny, [w:] H. Dolecki, T. Sokotowski, Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, Warszawa 2010, s. 731.

² Ustawa z 25.2.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, tekst jedn. Dz.U. z 2012 r. poz. 788 ze zm., dalej KRO.

³ Do alimentacji zobowiązani są ponadto: małżonkowie, małżonkowie żyjący w separacji lub byli małżonkowie, powinowaci, mężczyzna, którego ojcostwo zostało uprawdopodobnione w przypadku określonym w art. 141 § 1, osoby związane relacją przysposobienia. M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 730–731.

⁴ K. Pietrzykowski, Obowiązek alimentacyjny, [w:] K. Pietrzykowski (red.), Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, Warszawa 2012, s. 990.

⁵ J. Ignaczewski, Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, Warszawa 2010, s. 722–723.

⁶ M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 731.

⁷ Środki utrzymania to m.in. zapewnienie mieszkania, żywienia, oświaty, ogrzewania, odzieży, opieki lekarskiej. K. Pietrzykowski, *op. cit.*, s. 996.

⁸ Uchw. SN z 6.2.1969 r., III CZP 129/68, OSNCP 1969, Nr 10, poz. 170.

⁹ K. Pietrzykowski, *op. cit.*, s. 997.

¹⁰ M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 735.

występują dodatkowe wytyczne uwzględniające sytuację ekonomiczną zarówno uprawnionego, jak i zobowiązanego¹¹. **Szczególną przesłanką dotyczącą wyłącznie obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dzieci jest ich niesamodzielność.** Za oczywiste przyjmuje się, że małoletnie dziecko jest niezdolne do samodzielnego utrzymywania się, toteż obowiązek alimentacyjny powstaje już od chwili jego urodzenia. W polskim systemie prawa rodzinnego obowiązek alimentacyjny nie wygasa z chwilą uzyskania przez dziecko pełnoletniości. Ustawa w ogóle nie wspomina o wieku dziecka uprawnionego do alimentów, toteż należy przyjąć, że polski prawodawca odrzucił koncepcję automatycznego wygasania obowiązku alimentacyjnego w stosunku do dzieci pełnoletnich¹². W ten sposób wypowiedział się także SN, który w wyroku z 14.11.1997 r. podniósł, że „obowiązek ten nie jest ograniczony przez żaden sztywny termin, a w szczególności – przez termin dojścia przez alimentowanego do pełnoletniości”¹³. Przesłanką tego zobowiązania jest w zasadzie sama niezdolność dziecka do samodzielnego utrzymania się, niezależnie od jego wieku. W literaturze przyjmuje się, że jest to stan, w którym dziecko nie uzyskało jeszcze wystarczającego i adekwatnego do jego uzdolnień i umiejętności wykształcenia i kwalifikacji do podjęcia samodzielnej pracy zarobkowej, która umożliwiłaby mu pokrycie jego usprawiedliwionych potrzeb poprzez otrzymywane wynagrodzenie¹⁴. W przypadku pełnoletnich dzieci występować mogą wszelakie stany faktyczne w kwestii ich zdolności do samodzielnego utrzymania się, które każdorazowo sąd powinien wnikliwie przeanalizować, by ustalić, czy dana sytuacja usprawiedliwia utrzymanie obowiązku alimentacyjnego. Słuszna wydaje się być zasada, wedle której pełnoletnie dzieci uprawnione są do alimentacji, dopóki nie uzyskają odpowiedniego przygotowania do wykonywania zawodu¹⁵. Jednocześnie **obowiązek alimentacyjny istnieje pod warunkiem, że dziecko szanuje trud rodziców, jakim jest utrzymywanie go, i czyni starania, by bez zbędnej i zawinionej zwłoki osiągnąć stosowny do uzdolnień pułap wykształcenia, a co za tym idzie – samodzielność ekonomiczną**¹⁶. Praktycznie nie istnieje żadna górna granica wiekowa lub czasowa, która zwalniałaby rodziców od obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które jeszcze nie jest samodzielne. Sformułowanie „dziecko, które jeszcze nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie”, zawarte w art. 133 § 1 KRO, błędnie sugeruje, że moment ten prędzej czy później nastąpi. Tymczasem może zdarzyć się i tak, że zobowiązanie rodziców względem dziecka będzie trwało przez całe życie (ich lub dziecka), jeżeli sytuacja taka uzasadniona jest niemożnością osiągnięcia samodzielności ekonomicznej ze względu na niepełnosprawność, upośledzenie czy inną ciężką chorobę¹⁷. Sąd Najwyższy podkreślił, że „jedyną miarodajną okolicznością, od której zależy trwanie bądź ustanie tego obowiązku, jest to, czy dziecko może utrzymać się samodzielnie”¹⁸. Zdolność do samodzielnego utrzymania się w dużej mierze zależy od osiągniętego wykształcenia i umiejętności, które pozwalają na podjęcie pracy zarobkowej. W tym miejscu obowiązek alimentacyjny względem pełnoletnich dzieci styka się z tematyką podjęcia przez ten studiów wyższych.

Szczególne miejsce w doktrynie i orzecznictwie zajęła sytuacja pełnoletnich dzieci, które pragną kontynuować naukę na studiach wyższych. Orzecznictwo i w tej materii nie pozostało bierne. Jak wskazał SN: „rodzice pełnoletniego dziecka, które kontynuuje naukę, obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem niego”¹⁹. Przepisów o obowiązku alimentacyjnym nie należy stosować w oderwaniu od pozostałych regulacji dotyczących opieki i wychowania dzieci. Zgodnie z art. 96 § 1 KRO rodzice mają obowiązek troszczyć się o należyte przygotowanie dziecka do pracy dla dobra społeczeństwa, odpowiednio do jego uzdolnień. To przygotowanie

do pracy może obejmować studia wyższe, jeśli tylko dziecko posiada wystarczające predyspozycje do ukończenia tychże studiów²⁰. Ponadto musi wykazać się ono chęcią dalszej nauki, a podczas kształcenia – staraniami i satysfakcjonującymi wynikami. Wówczas roszczenie alimentacyjne dziecka względem rodziców przysługuje aż do ukończenia studiów i uzyskania kwalifikacji zawodowych, co pozwoli mu na samodzielne utrzymanie się. Za takim rozwiązaniem przemawiają względy słuszności, bowiem nie można z aprobatą odnieść się do zachowania rodziców, którzy poprzez uchylenie się od alimentacji uniemożliwiliby lub utrudnili rozpoczęcie studiów i jednocześnie chcieli, by dziecko podjęło pracę i utrzymywało się we własnym zakresie²¹.

Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach poświęcił wiele miejsca studiującym pełnoletnim dzieciom, które domagają się alimentów od swoich rodziców. Wskazał, że przy ocenie zasadności obowiązku alimentacyjnego względem studiujących dzieci należy rozważyć: „czy wykazują one chęć dalszej nauki oraz czy ich osobiste zdolności i cechy charakteru pozwalają na rzeczywiste kontynuowanie nauki”²². Ponadto w wyroku z 12.2.1998 r. podkreślono, że dziecko może studiować na koszt rodziców, jeśli „uzdolnienia, ambicje i wytrwałość okażą się wystarczające do tego, ażeby studia te nie tylko rozpocząć, ale i kontynuować, i pomyślnie zakończyć”²³. Na domiar tego w wyroku z 11.2.1986 r. SN dopuścił możliwość rozwijania i poszerzania umiejętności nawet w przypadku, gdy dziecko ma już pewne kwalifikacje do pracy, lecz chce się nadal edukować. Otóż: „jeśli dotychczasowe kwalifikacje dziecka nie zapewniają mu odpowiedniego poziomu życia i w związku z tym zamierza ono podnieść te kwalifikacje, podejmując np. studia wyższe, okoliczność, że przed tymi studiami już pracowało i pobierało wynagrodzenie za pracę, nie zwalnia rodziców od alimentacji na tej podstawie, że dziecko jest już w stanie utrzymać się samodzielnie”²⁴. Takie stanowisko SN stanowi odstępstwo od reguły, gdyż w doktrynie zgodnie przyjęto, że raz wygasłe uprawnienia z tytułu art. 133 § 1 KRO nie reaktywują się²⁵. Niemniej jednak **nie zawsze studia w zupełności uzasadniają konieczność obowiązku alimentacyjnego.** Przede wszystkim rodzice mają możliwość uchylenia się od alimentacji w przypadku, gdy dziecko „zaniedbuje studia, z własnej winy nie zdaje we właściwym terminie egzaminów, a zwłaszcza powtarza lata studiów”²⁶. Co więcej, istnieją wytyczne SN określające, w jakim czasie należy podjąć studia, aby alimentowanie dziecka podczas dalszego kształcenia było uzasadnione.

Zgodnie z wyrokiem z 17.12.1976 r.: „gdy dziecko ukończyło średnią szkołę zawodową, uzyskało konkretny zawód dający możliwość zatrudnienia i nie podjęło od razu wyższych studiów, a jego wiek przekracza znacznie normalny wiek młodzieży rozpoczynającej wyższe studia, nie może

¹¹ *Ibidem*, s. 751.

¹² *Ibidem*.

¹³ Wyr. SN z 14.11.1997 r., III CKN 217/97, *Legalis*.

¹⁴ E. Budna, Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dzieci, NP 1990, Nr 7–9, s. 69.

¹⁵ Wyr. SN z 30.6.1994 r., III CRN 63/94, niepubl.

¹⁶ M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 755.

¹⁷ *Ibidem*, s. 753.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ Wyr. SN z 27.1.1997 r., II CKN 828/97, *Legalis*.

²⁰ K. Gromek, *op. cit.*, s. 1703.

²¹ J. Ignaczewski, *op. cit.*, s. 766.

²² Wyr. SN z 14.11.1997 r., III CKN 217/97, *Legalis*.

²³ Wyr. SN z 12.2.1998 r., I CKN 499/97, *Legalis*.

²⁴ Wyr. SN z 11.2.1986 r., II CRN 439/85, OSPiKA z 1987 r., Nr 4, poz. 85.

²⁵ E. Budna, *op. cit.*, s. 70–71.

²⁶ Wyr. SN z 8.8.1980 r., III CRN 144/80, OSNCPiUS 1981, Nr 1, poz. 20.

żądać od rodziców finansowania znacznie opóźnionych studiów, lecz powinno podjąć pracę zarobkową i wykorzystać szerokie możliwości, jakie państwo stwarza osobom dorosłym w zakresie zaocznych studiów wyższych²⁷.

W tym miejscu należy wskazać istotną dla materii obowiązku alimentacyjnego zasadę równej stopy życiowej. W myśl tej zasady nie powinno być rozbieżności w poziomie życia pomiędzy rodzicami a dziećmi. Zasada ta zyskuje szczególną rangę w przypadku ustalania wysokości obowiązku alimentacyjnego rodziców o wysokich możliwościach zarobkowych i majątkowych. Wówczas potrzeby dzieci powinny być zaspokajane na poziomie, który odpowiada stopie życiowej rodziców, a nie tylko w elementarnym zakresie²⁸. Niemniej jednak nie oznacza to, że rodzice są zobowiązani do spełniania wszystkich zachcianek dziecka, nawet jeśli środki im na to pozwalają²⁹.

Doktryna oraz orzecznictwo jednoznacznie określają moment wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dziecka. Z przepisów *expressis verbis* wynika, że jest nim omówione powyżej osiągnięcie stanu samodzielności ekonomicznej. W wypadku wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego i późniejszego znalezienia się w trudnej sytuacji finansowej ponowne roszczenia z tytułu niesamodzielności dziecka nie przysługują. Raz bowiem wygaśnięcie uprawnień z art. 133 § 1 KRO nie ulegają przywróceniu³⁰. Takie kategoryczne stanowisko doktryny – wynikające wyłącznie z wykładni językowej przepisu art. 133 § 1 KRO – może budzić zastrzeżenia w świetle różnych stanów faktycznych dotyczących pełnoletnich dzieci, które przykładowo były zmuszone do przerwania nauki ze względu na konieczność podjęcia pracy, przez co uzyskały samodzielność ekonomiczną, pozbawiając się tym samym możliwości kontynuowania nauki na poprzednich zasadach³¹. Niemniej jednak nie oznacza to, że samodzielnie utrzymujące się pełnoletnie dziecko w przypadku znalezienia się w trudnym położeniu materialnym pozostaje bez prawa do pomocy ze strony rodziców. Wówczas może się ono powołać na ogólne uprawnienia alimentacyjne, uregulowane w art. 133 § 2 KRO, odnoszącym się do wszelkich przewidzianych w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym stosunków alimentacyjnych. Zatem **jeśli dziecko po osiągnięciu samodzielności ekonomicznej znajdzie się w trudnej sytuacji finansowej, może się zwrócić z roszczeniem alimentacyjnym względem rodziców na zasadach ogólnych**. W tym miejscu należy jednak podkreślić, że w takim przypadku kolejność zaspokajania roszczeń alimentacyjnych jest standardowa, toteż nie zawsze rodzice będą w pierwszej kolejności zobowiązani³².

Aby można było skorzystać z tych uprawnień, winna zostać spełniona podstawowa przesłanka obowiązku alimentacyjnego, którą stanowi pozostawanie w niedostatku. Warto zatem przyrzeć się instytucji i podjąć próbę zdefiniowania stanu niedostatku. Ustawodawca nie precyzuje pojęcia niedostatku ani w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, ani w innych pokrewnych aktach prawnych, toteż posłużyć się należy definicją proponowaną przez piśmiennictwo. Zgodnie ze stanowiskiem *J. Ignaczewskiego* osoby znajdujące się w niedostatku „nie mogą własnymi siłami zaspokoić usprawiedliwionych potrzeb, nie posiadają własnych środków w postaci wynagrodzenia za pracę, emerytury czy renty ani też dochodów z własnego majątku”³³. Nie sposób nie zgodzić się z podaną definicją, warto jednak rozszerzyć ją o dodatkowe kryterium, którym jest niezawiniona przez uprawnionego przyczyna tego stanu. Popadnięcie w niedostatek winno być niezależne od woli ubiegającego się o alimenty, przeto osobie, która z własnej winy nie korzysta ze swoich możliwości zarobkowych, roszczenie

alimentacyjne nie przysługuje³⁴. Konieczne jest dodanie stwierdzenia, że **zaspokajanie potrzeb uprawnionego przez inną osobę niż zobowiązana nie wyłącza możliwości powołania się na stan niedostatku**. Należy zatem założyć, że uprawniony, gdyby nie pomoc osoby niezobowiązanej, znajdowałby się w niedostatku. W powyższym przypadku uprawniony do alimentacji może się ubiegać o bieżące świadczenie alimentacyjne, natomiast osobie, która go utrzymywała, przysługuje roszczenie regresowe na zasadach ogólnych uregulowanych w art. 140 KRO.

Przedstawione powyżej okoliczności uzasadniają konieczność alimentacji pełnoletnich dzieci przez rodziców nie uwzględniają sytuacji, w których rodzice mogliby korzystać z prawa niełożenia na pełnoletnie dzieci postępujące w sposób niewłaściwy.

Możliwość uchylenia się od obowiązku alimentacyjnego

Wprawdzie obowiązek alimentacyjny względem pełnoletnich dzieci wydaje się być społecznie uzasadniony, jednak sensowne jest, aby w szczególnych okolicznościach umożliwić rodzicom uchylenie się od rzeczzonego zobowiązania. Z tego założenia wyszedł ustawodawca, który w 2009 r. nowelą do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego³⁵ wprowadził przepis dopuszczający uniknięcie obowiązku alimentacyjnego rodziców względem pełnoletnich dzieci. W ten sposób sytuacja prawna pełnoletniego dziecka ubiegającego się o alimenty od rodziców została znacząco zmodyfikowana³⁶. W pierwotnym brzmieniu Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego³⁷ nie miało miejsca zróżnicowanie pozycji dzieci w stosunku alimentacyjnym z rodzicami ze względu na wiek dzieci, a ściślej na fakt uzyskania przez nie pełnoletniości. Oznaczało to, że niezależnie od wieku dzieci zakres obowiązku alimentacyjnego był taki sam – trwał od urodzenia aż do usamodzielnienia ekonomicznego³⁸. Dotychczasowa regulacja nie uwzględniała jednak istotnej różnicy między dzieckiem małoletnim a pełnoletnim, a uchylenie się od obowiązku alimentacyjnego względem dorosłego dziecka było utrudnione. Wprowadzenie dodatkowego paragrafu do art. 133 KRO – § 3 – było odpowiedzią na istniejący problem społeczny. Mianowicie coraz częściej można się spotkać z wyciąganiem nieprzemyślanych wniosków z faktu osiągnięcia pełnoletniości przez osoby, które zaledwie ją uzyskały. Nie licząc się z opinią i radami rodziców, młodzi ludzie zachowują się wysoce nieroztropnie, ale chcą otrzymywać od nich alimenty³⁹. Nie oznacza to jednak, że dzieci otrzymujące od rodziców środki utrzymania zobowiązane są do bezwzględnego posłuszeństwa. W tym miejscu obowiązek alimentacyjny styka się z zagadnieniem władzy rodzicielskiej. Należy podkreślić, że **alimentacja jest niezależna od władzy rodzicielskiej**, toteż można wysnuć wniosek, iż to obowiązek alimentacyjny ma pierwszorzędne znaczenie i pełnią rolę służebną w stosunku do władzy rodzicielskiej⁴⁰. Precyzując,

²⁷ Wyr. SN z 17.12.1976 r., III CRN 280/76, OSPiKA 1977, Nr 11, poz. 196.

²⁸ *M. Łączkowska*, Prawo alimentacyjne jako przykład regulacji prawnej solidarności międzypokoleniowej, RPEIS 2012, z. 3, s. 160.

²⁹ *J. Ignaczewski*, *op. cit.*, s. 757.

³⁰ *E. Budna*, *op. cit.*, s. 70.

³¹ *Ibidem*, s. 70–71.

³² Zgodnie z art. 130 KRO obowiązek alimentacyjny jednego małżonka względem drugiego wyprzedza obowiązek alimentacyjny krewnych tego małżonka, toteż przy alimentacji na zasadach ogólnych z powodu popadnięcia w stan niedostatku to małżonek pełnoletniego dziecka jest zobowiązany do alimentacji przed rodzicami.

³³ *J. Ignaczewski*, *op. cit.*, s. 764.

³⁴ *K. Pietrzykowski*, *op. cit.*, s. 1028.

³⁵ Dz.U. Nr 9, poz. 59 ze zm.

³⁶ *M. Andrzejewski*, *op. cit.*, s. 753.

³⁷ Dz.U. Nr 9, poz. 59.

³⁸ *J. Ignaczewski*, *op. cit.*, s. 762.

³⁹ *M. Andrzejewski*, *op. cit.*, s. 755.

⁴⁰ *M. Łączkowska*, *op. cit.*, s. 160.

oznacza to, że na rodzicach, nawet w przypadku pozbawienia, ograniczenia czy zawieszenia ich władzy rodzicielskiej względem dziecka, ciąży obowiązek alimentacyjny. Analogiczna sytuacja ma miejsce w przypadku dorosłych dzieci, wobec których władza rodzicielska wygasa z chwilą osiągnięcia pełnoletniości, a obowiązek alimentacyjny – w zależności od stanu faktycznego – może istnieć. Wydaje się jednak, że rodzice, którzy nie posiadają już władzy rodzicielskiej względem dorosłego dziecka, powinni mieć prawo do uchylenia się od obowiązku alimentacyjnego w razie, gdy nie mają wpływu na postępowanie dziecka⁴¹. Oczywiście należy mieć na uwadze wyłącznie naganne zachowanie charakteryzujące się nierozsądnymi decyzjami życiowymi, wbrew poglądom rodziców, dotyczącymi dalszego kształcenia, wykonywania pracy i sposobu prowadzenia się. Co więcej, dodany przepis wzmocnił sytuację prawną rodzica nie tylko pod względem materialnym, ale także w aspekcie wychowawczym. Otóż w dobie konsumpcjonizmu i materializmu oddziaływanie wychowawcze poprzez argumentację ekonomiczną bywa niekiedy jedynym skutecznym środkiem⁴².

Niemniej jednak należy zaznaczyć, że w dotychczasowym porządku prawnym rodzice mogli żądać ograniczenia lub zniesienia obowiązku alimentacyjnego, powołując się na przepis art. 138 KRO. Odpowiednia argumentacja, w której rodzic powoływał się na asertywną postawę dziecka i tym samym brak wpływu na dalsze jego postępowanie, dawała możliwość uchylenia się od obowiązku alimentacyjnego względem dzieci, na których nieodpowiednie zachowanie nie mógł już skutecznie zareagować⁴³.

W toku analizy okoliczności umożliwiających uchylenie się od obowiązku alimentacyjnego względem pełnoletnich dzieci należy zwrócić uwagę na literalne brzmienie przepisu art. 133 § 3 KRO. Zgodnie z jego treścią: „rodzice mogą uchylić się od świadczeń alimentacyjnych, (...) jeśli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem”. Na kanwie niniejszego przepisu można wysnuć wniosek, że rodzice mający niskie dochody, zabezpieczający własne potrzeby w skromnym zakresie nie mają obowiązku alimentacji dorosłego dziecka⁴⁴. Warto w ramach dygresji podkreślić, że trudna sytuacja materialna rodziców musi być wiarygodna i przez nich niezawiniona, gdyż zakres świadczeń jest zależny od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego⁴⁵. Wprowadzony do kodeksu przepis umożliwiający uchylenie się od alimentów w razie ograniczonych możliwości zarobkowych rodziców zdezaktualizował obszerne orzecznictwo w tej kwestii, zgodnie z którym rodzice byli zmuszeni do dzielenia się z dziećmi nawet bardzo szczupłymi dochodami⁴⁶.

Podejmując próbę uchylenia się od obowiązku alimentacyjnego rodzice pełnoletnich dzieci mogą skorzystać z jednej z generalnych klauzul cywilistycznych, tj. zasad współżycia społecznego uregulowanych w art. 5 KC⁴⁷. Również Kodeks rodzinny i opiekuńczy przewiduje w art. 144¹ możliwość uchylenia się od obowiązku alimentacyjnego, na podstawie zasad współżycia społecznego. W oparciu o wskazany przepis zobowiązany może uchylić się od wykonania obowiązku alimentacyjnego względem uprawnionego, jeśli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego⁴⁸. Przepis ten stanowi *lex specialis* wobec art. 5 KC i został wprowadzony do KRO wspomnianą już nowelizacją z 2009 r.

Samo określenie „zasady współżycia społecznego” jest pojęciem niedookreślonym, przez które należy rozumieć reguły słuszności, moralności czy obyczajności. Zatem zachowanie zgodne z tymi zasadami zasługuje na powszechną aprobatę społeczeństwa, a sprzeczne

z nimi – na dezaprobatę. Jednym z najczęstszych przykładów podejmowanych w doktrynie odnośnie do naruszenia zasad współżycia społecznego jest roszczenie alimentacyjne pełnoletnich dzieci, które mimo możliwości podjęcia zatrudnienia i usamodzielnienia się nie korzystają z tej szansy⁴⁹. Nadto na zasady współżycia społecznego mogą się powołać rodzice dorosłych dzieci, które studiuje, lecz nie dokonują postępów w nauce ani nie czynią starań o właściwe ukończenie studiów w terminie. Wydaje się zatem, że alimentacja w takich przypadkach kłóciła się ze społecznym poczuciem sprawiedliwości i *ratio legis* przepisów dotyczących obowiązku alimentacyjnego. Słuszne więc jest stanowisko E. Budnej, która podnosi, że przy ocenie wymienionych sytuacji celowe jest odwołanie do zasad współżycia społecznego, zaś ocena zachowań osób uprawnionych powinna nastąpić w kontekście nadużycia przysługującego im prawa podmiotowego⁵⁰.

Na marginesie warto zauważyć, że w odwrotnej sytuacji, czyli w przypadku ubiegania się o alimenty, roszczenie uprawnionego nie może opierać się wyłącznie na zasadach współżycia społecznego, gdyż zarówno przepis art. 5 KC, jak i art. 144¹ KRO nie mogą stanowić podstawy roszczeń i samodzielnej podstawy powództwa. Nawet ewentualne postępowanie pozwanych sprzeczne z zasadami współżycia społecznego nie może dawać powodowi uprawnień o charakterze trwałym⁵¹. Odbiegając od głównego tematu, warto podkreślić, że w stosunku do małoletniego dziecka rodzice nie mogą uchylić się od obowiązku łożenia na jego utrzymanie na podstawie sprzeczności roszczenia z zasadami współżycia społecznego. Nawet w sytuacji, gdy postępowanie dziecka jest moralnie naganne czy też zawiera w sobie sygnały znacznej demoralizacji, rodzice zobowiązani są utrzymywać małoletnie dziecko. Źródłem tego jest szczególny wyraz troski ustawodawcy o zapewnienie małoletniemu środków utrzymania i wychowania⁵².

Zagadnienie majątku dziecka nie jest kwestią *stricte* związaną z możliwością uchylenia się od obowiązku alimentacyjnego, ale poniekąd łączy się z tym tematem poprzez problem skutku niełożenia na dziecko. Otóż zgodnie z treścią art. 133 § 1 KRO rodzice nie są zobowiązani do świadczeń alimentacyjnych, jeśli „dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania”⁵³. Należy podnieść, że przy interpretacji powyższego fragmentu przepisu art. 133 § 1 KRO w piśmiennictwie stosuje się wykładnię rozszerzającą. Wskazuje się nie tylko na dochody z majątku, jak wynika *expressis verbis* z przepisu, ale i uwzględnia dochody z innych źródeł, w szczególności wynagrodzenie za pracę, →

⁴¹ J. Ignaczewski, *op. cit.*, s. 763.

⁴² M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 755.

⁴³ *Ibidem*.

⁴⁴ J. Ignaczewski, *op. cit.*, s. 763.

⁴⁵ Zgodnie ze stanowiskiem doktryny możliwości zarobkowe i majątkowe to nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskiwane, lecz i te, które osoba zobowiązana może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności stosownie do swoich sił. J. Ignaczewski, *op. cit.*, s. 773.

⁴⁶ K. Gromek, *op. cit.*, s. 1701.

⁴⁷ Art. 5 KC stanowi, że: „Nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony”.

⁴⁸ Art. 144¹ KRO stanowi, że: „Zobowiązany może uchylić się od wykonania obowiązku alimentacyjnego względem uprawnionego, jeżeli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Nie dotyczy to obowiązku rodziców względem ich małoletniego dziecka”.

⁴⁹ K. Gromek, *op. cit.*, s. 1701.

⁵⁰ E. Budna, *op. cit.*, s. 73, 76–77.

⁵¹ K. Piasecki, Kodeks cywilny. Komentarz. Księga pierwsza. Część ogólna, Kraków 2003, t. 23 do art. 5 KC.

⁵² J. Ignaczewski, *op. cit.*, s. 762.

⁵³ Art. 133 § 1 KRO stanowi, że: „Rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania”.

świadczenia z ubezpieczenia społecznego czy ze stosunków cywilnoprawnych⁵⁴. Dochody z majątku dziecka mogą stanowić przykładowo odsetki z lokaty bankowej czy otrzymywanie czynszu z tytułu najmu. Wyraźnie należy zaznaczyć, że powołując się na okoliczność posiadania przez dziecko majątku, nie można odnieść się do samej substancji majątku, a wyłącznie dochody z niego czerpane uchylają w całości lub w części obowiązków alimentacyjnych⁵⁵. Kłopotliwa interpretacyjnie pozostaje kwestia zbycia substancji majątku w przypadku osoby, która popadła w niedostatek. Zdaniem *J. Ignaczewskiego*, jeśli zbycie substancji majątkowej pozwoliłoby osobie domagającej się alimentów na pokrycie jej potrzeb, to nie dochodzi do zaistnienia obowiązku alimentacyjnego⁵⁶. Jednak w przeciwstawieniu warto podać myśl *T. Smyczyńskiego*, krytycznie odnoszącego się do wyzbycia przez uprawnionego substancji majątku, który przynosi stały dochód. Podobne stanowisko zajmuje on wobec zbycia przedmiotów służących do osobistego użytku oraz tych o szczególnej wartości emocjonalnej i podkreśla potrzebę chronienia uprawnionego przed takim działaniem⁵⁷. W oderwaniu od głównego tematu, jakim jest alimentacja pełnoletnich dzieci, warto wspomnieć, że na tę okoliczność rodzice mogą się powołać niezależnie od wieku dziecka, zatem będą oni zwolnieni z obowiązku dostarczania środków nawet w stosunku do małoletniego dziecka, jeśli tylko dochody z majątku wystarczają na zaspokojenie potrzeb⁵⁸.

Poruszone powyżej okoliczności pozwalające na uchylenie się od alimentacji pełnoletnich dzieci nie wyczerpują w całości tematu. Należy przede wszystkim mieć na uwadze wszelakie stany faktyczne wpływające na istnienie obowiązku alimentacyjnego. Na zakończenie warto odwołać się do kilku przykładów z orzecznictwa, bowiem w niejednoznacznych sytuacjach to sądy mają największą moc decyzyjną.

Kontrowersyjne wydaje się być stanowisko SN, zgodnie z którym niemożność samodzielnego utrzymywania się przez pełnoletnie dziecko wskutek całkowitej niezdolności do pracy spowodowanej alkoholizmem czy narkomanią nie wyłącza obowiązku alimentacyjnego⁵⁹. Jednak w przeciwstawieniu do powyższego należy przywołać wytyczne SN z 1987 r., zgodnie z którymi: „za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego może być uznane żądanie alimentów przez pełnoletnie dziecko, które pomimo starannego wychowania i opieki rodziców samo doprowadziło się do nałogowego alkoholizmu i narkomanii i odmawia poddania się leczeniu”⁶⁰.

Część orzecznictwa dotycząca niskich możliwości zarobkowych rodziców zdezaktualizowała się z chwilą wprowadzenia przepisu art. 133 § 3 KRO, zezwalającego na uchylenie się od obowiązku alimentacyjnego w przypadku zagrożenia nadmiernym uszczerbkiem. Dotychczasowo nawet w stosunku do pełnoletnich dzieci rodziców obowiązywała zasada tzw. ostatniej kromki chleba⁶¹. Zgodnie z tą koncepcją rodzice zobowiązani byli „podzielić się z dzieckiem nawet najmniejszymi dochodami”⁶². Od powyższej linii orzeczniczej odstąpił SN w wyroku z 10.12.1998 r., w którym stwierdzono, że: **„rodzice, którzy z uwagi na niskie emerytury tylko w skromnym zakresie zabezpieczają swoje materialne potrzeby, powinni zostać zwolnieni z ciążącego na nich obowiązku alimentacyjnego względem dorosłego dziecka, jeżeli mając wyuczony zawód, osiąga ono mierne wyniki w dalszej nauce”**⁶³.

Ponadto w uchwale SN z 18.5.1995 r. wskazano, że: „otrzymywanie przez dziecko zasiłku dla bezrobotnych może, w zależności od okoliczności sprawy, być podstawą do uznania, że jest ono w stanie utrzymać się samodzielnie w rozumieniu art. 133 § 1 KRO”⁶⁴. Należy przyjąć, że rejestracja w urzędzie pracy i pobieranie zasiłku dla bezrobotnych ze strony dorosłego dziecka jest przejawem woli samodzielnego utrzymywania się⁶⁵. Wówczas przesłanka alimentacji

z art. 133 § 1 KRO wygaśnie i uprawniony będzie mógł się powołać wyłącznie na stan niedostatku.

W razie popadnięcia zaś w przywołany stan niedostatku, a równoczesnego posiadania majątku, SN wskazał, że nie może dojść do zaistnienia obowiązku alimentacyjnego, „jeśli zbycie substancji majątkowej pozwoliłoby osobie domagającej się alimentów na pokrycie jej potrzeb przynajmniej w takich granicach, w jakich mogłaby domagać się alimentów”⁶⁶.

Osiągnięcie pełnoletniości a wypłacanie świadczeń alimentacyjnych oraz pobieranie świadczeń z funduszu alimentacyjnego

Zmiana uprawnionego do odbioru alimentów nastęrcza nierządkiem problemów związanych ze ściąganiem należnych świadczeń. Dzieje się tak wówczas, gdy dojdzie do zmiany przedstawiciela ustawowego lub utraty przez niego tego przymiotu. Ma to najczęściej miejsce w przypadku uzyskania pełnoletniości przez dziecko, które nadal jest uprawnione do alimentów⁶⁷. Trudnością bywa wówczas powstała nieścisłość między brzmieniem tytułu wykonawczego a aktualnym stanem prawnym. Rodzic to może trudności w ściąganiu alimentów, a także przy wypłacie świadczeń z funduszu alimentacyjnego. W celu wyjaśnienia powyższych wątpliwości warto w tym miejscu przytoczyć fragmenty uchwały SN z 16.4.1977 r., która stanowi, że: „Tytuł wykonawczy stwierdza dwie istotne kwestie: zakres uprawnień wierzyciela i zakres obowiązku dłużnika (...) inne zawarte w nim wzmianki mają tylko wtórny charakter i (...) nie wpływają na istotę dokumentu”⁶⁸. W tytule wykonawczym to dziecko wskazane jest jako uprawnione, a przykładowo matka pozostaje wymieniona wyłącznie jako przedstawiciel ustawowy, mający prawo do odbierania świadczeń w imieniu uprawnionego⁶⁹. Chwila osiągnięcia przez dziecko pełnoletniości wiąże się z uzyskaniem przez nie pełnej zdolności do czynności prawnych, toteż nie potrzebuje ono już reprezentacji w postaci przedstawiciela ustawowego⁷⁰. Zgodnie ze stanowiskiem SN określonym we wspomnianej uchwale: „w przypadku uzyskania przez uprawnionego pełnoletniości z zachowaniem prawa do dalszej alimentacji wypłata świadczenia może nastąpić wyłącznie do jego rąk”. Sąd Najwyższy wskazuje także, że: „zdarzenie to nie wymaga stwierdzenia orzeczeniem sądu opiekuńczego i dlatego do wykazania legitymacji do osobistego odbioru świadczeń wystarczą odpowiednie dokumenty stanu cywilnego”⁷¹.

⁵⁴ *J. Ignaczewski, op. cit.*, s. 759.

⁵⁵ *K. Pietrzykowski, op. cit.*, s. 1024.

⁵⁶ *J. Ignaczewski, op. cit.*, s. 760–761.

⁵⁷ *T. Smyczyński, Prawo rodzinne i opiekuńcze*. Tom 12. System Prawa Prywatnego, Warszawa 2011, s. 700.

⁵⁸ *M. Andrzejewski, op. cit.*, s. 753.

⁵⁹ Wyr. SN z 31.1.1986 r., III CZP 76/85, OSNCP 1987, Nr 1, poz. 4.

⁶⁰ Uchw. Pełnego Składu Izby Cywilnej i Administracyjnej SN z 16.12.1987 r. w sprawie wytycznych w zakresie wykładni prawa i praktyki sądowej w sprawach o alimenty. Komentarz do tezy VIII, M.P. z 1988 r., Nr 6, poz. 60.

⁶¹ *J. Ignaczewski, op. cit.*, s. 764.

⁶² Uchw. Pełnego Składu Izby Cywilnej i Administracyjnej SN z 16.12.1987 r. w sprawie wytycznych w zakresie wykładni prawa i praktyki sądowej w sprawach o alimenty. Komentarz do tezy IV, M.P. 1988, Nr 6, poz. 60.

⁶³ Wyr. SN z 10.12.1998 r., I CKN 1104/98, Legalis.

⁶⁴ Uchw. SN z 18.5.1995 r., III CZP 59/95, OSNC 1995, Nr 10, poz. 140.

⁶⁵ *J. Ignaczewski, op. cit.*, s. 765.

⁶⁶ Wyr. SN z 12.12.1975 r., III CRN 338/75, OSPiKA 1977, Nr 3, poz. 54.

⁶⁷ Zmiana uprawnionego do odbioru alimentów zachodzi także w przypadku pozabawienia, ograniczenia i zawieszenia władzy rodzicielskiej rodzica wymienionego w wyroku jako przedstawiciel ustawowy dziecka albo zmiany opiekuna czy kuratora bądź na skutek umieszczenia dziecka w rodzinie zastępczej lub placówce opiekuńczo-wychowawczej. *J. Ignaczewski, op. cit.*, s. 738.

⁶⁸ Uchw. SN z 16.4.1977 r., III CZP 14/77, OSNCP 1977, Nr 7, poz. 106.

⁶⁹ *J. Ignaczewski, op. cit.*, s. 739.

⁷⁰ Zgodnie z art. 98 § 1 KRO: rodzice są przedstawicielami ustawowymi dziecka pozostającego pod ich władzą rodzicielską. Wygasa ona natomiast, jak stanowi art. 92 KRO, z chwilą osiągnięcia przez dziecko pełnoletniości.

⁷¹ Uchw. SN z 16.4.1977 r., III CZP 14/77, OSNCP 1977, Nr 7, poz. 106.

Świadczenie z funduszu alimentacyjnego⁷² przysługuje osobie do ukończenia przez nią 18. roku życia, a w przypadku gdy się uczy w szkole lub szkole wyższej – do ukończenia 25. roku życia (art. 9 ust. 1). Bezterminowo takie świadczenie należne jest w przypadku posiadania przez uprawnionego orzeczenia o znacznym stopniu niepełnosprawności⁷³. Natomiast świadczenia z funduszu alimentacyjnego nie przysługują, jeżeli osoba uprawniona zawarła związek małżeński. Podstawową przesłanką przysługiwania świadczeń z funduszu jest wysokość miesięcznego dochodu na osobę w rodzinie uprawnionego, która nie może przekraczać określonej w ustawie kwoty, obecnie 725 zł (art. 9 ust. 2). Wysokość świadczeń z funduszu alimentacyjnego równa jest ustalonym alimentom, jednak nie wyższa niż 500 zł (art. 10 ust. 1).

W tym miejscu warto przytoczyć dane statystyczne zgromadzone przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, zgodnie z którymi: „W 2012 r. wypłacano przeciętnie miesięcznie 339,5 tys. świadczeń z funduszu alimentacyjnego. Liczba ta jest o 3,1 tys., tj. o 0,92%, wyższa niż liczba świadczeń z funduszu alimentacyjnego wypłacanych przeciętnie miesięcznie w 2011 r. (336,4 tys. świadczeń). Większość z tych świadczeń (82%) wypłacano na osoby w wieku 0–17 lat. Na osoby w wieku 18–24 lat wypłacano 17,9% świadczeń, zaś resztę (0,2%) stanowiły osoby w wieku 25 i więcej lat (osoby niepełnosprawne w stopniu znacznym w wieku 25 lat i więcej)”⁷⁴.

Podsumowanie

Przeanalizowane powyżej okoliczności uzasadniają konieczność utrzymania obowiązku alimentacyjnego względem pełnoletnich dzieci, a także wskazanie możliwości uchylenia się od tego zobowiązania uwytądniając, że jest to istotna dla doktryny, orzecznictwa i praktyki materia. Pomiędzy rodzicami i dziećmi występuje szczególnie bliska więź rodzinna, niezależnie od wieku, ale także naturalna zależność dziecka od rodzica do czasu usamodzielnienia się. Przyjęcie przez polskiego ustawodawcę, że momentem wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego jest dopiero chwila uzyskania zdolności do samodzielnego utrzymania, wydaje się być zgodne z zasadami słuszności. W czasach dostępności szkolnictwa wyższego, a także wymogu rynku pracy do uzyskania wyższego wykształcenia dorosłe dzieci nie kończą edukacji z chwilą osiągnięcia pełnoletniości, lecz podejmują dalsze kształcenie w postaci studiów, kursów zawodowych i innych form doksztalcenia. Wówczas obowiązek alimentacyjny rodziców trwa aż do ukończenia przez dziecko procesu edukacji. W wypadkach szczególnie rażących i budzących powszechną dezaprobatę dopuszczalna jest odmowa alimentacji niewłaściwie postępujących dorosłych dzieci na podstawie naruszenia zasad współżycia społecznego. Poza tym należy mieć na uwadze, że ustawodawca przewidział możliwość uchylenia się od obowiązku alimentacyjnego względem pełnoletnich dzieci, jeśli jest on połączony z nadmiernym uszczerbkiem dla rodziców.

Jednocześnie trzeba pamiętać, że poprzez alimentację dorosłych dzieci, które podejmują dalsze kształcenie, rodzice wypełniają swe obowiązki, troszcząc się o należyte przygotowanie dziecka do pracy dla dobra społeczeństwa, odpowiednio do jego uzdolnień. W tym miejscu warto podkreślić znaczenie solidarności międzypokoleniowej. Troska rodziców o właściwe wykształcenie dziecka winna być rozu-

miana jako zabezpieczenie także ich przyszłości, gdyż wzięwszy pod uwagę obecną sytuację demograficzną, należy przyjąć, że w następnych latach w istotny sposób wzrośnie znaczenie regulacji uprawień starszego pokolenia względem młodszych członków rodziny⁷⁵.

Streszczenie

Niniejsze opracowanie ma na celu rozważenie słuszności żądania alimentów przez pełnoletnie dziecko względem jego rodziców. Argumentem przemawiającym za tymże obowiązkiem jest niesamodzielność pełnoletniego dziecka kontynuującego naukę po osiągnięciu pełnoletniości. Ponadto rodzice zobowiązani są do alimentacji dorosłego dziecka w przypadku jego ciężkiej choroby bądź niezawinionej trudnej sytuacji materialnej. Niemniej jednak, jeśli dziecko nie czyni postępów w nauce bądź nie dokłada wszelkich starań, aby się usamodzielić, rodzice są zwolnieni z tego obciążenia. Należy także wskazać na zagadnienia praktyczne, które wiążą się z osiągnięciem przez dziecko pełnoletniości. W przypadku małoletnich dzieci zobowiązany wypłaca świadczenia alimentacyjne do rąk przedstawiciela ustawowego dziecka (najczęściej matki), natomiast po osiągnięciu przez dziecko pełnoletniości świadczenia są wypłacane przez zobowiązanego do rąk pełnoletniego dziecka. Co do zasady świadczenie z funduszu alimentacyjnego przysługuje osobie do ukończenia przez nią 18. roku życia. W przypadku kontynuacji nauki w szkole bądź szkole wyższej świadczenia przysługują do ukończenia 25. roku życia.

Słowa kluczowe:

obowiązek alimentacyjny, pełnoletnie dziecko, studia, trudna sytuacja materialna, ciężka choroba, usamodzielnienie, niezależność finansowa, fundusz alimentacyjny

The maintenance obligation of parents with respect to adult children

Summary:

This paper is concerned with the maintenance obligation for adult children from their parents. The author hereof attempts to answer a question: is the alimony for adult children justified? If the adult child continues learning on studies, parents have to bear his upkeep. Moreover, parents have to provide for their adult child if he or she is gravely ill or in a poor material situation. However, if the adult child does not make progress in studying and does not make an effort to gain financial independence, parents do not have to pay alimony. The author cites examples of decisions issued by Supreme Court and interprets law from Polish Family and Guardianship Code.

Keywords:

maintenance obligation, alimony, adult children, studies, bad material situation, financial independence, Supreme Court, Polish Family and Guardianship Code



⁷² Ustawa z 7.9.2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, tekst jedn.: Dz.U. z 2012 r. poz.1228 ze zm.

⁷³ M. Wasilewska, Świadczenia rodzinne i fundusz alimentacyjny, Gdańsk 2009, s. 164.

⁷⁴ http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/1_NOWA%20STRONA/Polityka%20rodzinna/statystyka/Informacja%20o%20realizacji%20ustawy%20o%20pomocy%20osobom%20uprawnionym%20do%20alimentow%20w%202012%20r..pdf [dostęp: 29.8.2013 r.].

⁷⁵ M. Łączkowska, *op. cit.*, s. 160.

Nadsyłajcie uwagi!

Chcemy, by czasopismo „Edukacja Prawnicza” odpowiadało w pełni Waszym oczekiwaniom. Dlatego jeśli macie uwagi co do zawartości czasopisma lub jego wyglądu prosimy o ich nadsyłanie na adres: edukacjaprawnicza@beck.pl



Dr Małgorzata
Wysoczyńska*

Instytucja tajemnicy w polskiej procedurze karnej, cywilnej i administracyjnej

Podstawowym celem tekstu jest wskazanie, jakie uprawnienia i jakie obowiązki procesowe ciążyą na podmiotach trudniących się czynnościami bezpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego w kontekście ochrony klienta – beneficjenta porady prawnej i obywatelskiej. Poza tym opisane zostaną konsekwencje niedochowania tajemnicy bądź naruszenia obowiązku jej ujawnienia w poszczególnych postępowaniach prowadzonych na podstawie ustaw. By dokonać jednak tych ustaleń, niezbędne jest najpierw przedstawienie i usystematyzowanie podstawowych pojęć związanych z tym zagadnieniem.

Wprowadzenie

Polskie prawo co do zasady nie posługuje się pojęciem poufności w zakresie relacji łączącej podmioty udzielające pomocy prawnej. Ustawodawca używa natomiast pojęcia „tajemnica”, by objąć ochroną pewne szczególne kategorie relacji faktycznych i prawnych. Tajemnica w polskim prawie zyskała szereg regulacji, zaś poziom ochrony tym instrumentem uzależniony jest od czynników podmiotowych i przedmiotowo-funkcyjnych, czyli zależy od tego, jakiego rodzaju informacje mają podlegać ochronie oraz kto ma być beneficjentem tajemnicy. Tymczasem od pewnego czasu w Polsce trwa dyskusja dotycząca systemowego podejścia do organizowania i świadczenia usług poradniczych, w kontekście konieczności jego wdrożenia jako stałego elementu polityki państwa. Dotychczas prezentowane wyniki prac specjalnie powołanego zespołu składającego się z przedstawicieli Departamentu Pożytku Publicznego Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawa, Instytutu Prawa i Społeczeństwa, Instytutu Spraw Publicznych i Związku Biur Porad Obywatelskich, realizowanych w ramach projektu systemowego pt. „Opracowanie kompleksowych i trwałych mechanizmów wsparcia dla poradnictwa prawnego i obywatelskiego w Polsce”¹, skłaniają do wniosków, że problematyka poufności na tym tle została zupełnie zmarginalizowana. Przedmiotem poniższej wypowiedzi będzie zatem ustalenie, czy taką relacją chronioną instytucją tajemnicy objęte są kategorie czynności w ramach bezpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego. Jako ilustrację rozważań obrano jeden z liczniejszych podmiotów sieci, czyli kliniki prawa, nie oznacza to jednak, że kwestie te nie dotyczą i innych jednostek świadczących bezpłatną pomoc prawną i obywatelską w Polsce. Wprost przeciwnie, prezentowane treści są o tyle uniwersalne, że dotyczą problematyki poufności, a także obowiązku podejmowania transparentnych

działań i udzielania informacji publicznej przez wszystkie podmioty ujęte w ramach przyszłego nieodpłatnego systemu poradnictwa prawnego i obywatelskiego.

Zatem w zakresie pojęcia tajemnicy leży szereg okoliczności prawnych i faktycznych, składających się z kolei na relację poufności pomiędzy określonymi podmiotami. W pierwszym rzędzie jednak należy wskazać, że **tajemnica, rozumiana w tekście jako instrument ochrony określonych informacji, może mieć charakter względny**, czyli możliwy do uchylenia poprzez decyzję określonego podmiotu (sąd, prokurator), i **bezwzględny** (niemożliwa do uchylenia) oraz polegać na ochronie ustawowej w zakresie określonych relacji, bądź być wprowadzona umownie pomiędzy stronami czynności prawnej. Istnieją również szczególne kategorie informacji (ściśle tajne, tajne, poufne, zastrzeżone), strzeżone przez aparat władzy państwowej, którym przydaje się status tajemnic niejawnych. Generalnie wyróżnić należy jednak poufność, rozumianą jako potrzeba zachowania w tajemnicy okoliczności pozyskanych w zakresie wiedzy o pewnych osobach i zdarzeniach, która ma charakter względny albo bezwzględny. Stopień ich ochrony i sposoby kształtowania się np. obowiązku zeznawania w charakterze świadka uzależnione są ponadto od rodzaju procedury, czyli postępowania prowadzonego na podstawie ustawy, w którym ma dojść do ewentualnej czynności uchylenia tajemnicy. Prawo polskie zna wiele kategorii tajemnic. Dla potrzeb opracowania należy wskazać na najistotniejsze, bowiem dotykające obywateli w zakresie czynności świadczenia profesjonalnej,

* Autorka jest radcą prawnym w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Łodzi oraz jednym z opiekunów w Klinice Prawa – Klinice Praw Dziecka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego.

¹ Informacje o Projekcie dostępne na stronie internetowej pod adresem: <http://www.ppio.eu> np. pod: <http://www.ppio.eu/pl/o-projekcie/produkty/13-koncepcja-badawcza> (30.4.2014 r.).



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



świadczony przez podmioty zrzeszone w korporacjach prawniczych pomocy prawnej i profesjonalnej, ale bezpłatnej pomocy prawnej i poradnictwa obywatelskiego.

Do takich kategorii tajemnic należeć będą z pewnością: tajemnica obrończa, tajemnica adwokata, tajemnica radcy prawnego, tajemnica doradcy podatkowego, tajemnica pracownika społecznego. Równocześnie w związku z czynnościami zawodowymi, funkcjami i stanowiskami pełnionymi przez określone osoby do ważnych tajemnic zaliczyć trzeba po pierwsze tajemnice związane z informacjami niejawnymi, tj. takimi, których nieuprawnione ujawnienie spowodowałoby lub mogłoby spowodować szkody dla Rzeczypospolitej Polskiej albo byłoby z punktu widzenia jej interesów niekorzystne, także w trakcie ich opracowywania, oraz niezależne od formy i sposobu ich wyrażania, a które z kolei dzielą się na informacje ściśle tajne, tajne, poufne i zastrzeżone².

Wśród wskazanych wyżej kategorii tajemnic niepodlegające uchyleniu, a zatem takie, których nie można w żaden sposób ujawniać, są **tajemnica obrończa oraz tajemnica spowiedzi**. Regulacje dotyczące tych kategorii poufności znajdują się w prawie karnym procesowym. **Możliwymi do uchylenia, ale instrumentami przymusu państwowego, a zatem poprzez postanowienie sądu o zwolnieniu z tajemnicy, są np. tajemnice lekarza, radcy prawnego, adwokata niepełniącego funkcji obrońcy, notariusza**. Te same tajemnice natomiast w zakresie postępowania cywilnego i administracyjnego doznają już modyfikacji zakresu związania poufnością i pozwalają dysponentowi tajemnicy (czyli radcy prawnemu, lekarzowi, notariuszowi) podjąć samodzielną decyzję, bez ingerencji sądu, co do tego, czy uczestniczyć w czynności zeznawania. Poniżej zaprezentowane zostaną poszczególne kategorie obowiązków procesowych związanych z czynnością zeznawania w kontekście procedury karnej, cywilnej i administracyjnej. Na ich tle omówione zostaną w szczególności obowiązki podmiotów udzielających pomocy prawnej w reżimie systemu bezpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego w Polsce.

Instrumenty ochrony relacji poufności w prawie karnym procesowym

Prawo karne procesowe wyróżnia kilka możliwych relacji międzyludzkich, czy to o charakterze osobistym, czy zawodowym, zobowiązujących albo uprawniających do zachowania tajemnicy. Poniżej przedstawione zostaną węzłowe kwestie związane z podstawowymi kategoriami tajemnic w procesie karnym, by na ich tle omówić zakres i stopień związania poufnością w relacji bezpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego.

Tajemnica obrończa i tajemnica spowiedzi

Pierwszym z naczelnych zakazów zeznawania zawartym w Kodeksie postępowania karnego jest **bezwzględny zakaz przesłuchiwania jako świadków**: obrońcy lub adwo-

kata działającego na podstawie art. 245 § 1 KPK co do faktów, o których dowiedział się, udzielając porady prawnej lub prowadząc sprawę, i duchownego co do faktów, o których dowiedział się przy spowiedzi (art. 178 KPK).

Te wyżej wskazane osoby, jeśli zostały wezwane w charakterze świadków, mają prawo i obowiązek odmowy złożenia zeznań, zaś zakazu przesłuchiwania ich nie uchyla nawet zgoda wszystkich zainteresowanych osób³. Należy przy tym zaznaczyć, że **nie każdy adwokat jest obrońcą**, co oczywiste. Jak słusznie konstataje *L. Paprzycki*: „obrońca to, wobec unormowania art. 82, osoba uprawniona, w myśl Prawa o adwokaturze (art. 75 w zw. z art. 6)⁴, do wykonywania obrony w postępowaniu karnym, a więc adwokat (...)”, przy czym autor zasadnie dodaje, że obrońcą może być także aplikant adwokacki oraz obrońca zagraniczny⁵. Nie sposób nie zgodzić się również, że adwokat działający na podstawie art. 245 § 1 KPK (art. 178 pkt 1 w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą z 10.1.2003 r.) to adwokat reprezentujący zatrzymanego, i gdy taką funkcję procesową pełni, także objęty jest zakresem zakazu bezwzględnego⁶. Zatem nawet wola klienta i jego prośba, poprzedzona oświadczeniem o zgodzie na ujawnienie informacji składających się na treść tajemnicy, nie uprawniają tych osób – obrońcy i duchownego – do przystąpienia do czynności zeznawania. Czynność taka nadto byłaby o tyle bezprzedmiotowa, że sąd nie mógłby skorzystać z wiadomości pozyskanych w jej toku – jako objęte bezwzględnym zakazem dowodowym nie mogłyby stanowić podstawy ustaleń.

Informacje niejawne oraz tajemnica związana z wykonywaniem zawodu lub funkcji

Kolejną sytuacją, która stanowi przeszkodę do przesłuchiwania, jest **posiadanie informacji niejawnych o klauzuli tajności „tajne” lub „ściśle tajne”**, bowiem osoby je posiadające, co do zasady, nie mogą również być przesłuchane co do okoliczności, na które rozciąga się obowiązek poufności (art. 179 KPK). Zakaz ten jednak nie jest bezwzględny w sposób opisany powyżej. Istnieje możliwość jego uchylenia, a zatem będą one mogły zeznawać, jednak tylko po zwolnieniu ich z obowiązku zachowania tajemnicy przez uprawniony organ przełożony. Organ przełożony takich osób może odmówić zwolnienia tylko wtedy, gdy złożenie zeznania wyrządzić może poważną szkodę państwu. W takiej sytuacji sąd lub prokurator może zwrócić się do właściwego naczelnego organu administracji rządowej o zwolnienie świadka z obowiązku zachowania tajemnicy.

Odmienne kształtuje się sytuacja procesowa **osób, które są zobowiązane do zachowania w tajemnicy informacji niejawnych o klauzuli tajności „zastrzeżone” lub „poufne” albo tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji** (art. 180 § 1 KPK). →

² Ustawa z 5.8.2010 r. o ochronie informacji niejawnych, Dz.U. Nr 182, poz. 1228.

³ *L. Paprzycki*, Komentarz aktualizowany do kodeksu postępowania karnego, SIP Lex.

⁴ Ustawa z 26.5.1982 r. – Prawo o adwokaturze, tekst jedn.: Dz.U. z 209 r. Nr 146, poz. 1188 ze zm., dalej jako: Pradw.

⁵ *L. Paprzycki*, *op. cit.*

⁶ *Ibidem*.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Wśród podmiotów objętych dyspozycją wskazanego przepisu są m.in. pracownicy społeczni. Ci ostatni również, na podstawie ustawy z 29.11.1990 r. o pomocy społecznej⁷, znowelizowanej ustawą z 12.3.2004 r. o pomocy społecznej⁸, mocą art. 119 ust. 2 pkt 5 PomSpoU zobowiązani są przy wykonywaniu zadań zachować w tajemnicy informacje uzyskane w toku czynności zawodowych, także po ustaniu zatrudnienia, chyba że działa to przeciwko dobru osoby lub dobru rodziny.

Powyżej wskazany wymóg ma charakter ustawowy, a wsparty zapisem art. 119 ust. 1. PomSpoU, że pracownik ma obowiązek wykonywać czynności w zgodzie z zasadami etyki zawodowej, pozytywnie wyróżnia model wsparcia obywateli instrumentami pomocy społecznej, bowiem zapewnia obywatelowi poszanowanie jego dóbr osobistych podczas pozyskiwania bezpłatnej pomocy państwa, respektując jednocześnie jego uprawnione interesy w toku ewentualnych postępowań opartych o ustawę. Innymi słowy, wskazane wyżej kategorie osób mogą odmówić zeznań co do okoliczności, na które rozciąga się obowiązek zachowania tajemnicy, chyba że sąd lub prokurator zwolni te osoby od obowiązku zachowania tajemnicy, jeżeli ustawy szczególne nie stanowią inaczej. Oznacza to, że decyzja procesowa tych osób o zeznawaniu bądź zastosowaniu się tajemnicą jest samodzielna w tym znaczeniu, że w jej podejmowaniu nie uczestniczy już żaden organ przełożony. Równocześnie tylko od woli organu procesowego (sądu albo prokuratora) zależeć będzie decyzja o zwolnieniu z tajemnicy. **Fakt zwolnienia z tajemnicy rodzi natomiast skutek w postaci zobowiązania osoby do stawienia się przed organem i przystąpienia do czynności zeznawania.**

Inaczej w wypadku przedstawicieli profesji prawniczych (notariusza, adwokata niebędącego obrońcą, radcy prawnego) oraz doradcy podatkowego, lekarza, dziennikarza lub w wypadku tajemnicy statystycznej – osoby te mogą być przesłuchiwane co do faktów objętych tą tajemnicą tylko wtedy, gdy jest to niezbędne dla dobra wymiaru sprawiedliwości, a okoliczność nie może być ustalona na podstawie innego dowodu (art. 180 § 2 KPK).

W stosunku do zakazu opisanego powyżej, a dotyczącego np. **tajemnicy pracownika pomocy społecznej**, ten konkretny zakaz dowodowy, chroniący m.in. poufność relacji prawników z klientami, skonstruowany jest odmiennie i jeszcze bardziej restrykcyjnie. Możliwość zwolnienia w tym zakresie od tajemnicy jest obwarowana warunkami, które łącznie muszą być spełnione, aby możliwe było przystąpienie do czynności zeznawania w charakterze świadka. Po pierwsze sąd w treści uzasadnienia postanowienia, które jest zaskarżalne, musi wykazać, że jest to konieczne dla dobra wymiaru sprawiedliwości, zaś po drugie dana okoliczność lub fakt, mający być przedmiotem czynności, nie może być ustalony na podstawie innego dowodu⁹, co skutkuje tym, że w ocenie *T. Grzegorzycy*: „odmowa zeznawania po zwolnieniu od zachowania tajemnicy jest odmową bezpodstawną, z możliwością stosowa-

nia kar porządkowych wobec świadka¹⁰. Za zasadne uznać jednak należy sugestie zawarte m.in. w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów SN z 19.1.1995 r.¹¹, że sięganie wówczas do najsurowszej z nich, tj. kary porządkowej aresztowania, powinno się odbywać z dużą rozważą i oględnością. W razie odmowy zwolnienia możliwe jest ponowne wystąpienie o zwolnienie, jeżeli w toku dalszego postępowania okaże się, że ustalenie danej okoliczności niezbędnej i istotnej dla postępowania nie jest jednak możliwe bez uchylenia tajemnicy¹². Ponownie podkreślenia wymaga, że w postępowaniu przygotowawczym w przedmiocie przesłuchania lub zezwolenia na przesłuchanie decyduje sąd na posiedzeniu bez udziału stron, w terminie nie dłuższym niż 7 dni od daty doręczenia wniosku prokuratora. Na postanowienie sądu przysługuje zażalenie.

Wszystkie wskazane wyżej osoby dysponujące wiedzą, na którą składa się którakolwiek z wymienionych tajemnic, czy to służbowa, czy zawodowa, czy inna, sąd powinien, po stosownym zwolnieniu z tajemnicy, przesłuchać na rozprawie z wyłączeniem jawności.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 20.2.2012 r. w sprawie sposobu postępowania z protokołami przesłuchań i innymi dokumentami lub przedmiotami, na które rozciąga się obowiązek zachowania w tajemnicy informacji niejawnych albo zachowania tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji¹³, określa sposób sporządzania, przechowywania i udostępniania protokołów przesłuchań oskarżonych, świadków, biegłych i kuratorów, a także innych dokumentów lub przedmiotów, na które rozciąga się obowiązek zachowania w tajemnicy informacji niejawnych albo zachowania tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji, jak również dopuszczalny sposób powoływania się na takie przesłuchania, dokumenty i przedmioty w orzeczeniach i pismach procesowych. W związku z treścią PostProtTajemR w szczególności warto wskazać, że **z przesłuchań oskarżonych, świadków, biegłych i kuratorów, obejmujących okoliczności, na które rozciąga się obowiązek zachowania w tajemnicy informacji niejawnych albo zachowania tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji, sporządza się odrębny protokół**. Odrębne protokoły, na które rozciąga się obowiązek zachowania w tajemnicy informacji niejawnych, wyłącza się z akt

⁷ Tekst jedn.: Dz.U. z 1998 r. Nr 64, poz. 414 ze zm.

⁸ Tekst jedn.: Dz.U. z 2013 poz. 182 ze zm., dalej jako: PomSpoU.

⁹ Tak: SN w sprawie WZ 52/08, OSNKW-R 2008, poz. 1750 za: *T. Grzegorzycyk*, Komentarz aktualizowany do kodeksu postępowania karnego, SIP Lex.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ I KZP 15/94, OSNKW 1-2/1995, poz. 1.

¹² *Ibidem*. Warto zaznaczyć, że odmiennie, na tle wskazanych wyżej regulacji, kształtują się sytuacja procesowa i obowiązki dziennikarza. Zwolnienie dziennikarza od obowiązku zachowania tajemnicy nie może dotyczyć danych umożliwiających identyfikację autora materiału prasowego, listu do redakcji lub innego materiału o tym charakterze, jak również identyfikację osób udzielających informacji opublikowanych lub przekazanych do opublikowania, jeżeli osoby te zastrzegły nieujawnianie powyższych danych, jednak tego zastrzeżenia nie stosuje się, gdy informacja dotyczy przestępstwa, o którym mowa w art. 240 § 1 KK, tj. w odniesieniu do którego istnieje prawny obowiązek zawiadomienia. Do kategorii takich przestępstw należą m.in. przestępstwo zabójstwa lub przestępstwa o charakterze terrorystycznym.

¹³ Dz.U. z 2012 r. poz. 219, dalej jako: PostProtTajemR.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



sprawy. O sporządzeniu odrębnego protokołu czyni się wzmiankę w odpowiednim miejscu akt, wskazując w niej numer, pod którym został zarejestrowany w urzędzeniu ewidencyjnym prowadzonym zgodnie z przepisami o ochronie informacji niejawnych, zwanym dalej urzędzeniem ewidencyjnym (§ 2 PostProtTajemR). Protokoły przesłuchań oraz dokumenty lub przedmioty, na które rozciąga się obowiązek zachowania tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji, przechowuje się w aktach sprawy lub w miejscu przechowywania dowodów rzeczowych w sposób, który uniemożliwia zapoznanie się z nimi przez osoby nieuprawnione, zaś każdorazowe udostępnienie protokołów, dokumentów i przedmiotów podlega odnotowaniu w karcie zapoznania się z dokumentem znajdującej się w aktach sprawy (§ 3 PostProtTajemR).

Obowiązek zeznawania a ochrona relacji między osobami najbliższymi

Kolejną ważną kategorią uczestników postępowania karnego są osoby najbliższe dla oskarżonego, które na mocy art. 182 § 1 KPK mogą odmówić zeznań. To prawo trwa mimo ustania małżeństwa lub przysposobienia. R.A. Stefański wymienia, w zgodzie z art. 115 § 11 KK, że do kręgu takich osób należą małżonek, wstępny, zstępny, rodzeństwo, powinowaty w tej samej linii lub stopniu, osoba pozostająca w stosunku przysposobienia oraz jej małżonek, a także osoba pozostająca we wspólnym pożyciu, i precyzuje, że: „**prawo odmowy zeznań przysługuje:** 1) małżonkowi, 2) krewnym w linii prostej, tj. wstępnym (rodzicom, dziadkom, pradziadkom itd.) i zstępnym (dzieciom, wnukom, prawnukom itd.), 3) krewnym w linii bocznej, a więc rodzeństwu (braciom, siostrami), w tym rodzeństwu przyrodniemu, tj. mającemu tylko wspólnego ojca lub matkę, 4) powinowatym w linii prostej, czyli wstępnym (ojczymowi – mężowi matki, babki, prababki itd., macosze – żonie ojca, dziadka, pradziadka itd., rodzicom, dziadkom, pradziadkom itd. małżonka) oraz zstępnym (małżonkom – zięciowi, synowej, dzieciom, wnukom, prawnukom itp. własnym oraz dzieciom – pasierbowi, pasierbicy, wnukom, prawnukom itd. małżonka, 5) powinowatym w linii bocznej, tj. rodzeństwu małżonka (szwagrowi, bratowej), mężowi siostry (szwagrowi), żonie brata (bratowej), 6) przysposabiającemu i jego małżonkowi lub przysposobionemu i jego małżonkowi, 7) osobie pozostającej we wspólnym pożyciu (S. Zimoch: *Osoba...*, s. 1303–1304)¹⁴. Autor w starszym piśmiennictwie wskazywał równocześnie, że „osobami pozostającymi we wspólnym pożyciu są wyłącznie konkubina i konkubent. **Wspólnym pożyciem**, o którym mowa w art. 115 § 11 KK, jest wyłącznie pożycie mężczyzny i kobiety. W ujęciu tym chodzi o konkubinaty rozumiany jako współżycie analogiczne do małżeńskiego, tyle że pozbawione legalnego węzła. Oznacza to istnienie ogniska domowego charakteryzującego się duchową, fizyczną i ekonomiczną więzią łączącą mężczyznę z kobietą¹⁵. Wyliczenie osób, którym przysługuje prawo odmowy zeznań, ma charakter wyczerpujący i nie może być rozszerzane w drodze wykładni, chodzi bowiem o instytucję o charakterze wyjątkowym¹⁶. Obecnie pogląd na definiowanie konkubinatu znacząco ewoluuje. L. Paprzycki słusznie wywodzi, że „osoba pozostająca we wspólnym pożyciu to osoba pozostająca w związku co do istoty takim samym jak związek mał-

żeński, tyle tylko, że pozbawiony on jest węzła prawnego, przewidzianego przez Kodeks rodzinny i opiekuńczy¹⁷. Sąd ma obowiązek ustalić istnienie tego węzła faktycznego¹⁸ przede wszystkim w czasie czynu, ale także w czasie składania zeznań¹⁹, gdyż prawo odmowy zeznań nie przysługuje byłemu konkubentowi²⁰ ani w sytuacji, gdy konkubinaty powstał w toku postępowania sądowego²¹. Pojęcie „wspólne pożycie” odnoszone jest wyłącznie do konkubinatu, a w szczególności do związku osób o różnej płci, odpowiadającego od strony faktycznej stosunkowi małżeństwa²², którym w myśl art. 18 Konstytucji RP jest wyłącznie związek osób różnej płci²³. Autor afirmuje jednak zasadnie pogląd, że „uprawnienie takie przysługuje także osobom pozostającym w związkach partnerskich osób tej samej płci²⁴. Z kolei na podstawie art. 185 KPK można zwolnić od złożenia zeznania lub odpowiedzi na pytania osobę pozostającą z oskarżonym w szczególnie bliskim stosunku osobistym, jeżeli osoba taka wnosi o zwolnienie.

Inne wypadki ochrony relacji poufności w prawie karnym procesowym

Innym uprawnionym do odmowy zeznań świadkiem jest osoba, która w innej toczącej się sprawie jest oskarżona o współudział w przestępstwie objętym postępowaniem. Z kolei przepis art. 183 § 1 KPK wskazuje, że **świadek może uchylić się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli udzielenie odpowiedzi mogłoby narazić jego lub osobę dla niego najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe**, zaś § 2 wskazanego przepisu stanowi, że **świadek może żądać, aby przesłuchano go na rozprawie z wyłączeniem jawności, jeżeli treść zeznań mogłaby narazić na hańbę jego lub osobę dla niego najbliższą**. Istnieją i inne okoliczności skutkujące ochroną świadka w prawie karnym procesowym, choćby poprzez treść regulacji z art. 184 KPK, który statuuje możliwość zachowania w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka, w tym danych osobowych, jeżeli nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, a zachodzi uzasadniona obawa niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia, wolności albo mienia w znaczących rozmiarach świadka lub osoby dla niego najbliższej.

Instrumenty ochrony relacji poufności w prawie cywilnym procesowym

Prawo cywilne w zakresie procedury postępowania przed sądem powszechnym, regulowanej w Kodeksie postępowania cywilnego, →

¹⁴ R.A. Stefański, Komentarz aktualizowany do kodeksu postępowania karnego, SIP Lex.

¹⁵ Wyr. SN z 31.3.1988 r., I KR 50/88, OSNKW 1988, Nr 9–10, poz. 71, z głosem A. Szlęzaka, OSPiKA 1989, Nr 4, s. 205–207.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ Wyr. SN z 12.11.1975 r., V KR 203/75, OSPiKA 1976, z. 10, poz. 187.

¹⁸ Wyr. SN z 31.3.1988 r., I KR 50/88, OSNKW 1988, Nr 9–10, poz. 71; wyr. SN z 5.10.2007 r., IV KK 254/07, Prok. i Pr. 2008, Nr 5, poz. 12.

¹⁹ Wyr. SA w Katowicach z 15.3.2007 r., II AKa 24/07, Prok. i Pr. 2007, Nr 11, poz. 26.

²⁰ Post. SN z 7.7.2004 r., II KR 187/87, OSNKW 1988, Nr 1–2, poz. 11; post. SN z 27.5.2003 r., IV KK 63/03, OSNwSK 2003, Nr 1, poz. 1132.

²¹ Wyr. SA w Szczecinie z 21.12.2006 r., II AKa 157/06, Legalis.

²² Post. SN z 7.7.2004 r., II KK 176/04, OSNwSK 2004, Nr 1, poz. 1267.

²³ L. Paprzycki, Komentarz aktualizowany do kodeksu postępowania karnego, SIP Lex.

²⁴ *Ibidem*.

odmiennie wskazuje na przesłanki zwalniania z tajemnicy, względnie z konieczności zachowania informacji w poufności, niż uregulowano to w postępowaniu karnym.

W zgodzie z art. 261 § 1 KPC nikt nie ma prawa odmówić zeznań w charakterze świadka, z wyjątkiem małżonków stron, ich wstępnych, zstępnych i rodzeństwa oraz powinowatych w tej samej linii lub stopniu, jak również osób pozostających ze stronami w stosunku przysposobienia.

Prawo odmowy zeznań trwa po ustaniu małżeństwa lub rozwiązaniu stosunku przysposobienia. Odmowa zeznań nie jest jednak dopuszczalna w sprawach o prawa stanu, z wyjątkiem spraw o rozwód. Równocześnie, na podstawie § 2 wskazanego przepisu, świadek może odmówić odpowiedzi na zadane mu pytanie, jeżeli zeznanie mogłoby narazić jego lub jego bliskich, wymienionych w paragrafie poprzedzającym, na odpowiedzialność karną, hańbę lub dotkliwą i bezpośrednią szkodę majątkową albo jeżeli zeznanie miałyby być połączone z pogwałceniem istotnej tajemnicy zawodowej. Duchowny może odmówić zeznań co do faktów powierzonych mu na spowiedzi.

Jak słusznie wskazuje K. Knoppek, należy rozróżnić prawo świadka do odmowy zeznań (§ 1) oraz prawo świadka do odmowy odpowiedzi na zadane mu pytanie (§ 2), autor zatem konstatuje, że w istocie rzeczy idzie o prawo odmowy zeznań oraz prawo odmowy odpowiedzi, przy czym dodaje, iż wszystkie osoby, którym przysługuje prawo odmowy zeznań i odpowiedzi, mogą być świadkami w postępowaniu cywilnym, a skorzystanie z tych uprawnień zależy od ich swobodnej decyzji²⁵. Autor również dodaje, że „odmowa zeznań nie przysługuje osobom żyjącym ze sobą w związkach nieformalnych, tj. konkubinom i konkubentom stron”²⁶. W zakresie instytucji tajemnicy zawodowej w prawie cywilnym nie ulega zatem wątpliwości, że tajemnica zawodowa, o której mowa w art. 261 § 2 KPC, to statuowana normatywnie tajemnica związana z wykonywaniem określonego zawodu, zaś obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej jest obowiązkiem, który obciąża jedynie samego przedstawiciela określonego zawodu jako świadka w sprawie²⁷.

Odmienne zatem niż w postępowaniu karnym zwolnienie z tajemnicy albo prawo do zachowania w tajemnicy określonych informacji jest suwerenną decyzją podmiotu związanego tajemnicą zawodową – ani sąd, ani strona (klient) nie mogą ingerować w samodzielną decyzję dotyczącą tego, czy i w jakim zakresie zeznawać.

Zasadnie K. Knoppek podkreśla natomiast, że sąd z urzędu chroni jedynie informacje niejawne, zaś jeśli świadek wbrew obowiązkowi zachowania tajemnicy zawodowej będzie zeznawać, naraża się na odpowiedzialność dyscyplinarną i ewentualnie cywilną²⁸.

Instrumenty ochrony relacji poufności w prawie administracyjnym

Regulacja zawarta w Kodeksie postępowania administracyjnego stanowi, że **nikt nie ma prawa odmówić zeznań w charakterze świadka, z wyjątkiem małżonka strony, wstępnych, zstępnych i rodzeństwa strony oraz jej powinowatych pierwszego stopnia, jak również osób pozostających ze stroną w stosunku przysposobienia, opieki lub kurateli**.

Prawo odmowy zeznań trwa także po ustaniu małżeństwa, przysposobienia, opieki lub kurateli. **Świadek może odmówić odpowiedzi na pytania**, gdy odpowiedź mogłaby narazić jego lub bliskich wymienionych wyżej na odpowiedzialność karną, hańbę lub bezpośrednią szkodę majątkową albo **spowodować naruszenie obowiązku zachowania prawnie chronionej tajemnicy zawodowej**. Przed odebraniem zeznania organ administracji publicznej uprzedza świadka o prawie odmowy zeznań i odpowiedzi na pytania oraz o odpowiedzialności za fałszywe zeznania (art. 83 KPA). W pewnym zakresie w zbliżony sposób jak w instytucjach procesu karnego i cywilnego kształtuje się sposób wyłączenia od czynności zeznawania w toku postępowania prowadzonego w oparciu o przepisy prawa o postępowaniu administracyjnym. Jak słusznie zauważa A. Wróbel: „pojęcie tajemnicy zawodowej obejmuje wiadomości uzyskane przez osobę wykonującą zawód w ramach i w związku z wykonywaniem tego zawodu. Prawo odmowy odpowiedzi na pytanie dotyczy wszakże jedynie prawnie chronionej tajemnicy zawodowej, a zatem takich wiadomości, których zachowanie przez osobę wykonującą dany zawód jest jej obowiązkiem prawnym. (...) Rozgraniczenie między prawnie chronioną tajemnicą służbową a tajemnicą zawodową może być niekiedy utrudnione, jednakże należy przyjąć, że z tajemnicą zawodową mamy do czynienia z reguły w odniesieniu do informacji uzyskanych przez osoby wykonujące tzw. wolne zawody, podczas gdy pojęcie tajemnicy służbowej jest związane z informacjami uzyskanymi przez osoby pozostające w stosunku służbowym lub w stosunku pracy, niezależnie od jego rodzaju”²⁹. Z tak wyrażonym poglądem należy się zgodzić.

Podsumowanie

Jak wynika z powyższego, mimo prężnie i pożytecznie działającej sieci porad bezpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego ustawodawca nie odniósł się do kwestii tego, czy, a jeśli tak, to w jakim zakresie, istnieje potrzeba ochrony beneficjentów poradnictwa prawnego i obywatelskiego w sferze relacji poufności pomiędzy podmiotem udzielającym porady w ramach sieci a klientem sieci. Tradycyjnie przywilej poufności w zakresie bezpłatnego poradnictwa prawnego łączy się bowiem ustawowo z wolnymi zawodami prawniczymi. Zatem po dokonaniu zestawienia regulacji procedury cywilnej, karnej i administracyjnej w zakresie ochrony relacji poufności można stawiać tezę, że o ile podmiot udzielający porady prawnej nie jest prawnikiem chronionym ustawowym obowiązkiem poszanowania poufności, o tyle klient nie zyskuje, co do zasady, szerszej ochrony. Oznacza to również, że istnieje ustawowy obowiązek zeznawania, a poufnością nie są objęte dokumenty powierzone lub wytworzone w toku udzielania bezpłatnej porady

²⁵ K. Knoppek, Komentarz aktualizowany do kodeksu postępowania karnego, SIP Lex.

²⁶ Ibidem.

²⁷ Ibidem.

²⁸ Ibidem.

²⁹ A. Wróbel, Komentarz aktualizowany do kodeksu postępowania administracyjnego, SIP Lex.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



prawnej lub obywatelskiej przez podmiot inny niż adwokat lub radca prawny albo pracownik społeczny (w ograniczonym zakresie). Zarówno procedura karna, jak i cywilna oraz administracyjna chronią bowiem przede wszystkim prawnie normowaną i chronioną tajemnicę zawodową. Tymczasem **system bezpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego nie przewiduje swobodnej, specyficznej regulacji dotyczącej szczególnego statusu podmiotów udzielających porad prawnych i obywatelskich, tym bardziej nie nazywa jej tajemnicą zawodową**. Innymi słowy, sposób ochrony i zakres ochrony relacji poufności z klientem każdorazowo uzależniony jest od tego, jakiego rodzaju osoba porady udziela: jeśli jest to kwalifikowany podmiot, poprzez status adwokata czy radcy prawnego, wówczas istotnie relacja poufności w ramach bezpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego jest chroniona najpełniej. Wynika to ze specyfiki ukształtowania systemu wolnych zawodów prawniczych w Polsce. Tymczasem, jeśli takim podmiotem jest np. wolontariusz - absolwent prawa, bez statusu aplikanta, wówczas ponad poufność chronioną porozumieniem pomiędzy organizacją pożytku publicznego a wolontariuszem klient nie zyskuje ochrony procesowej instrumentami omówionych procedur. O istocie obowiązków przedprocesowych i procesowych podmiotów udzielających porady prawnej i obywatelskiej oraz o zakresie odpowiedzialności za zaniechania i działania z tym związane mowa będzie w kolejnej części opracowania przedmiotowego cyklu.

Streszczenie

Przedmiotem opracowania jest próba ustalenia, czy kategorie czynności w ramach bezpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego są relacją chronioną instytucją tajemnicy. Podstawowym celem tekstu jest wskazanie, jakie uprawnienia i jakie obowiązki procesowe ciążyą na podmiotach trudniących się czynnościami bezpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego w kontekście ochrony klienta – beneficjenta porady prawnej i obywatelskiej. Rozważania

autorka czyni, patrząc przez pryzmat instytucji prawa o postępowaniu karnym, cywilnym i administracyjnym. Artykuł ma stanowić wprowadzenie do analiz poświęconych poufności jako wartości relacji pomiędzy podmiotem udzielającym porady prawnej i beneficjentem bezpłatnej asysty prawnej i obywatelskiej.

Słowa kluczowe:

bezpłatne poradnictwo prawne i obywatelskie, poufność, tajemnica zawodowa, tajemnica służbowa, radca prawny, adwokat, klinika prawa, edukacja kliniczna, postępowanie cywilne, postępowanie karne, postępowanie administracyjne, postępowanie dyscyplinarne, informacja publiczna

The confidentiality in the judicial – administrative, criminal, civil procedures

Summary:

An analysis concerns legal assistance provided in granting free legal aid. The paper concerns issues related to the confidentiality in the judicial – administrative, criminal, civil and disciplinary procedures. The paper argues that in the absence of the State action and updating, legal clinics can and should adopt old statutes to fit new problems. The author also claims that the clinical education creates socially constructive program which motivates students to serve their clients in ethical way. But, on the other hand, the study discusses issues concerning the weakness of legislative solutions. Therefore one should stand for changes of the system of confidentiality in the Polish judicial – administrative, criminal, civil and disciplinary procedures.

Keywords:

granting free legal aid, confidentiality, legal clinics, clinical education, socially constructive program, weakness of legislative solutions, judicial – administrative procedures, judicial – criminal procedures, judicial – civil procedures, judicial – disciplinary procedures.



W poprzednim numerze EP m.in.:

- Hipoteka ustanowiona na ułamkowej części nieruchomości a powstanie hipoteki łącznej w kontekście wyroku TK z 10.7.2012 r. – prof. nadzw. Uł dr hab. **Małgorzata Z. Król, Bartłomiej Janicki, Aleksandra Kuszewska-Kłąb**
 - Kłamstwo a fałszywe zeznanie – prof. dr hab. **Andrzej Malinowski**
- Okoliczności wyłączające odpowiedzialność karną z powodu braku bezprawności lub braku winy w międzynarodowym prawie karnym – dr **Dominika Dróżdż**
- Wpływ ogłoszenia upadłości na toczące się postępowanie arbitrażowe – przegląd wybranych zagadnień – **Krzysztof Michalak**
- Audyt śledczy – odpowiedzialność za rzetelność sprawozdania finansowego na gruncie ustawodawstwa polskiego – **Katarzyna Wróbel**
- Pozycja samorządowych kolegiów odwoławczych w systemie organów publicznych, cz. I – dr **Rafał Bucholski, dr Agnieszka Mikos-Sitek**
- Prawo administracyjne, postępowanie administracyjne oraz postępowanie sądownoadministracyjne – pytania na aplikacje, cz. II – **Rafał Maciąg**
 - Zbrodnia w świecie muzyki – **Jacek Dubois**



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY





Dr Małgorzata
Wysoczyńska*

Zakres poufności i podstawowe obowiązki procesowe podmiotu udzielającego bezpłatnej porady prawnej i obywatelskiej

Jak wykazano w pierwszej części opracowania, status klienta oraz status podmiotu udzielającego porady prawnej i obywatelskiej nie są jednolicie uregulowane, ale zależą od tego, czy w ramach sprawy działał radca prawny albo adwokat. Wówczas bowiem jego status – podmiotu normatywnie chronionego w zakresie tajemnicy zawodowej – rozciąga się na klienta oraz sprawę, którą się zajmuje. W przeciwnym razie przy udzielaniu porady prawnej i obywatelskiej tego rodzaju ochrona nie została przez ustawodawcę zapewniona na tak szeroką skalę. Nie oznacza to jednak niemożności zapewnienia poufności relacji z klientem, czy też braku poufności w ogóle, a tylko tyle, że będzie ona chroniona na etapie przedprocesowego podejmowania czynności, a jej poufny charakter będzie miał miejsce wobec innych uczestników obrotu prawnego, nie zaś wobec sądów i organów administracji. Poniższe rozważania poświęcone zostały zatem doprecyzowaniu istoty poufności w zakresie porady prawnej i obywatelskiej w każdym z możliwych kontekstów podmiotów jej udzielających, wraz ze wskazaniem na konsekwencje procesowe z punktu widzenia stosowania przepisów porządkowych w ramach policki sesyjnej.

Wprowadzenie

Rozważania rozpocząć trzeba od wskazania, że analizy czynione będą z uwzględnieniem kryterium zakresu poufności relacji klienta i podmiotu udzielającego porady prawnej i obywatelskiej z perspektywy bycia członkiem korporacji prawniczej, bądź braku takiego statusu. Bardzo dobrze ten stan rzeczy i swoistą dychotomię ilustruje przykład uniwersyteckich poradni prawnych, zwanych dalej w tekście klinikami prawa. Jedną bowiem z prężniej funkcjonujących form bezpłatnego poradnictwa prawnego jest działalność klinik prawa. Tytułem przypomnienia należy zaznaczyć, że kliniki prawa w Polsce funkcjonują w sieci podmiotów uniwersyteckich poradni prawnych koordynowanej przez Fundację Uniwersyteckich Poradni Prawnych (zwaną dalej FUPP). Istotą ich działania jest udzielanie bezpłatnych porad prawnych dla określonych kategorii beneficjentów usługi sieci bezpłatnego akademickiego poradnictwa, którymi są niezamożni członkowie społeczności lokalnej, w której działa klinika prawa, zbyt ubodzy, aby korzystać z usług

radcy prawnego albo adwokata. Co do zasady, kliniki prawa funkcjonują w ramach struktur akademii, pracownicy uczelni pełnią funkcję opiekunów merytorycznych, zaś studenci akademii udzielają bezpośredniej asysty prawnej, pod nadzorem opiekuna naukowego, wobec beneficjenta, czyli klienta kliniki prawa. Tym samym w asyście prawnej polegającej na udzielaniu bezpłatnych informacji prawnych oraz bezpłatnych porad prawnych uczestniczą dwa podmioty – pracownik naukowy uczelni wyższej oraz student. Dla istoty rozważań o poufności relacji łączącej klienta ze studentem w tym miejscu nie ma znaczenia sama struktura organizacyjna kliniki prawa na danej uczelni – bez większego znaczenia dla powyższych rozważań pozostaje fakt, że zostaje ona zorganizowana w postaci koła naukowego, samodzielnego zakładu czy ma status zajęć monograficznych. Decydujące znaczenia ma w tym

* Autorka jest radcą prawnym przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Łodzi oraz opiekunem w Klinice Prawa – Klinice Praw Dziecka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



momencie bowiem jedynie to, czy prawidłowo ukonstytuowany jest sposób nadzoru i asysty, czyli czy wyraźnie wyróżniony i zidentyfikowany jest pracownik naukowy pełniący pieczę nad studentem i czy zindywidualizowany i przypisany do danego klienta jest student, bądź para studentów (w zależności od organizacji kliniki). O ile zatem zachodzi prawidłowy sposób zorganizowania metodyki pracy, o tyle konsekwencje w zakresie poufności relacji z klientem będą takie, jak przedstawia je poniższy model.

Obowiązki procesowe podmiotu niebędącego członkiem profesji prawniczych udzielającego porady prawnej

Jeśli chodzi o studenta, który udziela bezpłatnej asysty prawnej i obywatelskiej, nie ulega wątpliwości, że podlega on wszystkim regułom związanym z koniecznością zeznawania w trakcie postępowania prowadzonego w oparciu o kodeksy postępowania: karnego, cywilnego czy administracyjnego. Poniżej wskazano na podstawowe elementy procedury karnej, cywilnej i administracyjnej w przedmiotowym zakresie, które w ocenie piszącej zaktualizują się również w odniesieniu do innych aktywności członków sieci podmiotów udzielających bezpłatnych porad prawnych i obywatelskich. Wybrany przykład studenta świadczącego asystę prawną na akademii wyższej ma jedynie sprzyjać czytelnemu zilustrowaniu problemu.

1. Procedura karna

W zakresie procedury karnej student ma obowiązek stawiennictwa na wezwanie organu procesowego. Artykuł 177 KPK w § 1 stanowi, że **każda osoba wezwana w charakterze świadka ma obowiązek stawić się i złożyć zeznania**. O ile zatem nie zajdą okoliczności wskazane w treści przepisu art. 182 KPK i 183 KPK, szerzej omówione w pierwszej części opracowania, o tyle co do zasady obowiązek stawiennictwa ma charakter bezwzględny i oznacza również obligatoryjne przystąpienie do czynności przesłuchania w charakterze świadka. Jak słusznie podkreśla orzecznictwo i piśmiennictwo przedmiotu: „nieusprawiedliwione niestawiennictwo świadka może spowodować nałożenie na taką osobę kary pieniężnej (art. 285 § 1 KPK), a nawet spowodować zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie (art. 285 § 2 KPK), a także aresztowanie na okres do 30 dni (art. 287 § 2 KPK) i obciążenie dodatkowymi kosztami postępowania (art. 289 § 1 KPK), oczywiście jeżeli została ona prawidłowo powiadomiona, że została wezwana w charakterze świadka”¹. **Warunki i tryb usprawiedliwiania niestawiennictwa**, m.in. świadków, określa przepis art. 117 KPK, który w szczególności wskazuje, że usprawiedliwienie niestawiennictwa z powodu choroby oskarżonych, świadków, obrońców, pełnomocników i innych uczestników postępowania, których obecność była obowiązkowa lub którzy wnosili o dopuszczenie do czynności, będąc uprawnionymi do wzięcia w niej udziału, wymaga przedstawienia zaświadczenia potwierdzającego niemożność stawienia się na wezwanie lub zawiadomienie organu prowadzącego postępowanie, wystawionego przez lekarza sądowego. Przystępując do czynności zeznawania, świadek w osobie studenta zostanie pouczony o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy (art. 190 KPK), następnie zaś sąd może odebrać od niego przyrzeczenie o treści: „Świadomy znaczenia moich słów i odpowiedzial-

ności przed prawem przyrzekam uroczyście, że będę mówił szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome”, przy czym od odebrania przyrzeczenia od świadka można odstąpić, jeżeli obecne strony nie sprzeciwiają się temu (art. 187 KPK).

Przystąpienie przez podmiot udzielający bezpłatnej asysty prawnej, czyli przez studenta, do czynności zeznawania zobowiązuje go równocześnie, w zgodzie z treścią przyrzeczenia, do zeznania wszyście, co jest świadkowi w sprawie wiadome.

Tym sposobem organ procesowy może pytać zarówno o okoliczności werbalnie albo na piśmie, w dokumentach, ujawnione podmiotowi udzielającemu bezpłatnej pomocy prawnej, jak i o spostrzeżenia świadka, wnioski czy okoliczności towarzyszące udzielaniu pomocy. Świadek student, który jednocześnie świadczył bezpłatną pomoc prawną i obywatelską, nie może w takiej sytuacji zasłonić się skutecznie instytucją tajemnicy, ponieważ ona go nie dotyczy. Jak wskazano w pierwszej części opracowania, ustawodawca dokonał rozróżnienia na tajemnicę zawodową (związaną z wykonywaniem zawodu), tajemnicę służbową (związaną z funkcjonowaniem jednostki organizacyjnej) i tajemnicę funkcji – i żadna z nich nie będzie miała w tym wypadku zastosowania do jego sytuacji jako podmiotu funkcjonującego w sieci bezpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego na polskich akademiach. To oznacza, że **zarówno wytworzony dokument opinii prawnej, jak i szczególnie wiedza pozyskana w trakcie relacji student-klient nie są chronione instrumentami prawa karnego procesowego**.

2. Procedura cywilna

Nieomal identycznie jak powyżej instytucja zeznawania ujęta została w zakresie procedury cywilnej. Na podstawie art. 266 § 1 KPC sąd przed przesłuchaniem świadka uprzedza go o prawie odmowy zeznań i odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań. Student, prawidłowo wezwany do uczestniczenia w czynności zeznawania, ma obowiązki polegające na postępowaniu w zgodzie z treścią przyrzeczenia, o którym mowa w art. 268 KPC. Brzmienie przyrzeczenia jest następujące: „Świadomy znaczenia mych słów i odpowiedzialności przed prawem przyrzekam uroczyście, że będę mówił szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome”. Świadek składa zeznanie ustnie, zaczynając od odpowiedzi na pytania przewodniczącego, co i z jakiego źródła wiadomo mu w sprawie, po czym sędziowie i strony mogą w tymże przedmiocie zadawać mu pytania (art. 270 KPC). Równocześnie **za nieusprawiedliwione niestawiennictwo** sąd skaże świadka na grzywnę, po czym wezwie go powtórnie, a w razie ponownego niestawiennictwa skaże go na ponowną grzywnę i może zarządzić jego przymusowe sprowadzenie (art. 274 KPC). Równie surowa sankcja może spotkać świadka **za nieuzasadnioną odmowę zeznań lub przyrzeczenia**, bowiem wówczas sąd, po wysłuchaniu obecnych stron co do zasadności odmowy, skaże świadka na grzywnę, a niezależnie od niej może nakazać aresztowanie świadka na czas nieprzekraczający tygodnia. →

¹ Wyr. SN z 28.5.1982 r., I KZ 154/82, OSNKW 1982, Nr 10–11, poz. 79; L. Paprzycki, Komentarz aktualizowany do KPK, SIP Lex.

Sąd uchyli areszt, jeżeli świadek złoży zeznanie lub przyrzeczenie albo jeżeli sprawę ukończono w instancji, w której dowód z tego świadka został dopuszczony. Na tym tle zasadnie *T. Demendecki* wywodzi, że co do zasady „przesłuchaniem świadka kieruje przewodniczący (sędzia wyznaczony), on też decyduje o jego zakresie tematycznym. Pytania o źródło posiadanych przez świadka informacji mają umożliwić wyraźne oddzielenie jego własnych spostrzeżeń od wiadomości uzyskanych przezeń z innych źródeł czy jego sądów (...). Zadanie świadkowi pytań również przez pozostałych sędziów i strony ma natomiast służyć uzupełnieniu takiego zeznania, uzyskaniu jego logicznej spójności”². Zatem prawidłowo wezwany, by stawić się podczas czynności zeznawania, student udzielający bezpłatnej porady prawnej musi uczynić zadość żądaniu organu postępowania.

Nieco więcej wątpliwości może natomiast budzić zobowiązanie nałożone na klinikę prawa, jako jednostkę organizacyjną albo na studenta wezwanego do czynności zeznawania do jednoczesnego ujawnienia treści opinii prawnej wytworzonej dla klienta podczas świadczenia bezpłatnej pomocy prawnej. Co do zasady, obowiązek ten wyraża treść art. 248 § 1 KPC poprzez dyspozycję, że każdy obowiązany jest przedstawić na zarządzenie sądu w oznaczonym terminie i miejscu dokument znajdujący się w jego posiadaniu i stanowiący dowód faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy, chyba że dokument ten zawiera informacje niejawne. Tymczasem § 2 wskazanego przepisu reguluje sytuację, gdy od powyższego obowiązku może uchylić się ten, kto co do okoliczności objętych treścią dokumentu mógłby jako świadek odmówić zeznania albo kto posiada dokument w imieniu osoby trzeciej, która mogłaby z takich samych przyczyn sprzeciwić się jego przedstawieniu. Jednak i wówczas nie można odmówić przedstawienia dokumentu, gdy jego posiadacz lub osoba trzecia obowiązani są do tego względem chociażby jednej ze stron albo gdy dokument wystawiony jest w interesie strony, która żąda przeprowadzenia dowodu. Strona nie może ponadto odmówić przedstawienia dokumentu, jeżeli szkoda, na którą byłaby przez to narażona, polega na przegraniu procesu. Na tym tle *K. Knoppek* uważa, że opisany wyżej obowiązek „dotyczy ustawowego obowiązku przedstawienia (...) na żądanie sądu wszelkiego rodzaju dokumentów (lub odpisu dokumentów w razie zniszczenia bądź zagubienia oryginału) dotyczących okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (chyba że treść dokumentu zawiera informacje niejawne) (...), spoczywającego na każdym ich posiadaczu (w rozumieniu prawa cywilnego – por. art. 336 KC). W wypadku dzierżenia dokumentu przez dany podmiot (m.in. wykwalifikowanego pełnomocnika strony) obowiązek złożenia dokumentu spoczywa na samej stronie. Żądanie, by strona przeciwna przedstawiła dokument znajdujący się w jej posiadaniu, powód może zgłosić już w pozwie (art. 187 § 2 pkt 3). (...) Uprawnionym do uchylenia się od takiego obowiązku, zgodnie z art. 248 § 2, jest posiadacz, który co do okoliczności objętych treścią dokumentu mógłby jako świadek odmówić składania zeznań (należy skłonić się do poglądu, iż art. 248 § 2 w tym zakresie odsyła do odpowiedniego stosowania art. 261 § 2, przy uwzględnieniu stopnia bliskości posiadacza z podmiotami wskazanymi w art. 261 § 1), a także podmiot posiadający dokument w imieniu osoby trzeciej, która mogłaby z takich samych przyczyn sprzeciwić się przedstawieniu dokumentu. Jednakże na-

wet w tych wypadkach wskazane uprawnienie nie powstaje, jeśli posiadacz lub osoba trzecia są zobowiązani do przedstawienia dokumentu względem chociażby jednej ze stron albo gdy dokument wystawiony jest w interesie strony, która żąda przeprowadzenia dowodu. Podstawą odmowy przedstawienia dokumentu przez stronę nie może być również możliwość przegrania przez nią z tego powodu procesu (jakiegokolwiek – według doktryny). Sankcje za nieuzasadnione niewykonanie zarządzenia sądu w przedmiocie przedstawienia dokumentu przez osobę trzecią przewiduje art. 251 KPC”³. Przepis przewiduje w tym zakresie, za nieuzasadnioną odmowę przedstawienia dokumentu przez osobę trzecią, po wysłuchaniu co do zasadności odmowy, skazanie na grzywnę.

Zatem ponownie należy podkreślić, że prawidłowo wezwany, by stawić się podczas czynności zeznawania, student udzielający bezpłatnej porady prawnej – co do zasady – musi uczynić zadość żądaniu organu postępowania, bez możliwości stosowania skutecznych prawnie środków ochrony poufności.

3. Procedura administracyjna

Również w tym wypadku student zobowiązany będzie do składania zeznań w charakterze świadka, o ile organ uzna takie wezwanie za konieczne. *Cz. Martysz* zasadnie afirmuje pogląd, że to właśnie analizowany uprzednio przepis art. 83 KPA wprowadza zasadę, iż **osoby niewymienione w art. 82 KPA mają „prawny obowiązek składania zeznań w charakterze świadka”**. Wynika to z początkowej części art. 83 § 1 KPA, stanowiącej, że „nikt nie ma prawa odmówić zeznań w charakterze świadka (...)”. Co więcej, realizacja tego obowiązku jest zagwarantowana sankcjami określonymi w art. 88 KPA. Jeżeli więc prawidłowo wezwany świadek nie stawił się bez uzasadnionej przyczyny przed organem administracji w celu złożenia zeznań albo bezzasadnie odmówił ich składania, może być przez ten organ ukarany grzywną. Formą prawną nałożenia kary grzywny jest postanowienie, na które służy zażalenie. Przepisy nie określają, na czym ma polegać owa bezzasadność odmowy zeznań, stąd, orzekając o grzywnie, organ winien w szczególności rozpatrzyć wszystkie okoliczności w tym zakresie, aby podać je w uzasadnieniu postanowienia o ukaraniu. Należy jednak zaznaczyć, że w przypadkach określonych w art. 88 § 2 KPA organ administracyjny może wydać postanowienie o zwolnieniu od kary grzywny. W razie odmowy zwolnienia świadkowi również służy zażalenie”⁴. W zgodzie z art. 88 § 3 KPA ukaranie grzywną nie wyklucza możliwości zastosowania do opornego świadka środków przymusu przewidzianych w przepisach szczególnych.

I w tym zakresie postępowania prowadzonego w oparciu o przepisy KPA prawidłowo wezwany do czynności zeznawania w charakterze świadka student zobowiązany jest do stawiennictwa do zeznawania w charakterze świadka, bez instrumentów ochrony poufności relacji z klientem – beneficjentem porady prawnej.

² *T. Demendecki*, Komentarz aktualizowany do KPC, SIP Lex.

³ *K. Knoppek*, Komentarz aktualizowany do KPC, SIP Lex.

⁴ *Cz. Martysz*, Komentarz aktualizowany do KPA, SIP Lex.



Zakres poufności i podstawowe obowiązki procesowe członka profesji prawniczych – udzielającego bezpłatnej porady prawnej

O ile czytelne ustalenie matrycy prawidłowych postaw w zakresie obowiązku zeznawania kierowanego do studenta nie wiązał się ze szczególnymi trudnościami, o tyle w przypadku opiekuna naukowego pełniącego czynności pracownika naukowego jest to kwestia bardziej złożona. Jeśli opiekun naukowy nie jest radcą prawnym albo adwokatem, wówczas podlega, w ocenie piszącej, identycznym obowiązkom, jakie opisane zostały powyżej. Nie ma powodu, by uważać, że zachodzą którekolwiek z okoliczności uprawniających go do odmowy zeznań albo odmowy odpowiedzi na pytanie, w którejkolwiek z procedur, o ile nie może skutecznie przywołać mechanizmu ochrony poufności instrumentami tajemnicy zawodowej. W przypadku analizowanego przykładu klinik prawa, działających jako podmioty w ramach akademii wyższych, problem jest jednak bardziej złożony. **Nie ma bowiem pewności co do tego, czy opiekun naukowy będący jednocześnie radcą prawnym albo adwokatem korzysta z ochrony zapewnionej przepisami ustaw korporacyjnych.** Taka wątpliwość oczywiście nie zachodzi w sytuacji, gdy radca prawny albo adwokat jest wolontariuszem w biurze porad prawnych i obywatelskich albo świadczy tego rodzaju bezpłatną pomoc prawną w innej zorganizowanej formie pomocy prawnej, używając przy czynnościach wolontariatu tytułu radcy prawnego albo adwokata. Używając tytułu zawodowego w relacji z klientem równocześnie rozciąga tym samym swój szczególny status na podmiot, któremu udziela bezpłatnej porady prawnej. Korzyści w takiej sytuacji są niebagatelne, bowiem i klient, i radca prawny albo adwokat zyskują ochronę poufności ich relacji. Uzasadniona wątpliwość natomiast, o której mowa w kontekście klinik prawa, dotyczy zatem klarownej linii podziału co do tego, jak kształtuje się status relacji poufności, w zależności od tego, kim jest podmiot udzielający bezpłatnej pomocy prawnej i obywatelskiej oraz w jakim reżimie organizacyjnym ją świadczy. Jeśli bowiem jest nim wolontariusz – radca prawny, adwokat – wówczas nie powinno budzić wątpliwości ustalenie, że posiłkowanie się wprost w relacji z klientem tytułem podlegającym ochronie prawnej rodzi ochronę relacji poufności z taką osobą. Radca prawny bowiem zawdzięcza taki szczególny status decyzji ustawodawcy, który poprzez koncepcje zawodów zaufania publicznego oraz kształt rozwiązań normatywnych samorządów zawodowych zagwarantował ich przedstawicielom ochronę relacji poufności. Identycznie problematykę tę uregulował ustawodawca w stosunku do adwokatów. Skoro zatem, przykładowo, klient korzysta z bezpłatnej porady prawnej świadczonej w reżimie Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych poprzez aktywność Centrum Pro Bono, wówczas poufność chroniona jest w najszerszym z możliwych zakresów, poprzez niżej opisane instrumenty prawne. Jeśli natomiast w ramach tego samego podmiotu prawnego, czyli Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych, poprzez działania kliniki prawa student udziela pomocy prawnej, wówczas klient nie może liczyć na przedmiotowe, procesowe przywileje poufności. Na podstawie informacji wskazanych wyżej można postawić tezę, że **radca prawny lub adwokat, niezależnie od sposobu świadczenia pomocy prawnej, podlega regułom wskazanym w cy-**

towanych ustawach oraz zbiorach deontologii zawodowej. Zatem, przywołując wskazany już wyżej przykład Centrum Pro Bono działającego pod auspicjami Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych, jest oczywiste, że adwokaci i radcowie prawni akredytowani przy Centrum i udzielający bezpłatnych porad prawnych chronią poufność informacji uzyskanych od klientów instytucją tajemnicy zawodowej. Tymczasem istnieje uzasadniona wątpliwość co do statusu opiekunów naukowych klinik prawa mających równocześnie status radców prawnych lub adwokatów. Powstaje wówczas pytanie, jak oceniać ich aktywność w zakresie asysty prawnej. Istotą roli opiekuna akademickiego bowiem jest to, że pośrednio uczestniczy w procesie doradzania klientowi w klinice prawa. Choć nie styka się bezpośrednio z klientem, to poznaje stan faktyczny z relacji studenta, zna dokumenty dostarczone przez klienta, a nadto opinia prawna, jako efekt asysty, czyli bezpłatnej pomocy prawnej świadczonej klientowi, jest wytwarzana pod jego nadzorem i on odpowiada za jej ostateczny kształt. Jednak, czyniąc tak szczególną asystę prawną, nie posługuje się tytułem radcy prawnego, adwokata, ale doktora nauk prawnych, adiunkta. Również w zakresie stosunku pracy nawiązanego z akademią nie ma wskazanych czynności zawodowych radcy prawnego czy adwokata, ale pracownika naukowo-dydaktycznego. Powracając zatem do problematyki oceny asysty takiego szczególnego podmiotu, zachodzi wątpliwość, w jakim charakterze to czyni i czy korzysta wówczas również ze statusu „podwójnego” zawodowego, czyli pracownika naukowego i radcy prawnego albo adwokata. W ocenie piszącej uprawniona jest teza, że zarówno radca prawny, jak i adwokat powinni ponosić podwójny ciężar obowiązków zawodowych, jakie na siebie, w związku ze świadczeniem pomocy prawnej w klinice, przyjmują. Gdyby tezę tę przyjąć za zasadną, oznaczałoby to, że istnieje możliwość przypisania obowiązków deontologii zawodowej radcy prawnego i adwokata również w zakresie obowiązków opiekuna w klinice prawa. Uzasadnieniem tego twierdzenia jest treść przepisów regulujących zakres i sposób pełnienia obowiązków zawodowych przez przedstawicieli zaufania publicznego.

Odpowiednio zatem przyjąć należy, że ani radcą prawnym, ani adwokatem nie przestaje się być z chwilą, gdy nie w celu zarobkowym, związanym z prowadzoną kancelarią albo pracą w celu zarobkowym dla klienta, przestaje się pełnić te obowiązki.

Wprost przeciwnie, wzięwszy za przykład zapis § 14 KEA⁵, który stanowi, że adwokat odpowiada za formę i treść pism procesowych przez niego zredagowanych, nawet jeżeli nie zostały przez niego podpisane, wydaje się, że tym bardziej teza ta jest słuszna. Równocześnie w stosunku do radców prawnych Krajowa Rada Radców Prawnych stosuje stały apel o szersze angażowanie →

⁵ Ukonstytuowane one zostały na podstawie uchwały nr 52/2011 NRA z 19.11.2011 r. poprzez ogłoszenie jednolitego tekstu „Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu” (Kodeksu etyki adwokackiej, dalej KEA), a uchwalonego przez Naczelną Radę Adwokacką 10.10.1998 r. (uchwała nr 2/XVIII/98) ze zmianami wprowadzonymi uchwałą Naczelnej Rady Adwokackiej nr 32/2005 z 19.11.2005 r. oraz uchwałami Naczelnej Rady Adwokackiej nr 33/2011–54/2011 z 19.11.2011 r.

się w inicjatywy świadczenia pomocy prawnej *pro bono*, wskazując, że powinnością radców prawnych i samorządu radcowskiego jest opracowanie i wdrażanie strategii i programów świadczenia pomocy prawnej *pro bono*, które mają być działaniami wspierającymi system wymiaru sprawiedliwości, pozarządowe instytucje obywatelskie, kulturalne czy edukacyjne⁶. Z drugiej strony co do tak sformułowanej tezy można zgłaszać wyrażoną już wcześniej wątpliwość, czy jest uprawniona, skoro radca prawny albo adwokat będący równocześnie opiekunem naukowym świadczy w istocie rzeczy pracę na rzecz kliniki prawa w ramach stosunku pracy nauczyciela akademickiego, wynagradzanego w ramach pensum, w skład którego wchodzi zajęcia kliniki prawa. Patrząc z innej jeszcze perspektywy, można stwierdzić, że sytuacja takiego akademika będącego jednocześnie praktykiem jest wprost pochodną sposobu zorganizowania kliniki prawa. Jeśli klinika prawa będzie samorządną, dodatkową, fakultatywną aktywnością studentów i opiekuna, najprawdopodobniej zarzut powyższy nie będzie słuszny, bowiem akademik nie będzie wynagradzany poprzez pensum zajęć klinicznych za dodatkową aktywność w ramach akademii. Wówczas ponownie uprawnione będzie twierdzenie, że w tym zakresie akademik jest również radcą prawnym albo adwokatem korzystającym z podwójnego statusu w trakcie czynności zawodowych opieki nad studentem. Odmienne, gdy za swoje czynności opiekuna naukowego otrzymuje wynagrodzenie ze stosunku pracy, nie jest jasne, czy można stosować wobec niego regulacje dodatkowe, ponad wynikające z ustawy z 27.7.2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym⁷.

Podsumowanie

Sumując, ten swoisty stan dychotomii i niepewności co do tego, jak poszczególne kategorie akademickiej aktywności bezpłatnego poradnictwa prawnego kwalifikować, sprawia że należałoby zgłosić postulat uregulowania zakresu poufności również w tym obszarze aktywności. W ocenie piszącej minimalnym standardem ochrony powinna być nowela przepisów procedury karnej, cywilnej, administracyjnej, obejmująca swym kształtem uprawnienie do zachowania w poufności informacji pozyskanych przez podmiot świadczący poradę prawną i obywatelską na zasadach towarzyszących ochronie tajemnicy zawodowej, a to z tego powodu, że zakres informacji pozyskiwanych przez podmioty świadczące tego rodzaju poradnictwo jest identyczny z tym, który pozyskuje radca prawny czy adwokat w toku zawodowych czynności. Nierównoprawna natomiast pozycja podmiotów świadczących asystę prawną w systemie bezpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego jest oczywista na podstawie wyżej przeprowadzanych analiz, zaś podmiotem, który na tym traci, jest beneficjent porady prawnej i obywatelskiej, którego status w zakresie ochrony jest uzależniony wyłącznie od faktu, czy korzysta z porady w systemie sieci bezpłatnego poradnictwa, czy z pomocy profesjonalisty, gdyż zakres powierzanych wiadomości jest w obydwu wypadkach identyczny. Ten swoisty, niczym nieuprawniony stan nierówności powinien być przez ustawodawcę usunięty.

Streszczenie

Rozważania artykułu czynione są z uwzględnieniem kryterium zakresu poufności relacji klienta i podmiotu udzielającego porady

prawnej i obywatelskiej z perspektywy bycia członkiem korporacji prawniczej bądź braku takiego statusu. Jedną bowiem z prężnie funkcjonujących form bezpłatnego poradnictwa prawnego jest działalność klinik prawa. W ocenie autorki istnieje obecnie pewien stan dychotomii i niepewności co do tego, jak poszczególne kategorie akademickiej aktywności bezpłatnego poradnictwa prawnego kwalifikować, stąd poddaje ona pod namysł postulat uregulowania zakresu poufności również w tym obszarze aktywności. W ocenie piszącej minimalnym standardem ochrony powinna być nowela przepisów procedury karnej, cywilnej, administracyjnej, obejmująca swym kształtem uprawnienie do zachowania w poufności informacji pozyskanych przez podmiot świadczący poradę prawną i obywatelską na zasadach towarzyszących ochronie tajemnicy zawodowej, a to z tego powodu, że zakres informacji pozyskiwanych przez podmioty świadczące tego rodzaju poradnictwo jest identyczny z tym, który pozyskuje radca prawny czy adwokat w toku zawodowych czynności.

Słowa kluczowe:

bezpłatne poradnictwo prawne i obywatelskie, poufność, tajemnica zawodowa, tajemnica służbowa, radca prawny, adwokat, klinika prawa, edukacja kliniczna, postępowanie cywilne, postępowanie karne, postępowanie administracyjne, postępowanie dyscyplinarne, informacja publiczna

The confidentiality and the obligations concerning legal assistance provided in granting free legal aid in the judicial – administrative, criminal and civil procedures

Summary:

An analysis concerns legal assistance provided in granting free legal aid and the obligations concerning legal assistance provided in granting free legal aid in the judicial – administrative, criminal and civil procedures. The paper concerns issues related to the confidentiality in the judicial – administrative, criminal, civil and disciplinary procedures. The paper argues that in the absence of the State action and updating, legal clinics can and should adopt old statutes to fit new problems. The author also claims that the clinical education creates socially constructive program which motivates students to serve their clients in ethical way. But, on the other hand, the study discusses issues concerning the weakness of legislative solutions. Therefore one should stand for changes of the system of confidentiality in the Polish judicial – administrative, criminal, civil and disciplinary procedures.

Keywords:

granting free legal aid, confidentiality, legal clinics, clinical education, socially constructive program, weakness of legislative solutions, judicial – administrative procedures, judicial – criminal procedures, judicial – civil procedures, judicial – disciplinary procedures

⁶ www.kirp.pl, dostęp: 10.4.2014 r.

⁷ Tekst jedn.: Dz.U. z 2012 r. poz. 572 ze zm.



Dr Małgorzata
Wysoczyńska*

Odpowiedzialność karna i dyscyplinarna podmiotu udzielającego porady prawnej i obywatelskiej za naruszenie poufności w relacji z klientem

Przedstawione w treści poprzednich artykułów rozważania dotyczące instytucji tajemnicy zawodowej, a także obowiązków zeznawania i ujawniania dokumentów wytworzonych w toku porady prawnej muszą zostać uzupełnione wskazaniem sankcji, jakie grożą poszczególnym podmiotom za zachowania wbrew dyspozycji norm regulujących czynności zeznawania, względnie nakazujących zachowanie określonych informacji w poufności. Ponownie rozważania zostaną podzielone na dwie części. Pierwsza wskaże konsekwencje karne i dyscyplinarne podmiotów zobowiązanych do poufności normatywnie regulowanymi zobowiązaniami do zachowania tajemnicy zawodowej. Druga koncentrować się będzie na sankcjach wobec podmiotów ujętych w sieć bezpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego, na których normatywny ciężar poufności związanej z wykonywaniem zawodu nie spoczywa. Rozważania poniższe toczyć się również będą wokół poszukiwania odpowiedzi na pytanie, czy istnieje skuteczny system instrumentów prawnych, których rolą jest efektywne eliminowanie zachowań nieetycznych lub bezprawnych, nawet pomimo faktu, że podmiot dopuszczający się ich nie jest objęty zobowiązaniem ustawowym do poufności.

Odpowiedzialność karna i dyscyplinarna radcy prawnego i adwokata za naruszenie tajemnicy zawodowej

Odpowiedzialność dyscyplinarna adwokatów

Przedstawiciele obu wolnych zawodów, określanymi również zaawodami zaufania publicznego, zobowiązani są do respektowania norm uzupełniających polski porządek prawny, a określanymi jako deontologie zawodowe. Zespoły postanowień kodeksów etycznych regulują sposób wykonywania zawodów odpowiednio radcy prawnego i adwokata. W zakresie obowiązków deontologicznych adwokatów wskazać należy, że zostały one ukonstytuowane na podstawie uchwały nr 52/2011 NRA z 19.11.2011 r. poprzez ogłoszenie jednolitego tekstu „Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu” (KEA), uchwalonego przez Naczelną Radę Adwokacką 10.10.1998 r.¹. Zgodnie z treścią uchwał podkreślić należy, że **zasady etyki adwokackiej wynikają z norm etycznych przystosowanych do zawodu adwokata**. Wedle nich naruszeniem godności zawodu adwokackiego jest takie postępowanie

nie adwokata, które mogłoby go poniżyć w opinii publicznej lub zmniejszyć zaufanie do zawodu.

Obowiązkiem adwokata jest zatem przestrzegać norm etycznych oraz strzec godności zawodu adwokackiego.

W przypadkach nieuwjętych w KEA adwokat powinien się natomiast kierować zasadami ustalonymi w uchwałach władz samorządu adwokackiego, w orzecznictwie dyscyplinarnym oraz normach zwyczajowych przyjętych przez środowisko adwokackie. Dodać należy, że zgodnie z KEA adwokat odpowiada dyscyplinarnie za uchybienie etyce adwokackiej lub naruszenie godności zawodu podczas →

* Autorka jest radcą prawnym przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Łodzi oraz opiekunem w Klinice Prawa – Klinice Praw Dziecka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego.

¹ Uchwała nr 2/XVIII/98 ze zmianami wprowadzonymi uchwałą Naczelnej Rady Adwokackiej nr 32/2005 z 19.11.2005 r. oraz uchwałami Naczelnej Rady Adwokackiej nr 33/2011–54/2011 z 19.11.2011 r.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



działalności zawodowej, publicznej, a także w życiu prywatnym. Co więcej, **z zawodem adwokata nie wolno łączyć takich zajęć, które uwłaczałyby godności zawodu, ograniczałyby niezawisłość adwokata, podważałyby zaufanie publiczne do adwokatury.** W szczególności natomiast **adwokat zobowiązany jest zachować w tajemnicy oraz zabezpieczyć przed ujawnieniem lub niepożądanym wykorzystaniem wszystko, o czym dowiedział się w związku z wykonywaniem obowiązków zawodowych.** Tajemnica ta nie tylko obejmuje zwerbalizowane w kontakcie z klientem informacje, ale dotyczy i tego, co znajduje się w aktach adwokackich. Objęte są nią nadto wszystkie wiadomości, notatki i dokumenty dotyczące sprawy, uzyskane od klienta oraz innych osób, niezależnie od miejsca, w którym się znajdują. Obowiązkiem adwokata jest zobowiązanie swoich współpracowników i personelu oraz wszelkich osób zatrudnionych przez niego podczas wykonywania działalności zawodowej do zachowania tajemnicy zawodowej.

Adwokat, również posługując się w pracy zawodowej komputerem lub innymi środkami elektronicznego utrwalania danych, zobowiązany jest stosować oprogramowanie i inne środki zabezpieczające dane przed ich niepowołanym ujawnieniem. Przekazywanie informacji objętych tajemnicą zawodową za pomocą elektronicznych i podobnych środków przekazu wymaga zachowania szczególnej ostrożności i uprzedzenia klienta o ryzyku związanym z zachowaniem poufności przy wykorzystaniu tych środków.

Obowiązek przestrzegania tajemnicy zawodowej jest nieograniczony w czasie. Adwokatowi nie wolno zgłaszać dowodu z zeznań świadka będącego adwokatem lub radcą prawnym w celu ujawnienia przez niego wiadomości uzyskanych w związku z wykonywaniem zawodu. Aby wskazane wyżej wartości mogły zyskać ochronę, ustawodawca przewidział instrument o charakterze sankcji dyscyplinarnej, uregulowany ustawowo poprzez art. 80 ustawy z 26.5.1982 r. – Prawo o adwokaturze², który stanowi, że adwokaci i aplikanci adwokaccy podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, z zasadami etyki lub godności zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych.

Kary dyscyplinarne to: upomnienie, nagana, kara pieniężna, zawieszenie w czynnościach zawodowych na czas od 3 miesięcy do 5 lat, wydalenie z adwokatury.

Obok kary nagany i kary pieniężnej można orzec dodatkowo zakaz wykonywania patronatu na czas od 1 roku do 5 lat. Obok kary zawieszenia w czynnościach zawodowych orzeka się dodatkowo zakaz wykonywania patronatu na czas od 2 do 10 lat. Kara nagany oraz kara pieniężna pociągają za sobą utratę biernego prawa wyborczego do organu samorządu adwokackiego na czas 3 lat od dnia uprawomocnienia się orzeczenia. Kara zawieszenia w czynnościach zawodowych pociąga za sobą utratę biernego i czynnego prawa wyborczego do organu samorządu adwokackiego na czas 6 lat od dnia uprawomocnienia się orzeczenia. Istotne jest, że postępowanie dyscyplinarne toczy się niezależnie od postępowania karnego o ten sam czyn, może być jednak zawieszona do czasu ukończenia postępowania karnego. Tak wskazane, jak opisano wy-

żej, zasady deontologii i procedura postępowania dyscyplinarne odnoszą się wprost do obowiązku poufności, zaś postępowania dyscyplinarne mają na celu eliminowanie z zawodu tych adwokatów, którzy nie dają należytej rękąmi wykonywania zawodu z poszanowaniem relacji zaufania klienta i prawnika.

Odpowiedzialność dyscyplinarna radców prawnych

Jeśli chodzi o radców prawnych, obecnie obowiązujące ich reguły deontologii zawodowej wywodzą się ze Zbioru zasad etyki radcy prawnego uchwalonego przez VIII Krajowy Zjazd Radców Prawnych 10.11.2007 r.³.

Radca prawny, co podkreśla deontologia tego zawodu, wykonujący w sposób samodzielny i niezależny wolny zawód służy interesom wymiaru sprawiedliwości, jak również tym, których prawa i wolności zostały mu powierzone do ochrony. Wśród tych podmiotów na miejscu pierwszym jest klient. Zawód radcy prawnego podlegający ochronie Konstytucji RP stanowi jedną z gwarancji poszanowania prawa, jest zawodem zaufania publicznego, respektującym ideały i obowiązki etyczne ukształtowane w toku jego wykonywania. Nie ulega wątpliwości, co podkreślono w preambule do Zbioru zasad etyki radcy prawnego, że zdefiniowanie reguł postępowania w życiu zawodowym i korporacyjnym przyczynia się do godnego i uczciwego wykonywania zawodu radcy prawnego.

Nieprzestrzeganie zasad etyki zawodowej przez radcę prawnego stanowi podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej, dlatego w pierwszej kolejności KER podkreśla, że **obowiązany jest on wykonywać czynności zawodowe zgodnie z prawem, uczciwie, rzeczowo i z należyłą starannością.** Radca prawny musi dbać o godność zawodu przy wykonywaniu czynności zawodowych, a także w działalności publicznej i w życiu prywatnym. Niezależność radcy prawnego jest gwarancją ochrony praw i wolności obywatela i sprawowania wymiaru sprawiedliwości, co oznacza, że radca prawny musi być wolny od wszelkich wpływów, a szczególnie tych, które mogą wynikać z jego osobistych interesów czy nacisków zewnętrznych, ograniczeń, nakłaniania, gróźb, ingerencji bezpośredniej lub pośredniej z jakiegokolwiek strony lub z jakiegokolwiek powodu. KER wskazuje wprost, że **obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej w stosunku do wszelkich informacji uzyskanych od klienta w związku ze świadczeniem pomocy prawnej jest podstawą zaufania klienta do radcy prawnego i właściwego świadczenia usług prawnych.** Zachowanie tajemnicy zawodowej stanowi istotę gwarancji wolności jednostki oraz prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

Do istoty zawodu radcy prawnego należy uzyskiwanie od klienta w zaufaniu informacji, których klient nie ujawniłby nikomu innemu. Radca prawny zobowiązany jest do zachowania w tajemnicy wszystkiego, o czym dowiedział się w związku z wykonywaniem czynności zawodowych. Obowiązek zachowania tajemnicy, o której mowa, obejmuje wszystkie uzyskane przez radcę prawnego informacje, niezależnie od ich formy lub sposobu utrwalenia. Zawiera on w sobie nie tylko zakaz ujawnienia informacji, lecz

² Tekst jedn.: Dz.U. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188 ze zm, dalej jako: PrAdw.

³ Kodeks Etyki Radców Prawnych, www.kirp.pl, dalej jako: KERP.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



także skorzystania z nich w interesie własnym bądź osoby trzeciej. Radca prawny obowiązany jest zachować w tajemnicy, także wobec sądu i innych organów orzekających w sprawie, przebieg i treść pertraktacji ugodowych. Radca prawny współpracujący przy wykonywaniu zawodu z innymi osobami musi wymagać od tych osób zachowania tajemnicy na zasadach obowiązujących jego samego i wyraźnie je do tego zobowiązać. Obowiązany jest również zabezpieczyć, najlepiej jak to możliwe, przed niepowołanym ujawnieniem informacji (obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej), co oznacza obowiązek zachowania w tajemnicy informacji uzyskanych od klienta w zaufaniu. Wykorzystanie środków przekazu niegwarantujących zachowania poufności w przekazaniu informacji objętych tajemnicą zawodową wymaga uprzedniego powiadomienia o tym klienta.

Obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej jest nieograniczony w czasie i trwa także po ustaniu stosunku prawnego, na podstawie którego radca prawny świadczył pomoc prawną. Ustawodawca wskazał, że podstawą odpowiedzialności radców prawnych jest art. 64 ustawy z 6.7.1982 r. o radcach prawnych⁴, precyzujący, że radca prawny i aplikant radcowski podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za zawinione, nienależyte wykonywanie zawodu radcy prawnego, za czyny sprzeczne ze ślubowaniem radcowskim lub z zasadami etyki radcy prawnego oraz za niespełnienie obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia. Karami dyscyplinarnymi w myśl ustawy są: upomnienie, nagana z ostrzeżeniem, zawieszenie prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas od 3 miesięcy do 5 lat, kara pieniężna nie niższa od połowy przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej za miesiąc poprzedzający datę orzeczenia dyscyplinarnego i nie wyższa od pięciokrotności tego wynagrodzenia, pozbawienie prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego, a w stosunku do aplikantów radcowskich – wydalenie z aplikacji. Obok kary nagany z ostrzeżeniem i kary pieniężnej można orzec dodatkowo zakaz wykonywania patronatu na czas od 1 roku do 5 lat. Obok kary zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego orzeka się dodatkowo zakaz wykonywania patronatu na czas od lat 2 do lat 10.

Postępowanie dyscyplinarne o ten sam czyn toczy się niezależnie od postępowania karnego lub postępowania dyscyplinarnego wszczętego w jednostce organizacyjnej, w której przepisy szczególne przewidują takie postępowanie. Postępowanie dyscyplinarne może być jednak zawieszane do czasu ukończenia postępowania karnego. To, co stanowi o istocie zawodu radcy prawnego, ale i adwokata, odzwierciedla treść postanowienia SN-SD z 15.11.2012 r.⁵ Sąd procedował, rozważając następujący stan faktyczny: radca prawny S.P. został w styczniu 2010 r. przez Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP obwiniony o to, że 11.5.2009 r. na rozprawie w sprawie o sygn. akt (...), przed Sądem Rejonowym w T. Wydział II Karny, złożył zeznania, mimo że sąd orzekający nie zwolnił go z tajemnicy zawodowej w trybie art. 180 KPK, a radca prawny, nie chroniąc tym samym własnej niezależności i wbrew zasadzie zachowania tajemnicy zawodowej, zaniechał odmowy składania zeznań i wyraził zgodę na występowanie w charakterze świadka obrony oskarżonego J.W., będącego klientem jego kancelarii, tj. o popełnienie prze-

winienia dyscyplinarnego z art. 64 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 3, 4 i 5 RadPrU i w zw. z art. 11 ust. 3 i art. 12 KERP. Na tle wskazanego stanu faktycznego Sąd Najwyższy przyjął, że „tajemnica zawodowa radcy prawnego, obejmująca wszystko, o czym dowiedział się on w związku z udzielaniem porady prawnej i prowadzeniem sprawy, wyklucza możliwość złożenia przez niego zeznań w charakterze świadka w postępowaniu karnym, w którym stroną jest osoba reprezentowana przez niego uprzednio w innych postępowaniach, bez uprzedniego zwolnienia z powyższej tajemnicy przez sąd w trybie określonym w art. 180 § 2 KPK, i to także wtedy, gdyby miał zeznawać na prośbę swojego klienta i w jego interesie, odnośnie do okoliczności, które były przedmiotem jawnego procedowania przez sąd w sprawach innych niż karne, a tym bardziej gdyby dotyczyło to okoliczności związanych z pertraktacjami między stronami tamtych postępowań i wzajemnych ich stosunków, gdyż tajemnica zawodowa radcy prawnego stanowi dobro samo w sobie, jako element prawidłowego i etycznego wykonywania tej profesji. Tak rozumiana tajemnica zawodowa radcy prawnego dotyczy także innych postępowań, w których byłby on powołany na świadka, z tym, że z uwzględnieniem wówczas zakazu płynącego z art. 3 ust. 5 RadPrU, jeżeli w danym postępowaniu nie jest przewidziana możliwość zwolnienia radcy prawnego od obowiązku zachowania tajemnicy⁶”. Jak z powyższego wynika, **nawet wola i życzenie klienta co do tego, by zeznawać, nie stanowią wystarczającego powodu, by przyjąć, że jest się zwolnionym z relacji poufności**. Jak słusznie Sąd Najwyższy podkreślił, tajemnica zawodowa stanowi dobro samo w sobie, wartość chronioną w oderwaniu od woli i życzeń stron, które łączy poufność. Nie ulega również wątpliwości, że poufność relacji pomiędzy klientem a radcą prawnym i adwokatem jest przedmiotem ścisłej kontroli w aspekcie kontroli samorządu dysponującego sądownictwem dyscyplinarnym. Co więcej, postawa radcy prawnego i adwokata oceniana jest równoległe w zakresie dochowania wierności normom prawa karnego, które budują typy czynów zabronionych polegających na naruszeniu określonych relacji poufności.

Odpowiedzialność karna za naruszenie tajemnicy zawodowej

Najistotniejsze znaczenie z tego punktu widzenia ma przepis art. 266 § 1 KK. Statuuje on przestępstwo ujawnienia informacji. Zgodnie z jego treścią kto, wbrew przepisom ustawy lub przyjętemu na siebie zobowiązaniu, ujawnia lub wykorzystuje informację, z którą zapoznał się w związku z pełnioną funkcją, wykonywaną pracą, działalnością publiczną, społeczną, gospodarczą lub naukową, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Kwalifikowanym sprawcą tego przestępstwa jest funkcjonariusz publiczny, który ujawnia osobie nieuprawnionej informację niejawną o klauzuli „zastrzeżone” lub „poufne” lub informację, którą →

⁴ Tekst jedn.: Dz.U. z 2010 r. Nr 10, poz. 65 ze zm., dalej jako: RadPrU.

⁵ SDI 32/12, www.ns.gov.pl.

⁶ www.ns.gov.pl, www.etykaprawnicza.pl, dostęp: 12.4.2014 r.

uzyskał w związku z wykonywaniem czynności służbowych, a której ujawnienie może narazić na szkodę prawnie chroniony interes, i wówczas podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Ściganie przestępstwa określonego w § 1 następuje na wniosek pokrzywdzonego. W piśmiennictwie przedmiotu nie ma wątpliwości, że przedmiotem ochrony jest poufność informacji, stosunek zaufania pomiędzy dysponentem a depozytariuszem informacji, który jest warunkiem prawidłowości wykonywania określonych zawodów, pełnienia funkcji czy prowadzenia pewnych działalności, zatem ochroną w tym przepisie objęty będzie także interes prywatny (sfera prywatności), jak też inne interesy, w które godzi ujawnienie tajemnicy służbowej⁷. P. Kozłowska-Kalisz podziela pogląd W. Wróbla, że ustalenie obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej może wynikać wprost z przepisów regulujących tryb i zasady wykonywania określonych zawodów bądź z przyjęcia na siebie zobowiązania co do nieujawniania faktów poznanych w związku z wykonywaną pracą zawodową, zaś wskazane regulacje stanowią „normę sankcjonującą w stosunku do tych wszystkich naruszeń tajemnicy zawodowej, w których przepisy nakładające obowiązek jej dochowania stanowią normę niezabezpieczoną, tj. nie przewidują wprost sankcji karnych za naruszenie obowiązku tajemnicy⁸, albo mogącą mieć zastosowanie tam, gdzie przepisy wprawdzie nie przewidują wprost ustawowego obowiązku zachowania tajemnicy, natomiast charakter wykonywanego zawodu czy prowadzonej działalności pozwala na wejście w posiadanie informacji poufnych i z reguły dotyczących życia prywatnego jednostki (np. nauczyciele, pracownicy szkół wyższych)⁹”. Oznacza to, że źródłem obowiązku zachowania tajemnicy jest bądź konkretny przepis prawa, bądź umowa pomiędzy dysponentem informacji i depozytariuszem, której treścią jest przyjęcie zobowiązania dyskrecji. W orzecznictwie odnaleźć można pogląd, zgodnie z którym „wykorzystanie informacji to wszelkie działania podejmowane przez sprawcę, dla których znajomość informacji stanowiła podstawowy impuls działania nakierowanego na uzyskanie określonej korzyści dla siebie lub innego podmiotu. O wykorzystaniu informacji można mówić, gdy sprawca po zapoznaniu się z nią podjął określone decyzje, działania, czynności¹⁰”.

A. Barczak z kolei wskazała, co do znamion tego przestępstwa, że tajemnicę ujawnić można tylko wobec kogoś. W jej ocenie przekazanie aktów czy dokumentów, które zawierają podlegającą ochronie informację w sposób umożliwiający zapoznanie się z nimi, jest dopiero usiłowaniem, i to nie tylko ze względu na fakt, że osoba trzecia mogła zapoznać się z informacją dopiero w tym momencie, ale ze względu na nieznaną osobę, która *de facto* stanie się odbiorcą informacji¹¹.

S. Hoc zauważa natomiast, że nie jest ujawnianiem „powtarzanie, przekazywanie czy rozpowszechnianie tajemnicy państwowej, która została wcześniej ujawniona przez kogo innego. Ujawnienie jest bowiem jednorazowe, a następuje wtedy, gdy sprawca »wydobywa« jakąś tajną wiadomość i czyni ją jawną¹²”.

Jak z powyższego wynika, identycznie pojmowana jak w zakresie deontologii zawodowych jest tajemnica, o której mowa w analizowanym przepisie. Skoro tak, nasuwa się wniosek, że prócz mechanizmów kontroli dyscyplinarnej również poufność strzeżona jest przez ustawodawcę poprzez (pod warunkiem złożenia stosownego

wniosku przez pokrzywdzonego) możliwości wszczęcia postępowania z urzędu w stosunku do podmiotu naruszającego tajemnicę zawodową. Co istotne, stosowny wniosek nie jest już wymagany na etapie wszczynania postępowania dyscyplinarnego – wystarczająca jest w tym zakresie już choćby sygnalizacja sądu albo powzięcie z urzędu przez rzecznika dyscyplinarnego wiadomości o nieetycznej w zakresie tajemnicy zawodowej postawie profesjonalisty.

Mechanizmy ochrony poufności w zakresie relacji pomiędzy podmiotem udzielającym porady prawnej i obywatelskiej niebędącym adwokatem lub radcą prawnym a klientem

Opisanymi wyżej mechanizmami ochrony poufności, uregulowanymi wprost i dającym się w oczywisty sposób implementować do treści stosunku prawnego pomiędzy podmiotem udzielającym porady prawnej i obywatelskiej a klientem, podmiot udzielający porady prawnej i obywatelskiej niebędący adwokatem lub radcą prawnym nie dysponuje. Co prawda, ustawa z 24.4.2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie¹³ zastrzega dwa mechanizmy ochrony poufności, jednak mają one skutek *inter partes*, a nie *erga omnes*.

Dlatego na podstawie art. 44 PożPubWolontU pomiędzy organizacją pożytku publicznego a wolontariuszem zawrzeć można porozumienie, a w jego treści zastrzec poufność i zobowiązać wolontariusza do przestrzegania standardów wewnętrznych w zakresie ochrony informacji i danych osobowych, przyjętych w danym podmiocie.

Ponadto na podstawie art. 43 PożPubWolontU wolontariusz powinien posiadać kwalifikacje i spełniać wymagania odpowiednie do rodzaju i zakresu wykonywanych świadczeń, jeżeli obowiązek posiadania takich kwalifikacji i spełniania stosownych wymagań wynika z odrębnych przepisów. Zatem w tym szczególnym zakresie istnieje mechanizm wzmocnienia związania tajemnicą radcy prawnego i adwokata wobec podmiotów kwalifikowanych udzielających bezpłatnych porad prawnych i obywatelskich. Nadal jednak pamiętać należy, że stopień związania poufnością uzależniony będzie od „pierwotnych regulacji”, którym podlega dany specjalista, zaś regulacje prawa o wolontariacie i o działalności pożytku publicznego w ogóle nie odnoszą się do tych kluczowych kwestii.

W stosunku do podmiotów świadczących usługę w sieci bezpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego nie pozostaje nic innego jak poszukiwanie rozwiązań poprzez np. treść

⁷ P. Kozłowska-Kalisz, Komentarz aktualizowany do kodeksu karnego, SIP Lex.

⁸ Na przykład: Prawo o adwokaturze w stosunku do tajemnicy adwokackiej albo ustawa z 5.12.1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty, tekst jedn.: Dz.U. z 2011 r. Nr 277, poz. 1634 ze zm. w stosunku do tajemnicy lekarskiej.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ Wyr. SA w Białymstoku z 12.2.2013 r., II AKa 2/13, 12.02.2013 r., www.orzeczenia.ms.gov.pl.

¹¹ A. Barczak, Prawnokarna ochrona tajemnicy gospodarczej. Próba analizy porównawczej, CzPKiNP 2000, Nr 1, s. 277.

¹² S. Hoc, Niektóre aspekty ochrony tajemnicy państwowej i służbowej, WPP 1998, z. 3–4, s. 45.

¹³ Tekst jedn.: Dz.U. z 2010 r. Nr 234, poz. 1536 ze zm., dalej jako: PożPubWolontU.



stosunku pracy, ustaw szczególnych bądź związanie danego podmiotu umownym obowiązkiem poufności, wyraźnym jako zobowiązanie do zachowania w tajemnicy treści i ilości udzielanej porady. Jeszcze raz jednak podkreślić należy, że tego rodzaju zobowiązanie nie jest wsparte tak silną sankcją jak tajemnica adwokata czy radcy prawnego. Nie stanowi również powodu, by w postępowaniu karnym, cywilnym albo administracyjnym korzystać z prawa do odmowy zeznań albo prawa odmowy odpowiedzi na pytanie. Jest jedynie mechanizmem upewniającym klienta, że podmiot udzielający porady nie będzie innym osobom ujawniał jej treści, z wyłączeniem podmiotów prowadzących postępowania w oparciu o wskazane wcześniej procedury. Sankcja nieposłuszeństwa temu umownemu zobowiązaniu może natomiast przybierać różne kształty, w zależności od podmiotu, w ramach którego udzielana jest porada. Poniżej przeprowadzona zostanie ilustracyjna analiza nieposłuszeństwa wobec zobowiązania do zachowania w poufności treści porady, jaka może mieć miejsce w praktyce działania sieci klinik prawa działających przy akademiach.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, że obowiązek poufności wynika ze standardów, jakie obowiązują kliniki prawa i studentów oraz opiekunów w nich działających. Zgodnie z treścią tekstu jednolitego przyjętego przez Radę Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych na mocy uchwały nr 9/2014 z 8.3.2014 r. pomoc prawna świadczona w ramach poradni jest nieodpłatna, poradnia zapewnia niezbędną poufność w ramach świadczonych usług, a w trakcie seminariów nie ujawnia się nazwisk klientów, chyba że jest to konieczne, zaś poradnia zapewnia bezpieczeństwo dokumentów powierzonych przez klienta. Co do obrotu dokumentami, wskazać należy, że poradnia nie przyjmuje od klientów oryginałów dokumentów. Dokumentacja prowadzonych spraw jest przechowywana w miejscu dostępnym wyłącznie dla kierownika tejże i upoważnionych przez niego osób. Dodać należy, że podmiotami aktywnie działającymi w poradniach, o których mowa wyżej, zwanych w tekście klinikami prawa, są nauczyciele akademicy oraz studenci. W sytuacji gdy naruszony zostanie standard poufności opisany powyżej, otwiera się możliwość uruchomienia mechanizmu przewidującego odpowiedzialność takiego podmiotu w postaci co najmniej sankcji dyscyplinarnej.

Opisane standardy bowiem, prócz tego że stanowią swoisty regulamin działania klinik, przypominają kształtem deontologię zawodową i jako taka swoista deontologia nauczyciela klinicznego czy studenta kliniki prawa powinny być traktowane. W stosunku zatem do studenta podstawą odpowiedzialności jest przepis art. 211 ustawy z 27.7.2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym¹⁴, ust. 1, który stanowi, że za naruszenie przepisów obowiązujących na uczelni oraz za czyny uchybiające godności studenta student ponosi odpowiedzialność dyscyplinarną przed komisją dyscyplinarną albo przed sądem koleżeńskim samorządu studenckiego, zwanym dalej sądem koleżeńskim, przy czym za ten sam czyn nie może być ukarany jednocześnie przez sąd koleżeński i komisję dyscyplinarną. Słusznie zatem *J. Pohl* zauważa, że deliktem jest czyn naruszający normy prawne (czyn bezprawny) albo też czyn naruszający normy moralne i obyczajowe (legalny, lecz niedozwo-

lony z punktu widzenia norm tego typu)¹⁵. Jego konstatacja pozostaje w zgodzie z tym, co podkreślano powyżej, że standardy FUPP stanowią właśnie rodzaj deontycznego zbioru obowiązującego studentów klinicznych.

W stosunku do nauczyciela akademickiego na mocy Prawa o szkolnictwie wyższym również statuowane są zasady odpowiedzialności dyscyplinarnej poprzez zapis, że nauczyciel akademicki podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie uchybiające obowiązkowi nauczyciela akademickiego lub godności zawodu nauczycielskiego. Odpowiedzialność ta równocześnie nie wyłącza odpowiedzialności dyscyplinarnej lub zawodowej przewidzianej w odrębnych przepisach (art. 139 PrSzkolWyż).

A. Wiktorowska i *A. Wajda* słusznie zauważają, że „odpowiedzialność ta ma służyć przeciwdziałaniu zachowaniom, które mogłyby pozbawić wiarygodności grupę zawodową nauczycieli akademickich w oczach opinii publicznej. Odpowiedzialność dyscyplinarna jest związana z postępowaniem sprzecznym z zasadami deontologii zawodowej, powagą i godnością wykonywanego zawodu, z czynami godzącymi w prestiż zawodu albo uchybiającymi obowiązkowi nauczyciela akademickiego”¹⁶. Równocześnie autorzy dostrzegają, że istnieje taka grupa nauczycieli akademickich, którzy mogą podlegać lub wręcz podlegają podwójnej deontologii zawodowej. O nich piszą zatem, że „w sytuacji gdy nauczyciel akademicki równolegle wykonuje inny zawód, z którego wykonywaniem związana jest także odpowiedzialność dyscyplinarna (np. zawód adwokata, radcy prawnego itp.), nauczyciel ten może za dane przewinienie dyscyplinarne odpowiadać dyscyplinarnie dwukrotnie, tzn. po pierwsze – z tytułu odpowiedzialności dyscyplinarnej z Prawa o szkolnictwie wyższym, po drugie – z tytułu odpowiedzialności dyscyplinarnej z innej ustawy regulującej wykonywanie zawodu zaufania publicznego”¹⁷. Wówczas sytuacja jest zbieżna z ustaleniami, jakie czyniono podczas rozważań o obowiązkach procesowych podmiotów wykonujących wolne zawody, zawody zaufania publicznego, zatem podlegają one ochronie, ale i sankcjom właściwym danej kategorii zawodowej.

Zatem w zakresie czynionych hipotetycznych analiz w sytuacji, gdyby poufność została naruszona przez studenta lub nauczyciela akademickiego, istnieje możliwość wszczęcia i prowadzenia postępowania dyscyplinarnego na akademii. Podstawą procedowania będzie status studenta oraz nauczyciela akademickiego ustalony w oparciu o PrSzkolWyż. Wykładnia zaś deliktu dyscyplinarnego czyniona będzie w oparciu o zapisy standardów FUPP pełniących rolę zbioru deontologii klinicznego nauczania prawa oraz bezpłatnego poradnictwa prawnego na akademiach. →

¹⁴ Tekst jedn.: Dz.U. z 2012 r. poz. 572 ze zm., dalej jako: PrSzkolWyż.

¹⁵ *J. Pohl*, O modelu postępowania dyscyplinarnego w sprawach studenckich, RPEiS 2013, Nr 2, s. 85–97.

¹⁶ Por. szerzej wyr. TK z 27.2.2001 r., K 22/00, OTK 2001, Nr 3, poz. 48.

¹⁷ *A. Wiktorowska, A. Wajda*, Komentarz do ustawy o szkolnictwie wyższym, SIP Lex.

Podsumowanie

Jak podkreślano powyżej, przedstawiciele zawodów zaufania publicznego zobowiązani są do respektowania norm uzupełniających polski porządek prawny, a określanych jako deontologie zawodowe. Zespoły postanowień kodeksów etycznych regulują sposób wykonywania zawodów odpowiednio radcy prawnego i adwokata. Równocześnie brak posłuchu wobec normatywnego obowiązku zachowania informacji o kliencie w poufności rodzi skutek dyscyplinarny i karny wobec przedstawicieli profesji prawnych. Z drugiej strony podmioty funkcjonujące w sieci bezpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego nie zapewniają równie silnych mechanizmów ochrony poufności. Nie oznacza to jednak braku ochrony w ogóle, a jedynie konieczność poszukiwania *ad casum* zespołu norm chroniących strony danej relacji. Jak bowiem z przedstawionych rozważań wynika, choć nie w sposób bezwzględny, również na etapie udzielania porady prawnej, choćby w ramach kliniki prawa, możliwe jest stworzenie modelu poufności chronionego sankcją odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Streszczenie:

Przedstawione w treści poprzednich artykułów rozważania dotyczące instytucji tajemnicy zawodowej, a także obowiązków zeznawania i ujawniania dokumentów wytworzonych w toku porady prawnej muszą zostać uzupełnione wskazaniem sankcji, jakie grożą poszczególnym podmiotom za zachowania wbrew dyspozycji norm regulujących czynności zeznawania, względnie nakazujących zachowanie określonych informacji w poufności. Ponownie rozważania zostaną podzielone na dwie części. Pierwsza wskaże konsekwencje karne i dyscyplinarne podmiotów zobowiązanych do poufności normatywnie regulowanymi zobowiązaniami do zachowania tajemnicy zawodowej. Druga koncentrować się będzie na sankcjach wymierzonych wobec podmiotów ujętych w sieć bezpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego, na których normatywny ciężar poufności związanej z wykonywaniem zawodu nie spoczywa. Rozważania toczą się również wokół poszukiwania odpowiedzi na pytanie, czy istnieje skuteczny system instrumentów

prawnych, których rolą jest efektywne eliminowanie zachowań nieetycznych lub bezprawnych, nawet pomimo faktu, że podmiot dopuszczający się ich nie jest objęty zobowiązaniem ustawowym do poufności.

Słowa kluczowe:

bezpłatne poradnictwo prawne i obywatelskie, poufność, tajemnica zawodowa, tajemnica służbowa, radca prawny, adwokat, klinika prawa, edukacja kliniczna, postępowanie cywilne, postępowanie karne, postępowanie administracyjne, postępowanie dyscyplinarne, informacja publiczna

The confidentiality and the criminal and disciplinary sanctions concerning legal assistance provided in granting free legal aid

Summary:

An analysis concerns legal assistance provided in granting free legal aid, esp. the confidentiality and the criminal and disciplinary sanctions concerning legal assistance provided in granting free legal aid. The paper concerns issues related to the confidentiality in the judicial – administrative, criminal, civil and disciplinary procedures. The paper argues that in the absence of the State action and updating, legal clinics can and should adopt old statutes to fit new problems. The author also claims that the clinical education creates socially constructive program which motivates students to serve their clients in ethical way. But, on the other hand, the study discusses issues concerning the weakness of legislative solutions. Therefore one should stand for changes of the system of confidentiality in the Polish judicial – administrative, criminal, civil and disciplinary procedures.

Keywords:

granting free legal aid, confidentiality, legal clinics, clinical education, socially constructive program, weakness of legislative solutions, judicial – administrative procedures, judicial – criminal procedures, judicial – civil procedures, judicial – disciplinary procedures



W poprzednim numerze Kliniki m.in.:

- Umiejętności prawnicze nabywane w klinikach prawa – *Anna Pawlak*
- Wybrane zagadnienia z zakresu problematyki zwrotu kaucji mieszkaniowej w przypadku długotrwałych stosunków najmu – *Ivo Kucharczuk, Jacek Zębala*
- Ustanawianie pełnomocnika z urzędu w postępowaniu cywilnym na tle praktyki orzeczniczej – *dr Przemysław Mijał*
- Ustanawianie obrońcy z urzędu w postępowaniu karnym na tle praktyki orzeczniczej – *dr Przemysław Mijał*
- Ustanawianie pełnomocnika z urzędu w postępowaniu sądownoadministracyjnym na tle praktyki orzeczniczej – *dr Przemysław Mijał*
- Model pomocy prawnej z urzędu – postulaty *de lege ferenda* na tle istniejącego stanu prawnego – *dr Przemysław Mijał*



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY





Dr Małgorzata
Wysoczyńska*

Problematyka poufności w zakresie bezpłatnego poradnictwa prawnego na przykładzie klinik prawa a dostęp do informacji publicznej

Omówiona dotąd problematyka poufności wiąże się z szeregiem kwestii procesowych. Rzuca refleks na powinności procesowe uczestników postępowań i fakt, że naruszenie poufności relacji w tym zakresie może stać się przyczyną postępowania dyscyplinarnego. Instytucja tajemnicy zawodowej zatem przeciwstawiana jest transparentności działań i stanowi swoisty kontratyp, w pewnych granicach, w zakresie jawnych działań podejmowanych przez określone podmioty. Zasadniczym zatem pytaniem, jakie powstaje na tle dotąd omówionych kwestii, jest wątpliwość, czy istnieją tego rodzaju okoliczności, które uchylają, prócz wskazanych już wcześniej mechanizmów procesowych, poufność analizowanych relacji pomiędzy podmiotem udzielającym porady a klientem.

Wreszcie należy rozważyć, czy spotykane są tego rodzaju sytuacje, w których istnieje możliwość żądania określonych informacji nie tylko przez organy postępowania karnego, ale również przez inne instytucje lub osoby, a na podmiotach udzielających porad prawnych i obywatelskich będą spoczywać określone obowiązki przekazania żądanych danych. Czy obowiązki te determinowane są w zależności od statusu podmiotu udzielającego porady, czy może mają charakter bezwyjątkowy?

Kwestie te zostaną szczegółowo omówione w poniższym opracowaniu. W dużej mierze poświęcone ono zostanie problematyce dostępu do informacji publicznej jako instytucji przeciwstawiającej się istocie poufności, z drugiej zaś strony pozwoli wskazać, że pomimo obowiązku poufności istnieją również takie mechanizmy kontrolne, które, szanując poufność, pozwalają jednocześnie badać poprawność, zasadność, rzetelność podejmowanych czynności i doprowadzają tym samym do podejmowania działań audytu jakości usługi prawniczej nienaruszającego poufności zastrzeżonej jako istoty kreującej ją relacji.

Wprowadzenie

Tytułem uwag wstępnych należy zaznaczyć, że w polskim porządku prawnym istnieje instytucja zobowiązująca określone podmioty do transparentności w zakresie ich działań podejmowanych w sferze publicznej, o których ustawodawca zdecydował, że spełniają warunki bycia informacją publiczną. Do ich obowiązków obecnie należą i te związane z koniecznością analizowania treści wniosków o ujawnienie danych określanych jako informacja publiczna. W tych właśnie przypadkach modyfikacji ulega zakres poufności analizowanej w przedmiotowym cyklu. Do takich podmiotów zaliczyć należy w szczególności kliniki prawa funkcjonujące na publicznych akademiach wyższych.

To zatem, co stanowi o spoiwie łączącym różne podmioty posługujące się środkami publicznymi w zakresie świadczenia bezpłatnej pomocy prawnej, jest podleganie reżimowi ustawy z 6.9.2001 r. o dostępie do informacji publicznej¹. Równocześnie jest to podstawowa, normatywna okoliczność, uchylająca, w specyficznym zakresie, zobowiązanie do zachowania szczególnych okoliczności w poufności. W ostatnim artykule poświęconym systemowi bezpłatnej pomocy prawnej i obywatelskiej rozważania dedykowane są →

* Autorka jest radcą prawnym przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Łodzi oraz opiekunem w Klinice Prawa – Klinice Praw Dziecka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego.

¹ Dz.U. Nr 112, poz. 1198 ze zm., dalej jako: DostInfPubU.



zatem temu, co stanowi o istocie informacji publicznej. W szczególności zaś oparte one zostaną na przykładzie klinik prawa, aby czytelniej rozróżnić to, co jest prawem obywatela – beneficjenta do poufności – od tego, co jest prawem obywatela do wiedzy, w jaki sposób wykorzystywane są środki na działania publicznej.

Pojęcie informacji publicznej

W pierwszym rzędzie ustalić należy, czym jest i jak kształtuje się dostęp do informacji publicznej, by na tym tle ukazać obowiązki podmiotów działających w systemie bezpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego w tym zakresie. Na tle ustawy o dostępie do informacji publicznej każda informacja o sprawach publicznych stanowi informację publiczną w rozumieniu ustawy i podlega udostępnieniu i ponownemu wykorzystywaniu na zasadach i w trybie określonych w niniejszej ustawie. Każdemu przysługuje, z zastrzeżeniem wyjątków wskazanych w ustawie, **prawo dostępu do informacji publicznej**, zwane prawem do informacji publicznej.

Od osoby wykonującej prawo do informacji publicznej nie wolno żądać wykazania interesu prawnego lub faktycznego. Prawo do informacji publicznej obejmuje uprawnienia do: uzyskania informacji publicznej, w tym uzyskania informacji przetworzonej w takim zakresie, w jakim jest to szczególnie istotne dla interesu publicznego, wglądu do dokumentów urzędowych, dostępu do posiedzeń kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów.

Obowiązane do udostępniania informacji publicznej są władze publiczne oraz inne podmioty wykonujące zadania publiczne, w szczególności: organy władzy publicznej, organy samorządów gospodarczych i zawodowych, podmioty reprezentujące zgodnie z odrębnymi przepisami Skarb Państwa, podmioty reprezentujące państwowe osoby prawne albo osoby prawne samorządu terytorialnego oraz podmioty reprezentujące inne państwowe jednostki organizacyjne albo jednostki organizacyjne samorządu terytorialnego, podmioty reprezentujące inne osoby lub jednostki organizacyjne, które wykonują zadania publiczne lub dysponują majątkiem publicznym, oraz osoby prawne, w których Skarb Państwa, jednostki samorządu terytorialnego lub samorządu gospodarczego albo zawodowego mają pozycję dominującą w rozumieniu przepisów o ochronie konkurencji i konsumentów.

Prawo do informacji publicznej podlega ograniczeniu w zakresie i na zasadach określonych w przepisach o ochronie informacji niejawnych oraz o ochronie innych tajemnic ustawowo chronionych. Prawo to podlega ograniczeniu ze względu na prywatność osoby fizycznej lub tajemnicę przedsiębiorcy. Ograniczenie nie dotyczy informacji o osobach pełniących funkcje publiczne, mających związek z pełnieniem tych funkcji, w tym o warunkach powierzenia i wykonywania funkcji, oraz w przypadku, gdy osoba fizyczna lub przedsiębiorca rezygnuje z przysługującego im prawa.

Informacja publiczna, która nie została udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej lub centralnym repozytorium, jest udostępniana na wniosek.

Udostępnianie informacji publicznej na wniosek następuje bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w terminie 14 dni od dnia złożenia wniosku. Odmowa udostępnienia informacji publicznej oraz umorzenie postępowania o udostępnienie informacji następują w drodze decyzji. Do decyzji stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, z tym że: odwołanie od decyzji rozpoznaje się w terminie 14 dni, uzasadnienie decyzji o odmowie udostępnienia informacji zawiera także imiona, nazwiska i funkcje osób, które zajęły stanowisko w toku postępowania o udostępnienie informacji, oraz oznaczenie podmiotów, ze względu na których dobra wydano decyzję o odmowie udostępnienia informacji.

Orzecznictwo wskazuje, że informacją prostą jest informacja, którą podmiot zobowiązany może udostępnić w takiej formie, w jakiej ją posiada, zaś informacją przetworzoną jest taka, która musi być opracowana przez ten podmiot przy użyciu dodatkowych sił i środków, na podstawie posiadanych przez niego danych, w związku z żądaniem wnioskodawcy i na podstawie kryteriów przez niego wskazanych, czyli innymi słowy informacja, która zostanie przygotowana „specjalnie” dla wnioskodawcy wedle wskazanych przez niego kryteriów². Przesłankę „szczególnej istotności dla interesu publicznego”, określoną w art. 3 ust. 1 pkt 1 DostInfPubU, należy uznać za wypełnioną w sytuacji, gdy pozyskanie określonej informacji i jej upublicznienie leży w interesie nie tylko wnioskodawcy, ale także innych obywateli³. Udostępnienie informacji publicznej następuje w formie czynności materialno-technicznej.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie słusznie również wskazał, że **pewne kategorie informacji w ogóle nie stanowią informacji publicznej, gdyż zaliczane są do tzw. dokumentów wewnętrznych**, które mają charakter nieoficjalny, roboczy, często podlegają zmianie i dotyczą jedynie spraw organizacyjnych i porządkowych. Od dawna utrwalony jest pogląd, że wnioskiem o udzielenie informacji może być objęte pytanie o określony stan istniejący na dzień udzielenia odpowiedzi. Wniosek taki nie może zmierzać do inicjowania działań. Informacja ma charakter informacji publicznej, jeśli jest to informacja istniejąca i będąca w posiadaniu organu⁴. Jest nadto oczywiste, że ustawa o dostępie do informacji publicznej nie może być i nie jest środkiem do wykorzystywania w celu wystąpienia z wnioskiem o udzielenie każdej informacji. Oznacza to, że zakres przedmiotowy ustawy wytycza i obejmuje dostęp tylko do informacji publicznej, a nie publiczny dostęp do wszelkich informacji⁵.

W określonym zakresie spraw natomiast zachodzi negatywna przesłanka skutkująca koniecznością wydania decyzji odmownej na podstawie art. 1 ust. 1, art. 2 ust. 1 w zw. z art. 5 ust. 2, art. 10, art. 14 ust. 2 i art. 16 ust. 1 DostInfPubU w zw. z art. 104, art. 105 i art. 107 KPA.

² Wyr. WSA w Białymstoku z 11.6.2013 r., II SA/Bk 230/13, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>.

³ *Ibidem*.

⁴ Wyr. WSA w Warszawie z 3.7.2013 r., II SAB/Wa 187/13, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>.

⁵ Wyr. WSA w Białymstoku z 19.3.2013 r., II SAB/Bk 3/13, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>.



Do kategorii takich spraw należą w szczególności te dotyczące prywatności osoby fizycznej albo tajemnicy przedsiębiorcy. W uzasadnieniu tak wyrażonego poglądu należy przywołać tezy, które odnoszą się do stwierdzenia, że przepisy DostInfPubU nie naruszają przepisów innych ustaw, określających odmienne zasady i tryb dostępu do informacji mieszczących się w kategorii informacji publicznej (...). Należy jednak stwierdzić, że w tym również przypadku, tj. możliwości zastosowania przepisów ustawy szczególnej, w której dostęp do informacji jest wyłączony, nadal mamy do czynienia z informacją publiczną, jeśli spełnione są warunki określone w jej ustawowej definicji.

Ograniczenie udostępnienia informacji nie oznacza bowiem, że nie stanowi ona informacji publicznej, ale że została wyłączona z kategorii informacji podlegających ujawnieniu. Informacje publiczne dzielą się bowiem na dwie kategorie: podlegające udostępnieniu na zasadach i w trybie określonym w omawianej ustawie bądź też takie, które podlegają udostępnieniu na zasadach i w trybie przewidzianym w ustawach szczególnych. „(...) Mające zastosowanie w tym przypadku przepisy art. 5 ust. 1 i ust. 2 DostInfPubU określają wyraźnie jako podstawę dopuszczalności ograniczenia prawa do informacji publicznej – ochronę informacji niejawnych zgodnie z postanowieniami ustawy z 22.1.1999 r. o ochronie informacji niejawnych⁶, tajemnicę ustawowo chronioną, prywatność osoby fizycznej i tajemnicę przedsiębiorstwa⁷”. Jak z powyższego wynika, prawa obywateli są dostatecznie zabezpieczone, wzięwszy pod uwagę uprawnione oczekiwania obywatela do tego, by z jednej strony pozyskać wiedzę o sposobie wydatkowania środków publicznych, a z drugiej – by zyskać w podstawowym zakresie, dotyczącym danych osobowych, ochronę przed nieuprawnionym udostępnieniem danych.

Kliniki prawa jako jednostki organizacyjne akademii a powszechny dostęp do informacji publicznej

J. Jung słusznie konstatuje, że uczelnie wyższe przybierają formę zakładu administracyjnego, którego istotą jest przekazanie przez organy władzy państwowej części swego władztwa i mienia autonomicznym jednostkom organizacyjnym utworzonym w celu realizacji tego publicznego zadania, zaś kwestie te normuje ustawa z 27.7.2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym⁸. Autor wnikliwie analizuje status akademii i wskazuje słusznie, że: „prowadzona przez uczelnie publiczne gospodarka finansowa opiera się na dotacjach z budżetu państwa, co umożliwia godzenie norm gospodarki finansowej działającej zgodnie z zasadami dla jednostek publicznych oraz z regułami dla podmiotów gospodarczych działających na wolnym rynku. (...) W związku z powyższym można przyjąć, że uczelnie publiczne, dysponując majątkiem publicznym, są co do zasady zobowiązane do zachowania transparentności swoich działań, a co za tym idzie – udostępniania informacji publicznej, gdy sprawa dotyczy się zadań wykonywanych w ramach swoich konstytucyjno-ustawowych kompetencji. Nie ulega zatem wątpliwości, że państwowe szkoły wyższe, ściślej zaś ich organy, wykonują zadania publiczne i w związku z tym ich działalność podlega ustawie o dostępie do informacji publicznej⁹. Z aprobatą dla wyrażonego wyżej stanowiska należy podkreślić, że w powiązaniu z analizą instytucji informacji publicznej dokumentami stanowiącymi informację pu-

bliczną są m.in. opinie prawne sporządzone dla organu publicznego, umowy cywilnoprawne na rzecz organu publicznego, statut uczelni, umowy cywilnoprawne pracowników uczelni, zakres odpowiedzialności pracowników zatrudnionych na uczelni na podstawie umowy o pracę. J. Jung z mocą podkreśla, że na publicznych uczelniach ciąży obowiązek podejmowania działań na podstawie i w granicach prawa (art. 7 Konstytucji RP), a sfera prawna dostępu do informacji publicznej jest w ściślejszej korelacji z kwestiami organizacyjnymi¹⁰. Autor w tym zakresie postuluje stworzenie systemu, który kompleksowo regulowałby przepływ informacji publicznych w podmiotach będących w ich posiadaniu, co powinno być słusznym kierunkiem obranym przez uczelnie publiczne.

Orzecznictwo sądów administracyjnych nie pozostawia również w tym zakresie najmniejszych wątpliwości, stanowiąc, że: „informacją publiczną jest treść dokumentów wytworzonych przez organy władzy publicznej i podmioty niebędące organami administracji publicznej, treść wystąpień, opinii i ocen przez nie dokonywanych niezależnie, do jakiego podmiotu są one kierowane i jakiej sprawy dotyczą. Ponadto informacją publiczną stanowi treść wszelkiego rodzaju dokumentów odnoszących się do organu władzy publicznej lub podmiotu niebędącego organem administracji publicznej związanych z nimi bądź w jakikolwiek sposób dotyczących ich i są nimi zarówno treść dokumentów bezpośrednio przez nie wytworzonych, jak i te, których używają przy realizacji przewidzianych prawem zadań, nawet jeżeli nie pochodzą wprost od nich. Niezależnie od powyższego, aby konkretna informacja posiadała walor informacji publicznej, musi odnosić się do sfery faktów. (...) Do grupy ustaw ograniczających dostęp do informacji publicznej ze względu na szczególny rodzaj chronionego dobra należy bowiem ustawa z 29.8.1997 r. o ochronie danych osobowych¹¹, która w art. 1 ust. 1 stanowi, że każdy ma prawo do ochrony danych osobowych. **Ustawa o ochronie danych osobowych, w sytuacji gdy w treści informacji publicznej zawarte są dane osobowe, jest *lex specialis* w stosunku do ustawy o dostępie do informacji publicznej.** Co do zasady więc pierwszeństwo w ochronie mają dane osobowe, a tym samym wykonanie obowiązku informacyjnego nie stanowi przesłanki legalizującej ich udostępnienie¹².

Obowiązki podmiotów działających w sieci klinik prawa w Polsce w kontekście informacji publicznej

Po analizie prezentowanych treści trudno nie przystać na tezę, że kliniki prawa, działając w ramach struktur akademii, mogą zostać pośrednio zobowiązane do rozpoznawania wniosków o udzielenie informacji publicznej na zasadach wskazanych wyżej. Jak się jednak wydaje, nie każdy rodzaj żądanej informacji pozostającej w dyspozycji klinik prawa będzie spełniał kryteria informacji publicznej. →

⁶ Dz.U. Nr 11, poz. 95 ze zm., dalej jako: OchrInfU.

⁷ Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Pragi-Południe w Warszawie I Wydział Cywilny z dnia 19.7.2011 r., I C 130/09, niepubl.

⁸ Tekst jedn.: Dz.U. z 2012 r. poz. 572 ze zm., dalej jako: PrSzkolWyż; J. Jung, Działalność uczelni publicznych w kontekście powszechnego dostępu do informacji publicznej, <http://kolegia.sgh.waw.pl/pl/KES/kwartalnik/archiwum> (26.4.2014).

⁹ J. Jung, *op. cit.*

¹⁰ *Ibidem.*

¹¹ Tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 ze zm.

¹² Wyr. WSA w Olsztynie z 14.5.2013 r., II SA/OI 204/13, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>.

W ocenie piszącej danymi takimi są np. zestawienie kategorii spraw, jakie rozpoznawane są pod auspicjami kliniki, czy statystyczne zestawienie ilości spraw rozpoznanych w danym przedziale czasowym. Mogą to być również dane dotyczące liczby studentów uczestniczących w pracach kliniki prawa, liczba beneficjentów bezpłatnej porady prawnej czy zestawienia ilości wytwarzanych przez studentów kliniki prawa pism procesowych.

Regulamin działania kliniki prawa, o ile został utworzony, standardy, na których oparto działania kliniki prawa, wszystko to może i powinno, na zasadzie transparentności, być ujawnione. Z całą pewnością natomiast nie powinny zostać ujawnione te z danych, które mogą naruszać lub naruszają wręcz dobro chronione prawem w postaci prywatności osób fizycznych lub tajemnicy przedsiębiorstwa. Sam dokument opinii prawnej zatem, mimo że wytworzony w reżimie szkolnictwa wyższego, w ocenie piszącej nie może zostać ujawniony w procedurze opisanej powyżej z powodów, które szeroko przedstawiono w punkcie powyższym. Warto zaznaczyć, że problem, czy opinia prawna *per se* może być przedmiotem ujawnienia, był wielokrotnie analizowany w orzecznictwie sądów administracyjnych.

Wyrok WSA w Gliwicach z 1.6.2010 r.¹³ podkreśla tezę, że: „opinia prawna sporządzona na potrzeby organu jako dokument służący załatwianiu spraw i realizacji zadań organu – co do zasady – posiada walor informacji publicznej (dotyczy sfery faktów, jest wytworzony na potrzeby organu, dotyczy sfery jego działalności, zawiera informację o sposobie działania organów oraz sposobie załatwienia sprawy itp.). Nie każda jednak opinia prawna, ze względu na cel jej opracowania, posiada walor informacji publicznej. Waloru informacji publicznej nie można przypisać opinii prawnej sporządzonej na potrzeby organu, jeżeli ma ona służyć w postępowaniu w konkretnej sprawie dotyczącej interesu prawnego podmiotu, który organ ten reprezentuje. Wniosek o udostępnienie treści takiej opinii nie może być bowiem środkiem służącym do dostarczenia informacji pozostałym stronom istotnych z punktu widzenia toczącego się postępowania”.

Powyższe konstatacje prowadzą do następujących częściowych konkluzji: kliniki prawa (ale tylko w zakresie prawa obywateli do nadzoru akademii w trybie dostępu do informacji publicznej) są transparentne, co do sfery faktów i standardów, na których oparte są ich działania. Równocześnie chronione jednak przepisami ustaw szczególnych są dane, które wiążą się z samą treścią opinii prawnej jako efektem usługi bezpłatnego poradnictwa prawnego świadczonego w ramach akademii. Ta treść może zostać ujawniona jedynie na żądanie organu procesowego na zasadach opisanych we wcześniejszych częściach cyklu. Nie oznacza to jednak w żadnym wypadku braku możliwości nadzoru nad samą treścią i kształtem opinii prawnych wytwarzanych w klinikach prawa. Wprost przeciwnie, nadzór nad podmiotami działającymi w sieci na przykładzie klinik prawa można ująć w co najmniej kilka różnych kategorii, z uwagi na podmiot dokonujący czynności nadzoru.

Mechanizmy nadzoru w zakresie poufności i jakości porady prawnej w ramach sieci podmiotów udzielających porady prawnej i obywatelskiej na przykładzie klinik prawa

Sieć bezpłatnego poradnictwa prawnego w ramach klinik prawa zorganizowana jest modelowo w zakresie nadzoru. Daje się zatem

wyróżnić nadzór wewnętrzny i zewnętrzny, a nadto nadzór merytoryczny i formalny.

W pierwszym rządzie nadzór zewnętrzny pełniony jest przez FUPP w ten sposób, że jest to podmiot o charakterze quasi-certyfikującym, który koordynuje i nadzoruje sieć klinik prawa. FUPP równocześnie wskazuje na elementy konstytutywne każdej z klinik prawa, zobowiązuje do recypowania rekomendowanych standardów, może również dokonywać czynności sprawdzenia zgodności praktyk klinicznych z tymi standardami (§ 27 statutu FUPP (rep A nr 291/2002) sporządzonego 28.2.2002 r.¹⁴). FUPP kontroluje, czy klinika prawa zapewnia rzetelność świadczonych usług, m.in. w ten sposób, że nie dopuszcza do przeciążenia studentów i osób ich nadzorujących nadmierną liczbą spraw w sposób, który mógłby zagrażać jakości świadczonych usług. Kierownik ma za zadanie ustalać maksymalną liczbę spraw prowadzonych przez jednego studenta i zapewniać nadzór kadry dydaktycznej nad studentami. Z tego również powodu standardy przewidują, że działalnością kliniki prawa kieruje kierownik, którym jest samodzielny pracownik naukowy. Sprawuje on nadzór nad działalnością administracyjną poradni oraz ogólny nadzór merytoryczny nad świadczoną przez nią pomocą prawną i może powierzać czynności z zakresu nadzoru nad studentami innemu pracownikowi naukowo-dydaktycznym lub naukowemu uczelni, doktorantom uczelni, a także adwokatom lub radcom prawnym. Standardy wprost oczekują, by klinika prawa współpracowała z adwokatem lub radcą prawnym i powierzała mu czynności z zakresu nadzoru nad studentami lub umożliwiała studentom konsultacje z nim. Standardy wymagają też, by działalność poradni podlegała ubezpieczeniu od odpowiedzialności cywilnej. Również w ramach czynności nadzoru Fundacja do 31 lipca każdego roku otrzymuje informację o działalności obejmującą: ilość i rodzaj prowadzonych spraw, dane o liczbie studentów i opiekunów oraz o dodatkowych sukcesach i osiągnięciach.

Nadzór zewnętrzny nad kliniką prawa wzmacniany jest dodatkowo nadzorem uczelni, w której ramach klinika prawa działa, czego przejawem jest m.in. możliwość oceny działań i zaniechań osób działających w klinice prawa poprzez instrumenty odpowiedzialności dyscyplinarnej pracownika i studenta, o czym była mowa powyżej. Wreszcie dorozumianym instrumentem nadzoru m.in. co do sprawności toczących się postępowań o udzielenie porady prawnej są mechanizmy wnioskowania o udzielenie informacji publicznej, również szerzej już opisane. Równoległe, wobec wskazanych mechanizmów nadzoru zewnętrznego, istnieje cały system podejmowania czynności audytu wewnątrzklincznego, na który składają się równorzędne rozwiązania takie jak mechanizmy *cross-checking*, współpracy itd. Instrumenty nadzorowania jakości czynności podejmowanych w klinice prawa są pochodną zasad organizacji sposobu pracy w klinice prawa. W ocenie piszącej należy je również traktować jako element pomocny w osiągnięciu odpowiedniego poziomu jakości poradnictwa prawnego. Dlatego, bez

¹³ IV SAB/GI 20/10, niepubl.

¹⁴ Więcej informacji dostępnych na stronie Fundacji Uniwersyteckich Radni Prawnych pod adresem internetowym: www.fupp.org.pl (26.4.2014).



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



naruszania zasady poufności, o której mowa w treści cyklu opracowań, wskazać należy, że rzetelność usługi asysty prawnej w klinice prawa może być zapewniana na kilka sposobów, np.:

- 1) poprzez zaangażowanie do pracy w klinice prawa co najmniej dwóch przedstawicieli jednej określonej subdyscypliny prawa, aby możliwe było sprawne zastępowanie się opiekunów w razie potrzeby, zapewnić im możliwość konsultacji, ale również, by ułatwić czynności, gdy jeden z nich zmuszony jest do wyłączenia się od koordynowania pracy nad opinią prawną z powodu konfliktu interesów;
- 2) poprzez formalne przyjęcie takiego samego schematu opinii prawnej: stan faktyczny opisany wedle reguł sporządzania pism procesowych (opis dokumentów, o które oparto stan faktyczny), zadane pytania, analiza prawna wyodrębniona w podpunktach odnoszących się do poszczególnych pytań, wyposażona w konkluzje, zawsze adnotacja o dacie sporządzenia opinii prawnej i stanu prawnego na wskazaną datę;
- 3) poprzez możliwy nadzór koordynatora w sprawach wymagających rozstrzygnięć o charakterze wątpliwym etycznie w celu zapewnienia jednolitej wykładni standardów i sposobów postępowania w sytuacjach granicznych;
- 4) poprzez możliwość pozyskania pomocy i konsultacji kolegów spoza kliniki prawa w drodze formalnego skierowania studenta do eksperta: specjalisty akademickiego albo radcy prawnego lub adwokata, co sprawia, że opinia jest podwójnie konsultowana: przez opiekuna i eksperta zewnętrznego.

Podsumowanie

Nie ulega obecnie wątpliwości, co zaznaczano na początku rozważań, że prawo dostępu do informacji publicznej to instytucja w polskim porządku prawnym zobowiązująca określone podmioty do transparentności w zakresie ich działań podejmowanych w sferze publicznej, o których ustawodawca zdecydował, że spełniają warunki bycia informacją publiczną. Do ich obowiązków obecnie należą i te związane z koniecznością analizowania treści wniosków o ujawnienie danych określanych jako informacja publiczna. W tych właśnie przypadkach modyfikacji ulega zakres poufności analizowanej w przedmiotowym cyklu. Do takich podmiotów zaliczyć należy w szczególności kliniki prawa funkcjonujące na publicznych akademiach wyższych. Aby jednak cel ustawodawcy został w pełni osiągnięty, a jest nim z jednej strony zapewnienie poufności, a z drugiej – transparentność działań za publiczne środki, należałoby postulować: ujednoczenie organizacyjne klinik prawa z uwagi na transparentność ich subsydiowania i spójny, czytelny, oparty o jednakowe kryteria i możliwości jednostek nadzór nad nimi w zakresie jakości świadczonych usług.

Zgodzić się trzeba, że system bezpłatnych porad prawnych i obywatelskich subsydiowany ze środków publicznych musi być transparentny w zakresie realizowanych za te środki działań, nadzorowany w tym zakresie, a nadto świadczyć pomoc prawną na poziomie co najmniej tak dobrym jak pomoc prawna świadczona przez przedstawicieli prawniczych zawodów zaufania publicznego. Podmioty działające w sieci stanowią bowiem jeden z niezwykle ważnych elementów systemu profesjonalnego poradnictwa praw-

nego w Polsce. Stąd ważnym narzędziem audytu jest dostęp do informacji publicznej, dzięki któremu obywatele zyskują wiedzę o transparentnych działaniach podmiotu.

Działania te z drugiej strony zapewniają poufność danym wrażliwym, czyli takim, które mogą identyfikować beneficjenta bezpłatnej porady prawnej i obywatelskiej. Nad działaniami ilustracyjnie wskazywanych klinik prawa czuwa podmiot w postaci FUPP, którego rolą jest również zewnętrzne audytowanie czynności asysty pod względem zapewnienia wdrażania i stosowania standardów przyjętych przez FUPP i stanowiących rodzaj zbioru deontycznego klinik prawa zapewniającego odpowiedni poziom świadczonej pomocy prawnej. Na tym jednak ochrona fundamentalnych wartości: poufności i rzetelności, w zakresie sieci bezpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego normatywnie się wyczerpuje. Klient bowiem, czerpiąc z zasobów pomocy prawnej i obywatelskiej, nie stoi na pozycji równej z osobą korzystającą z pomocy prawnej adwokata czy radcy prawnego, bowiem co do zasady jego relacja z podmiotem udzielającym mu porady nie jest chroniona instytucją tajemnicy zawodowej.

Przypomnieć należy, że już w pierwszym z artykułów składających się na przedstawiony cykl, poświęcony problematyce poufności w ramach działań sieci bezpłatnych porad prawnych i obywatelskich, czyniono zastrzeżenie, że obecnie w Polsce trwa dyskusja dotycząca systemowego podejścia do organizowania i świadczenia usług poradniczych w kontekście konieczności jego wdrożenia jako stałego elementu polityki państwa. Ta szczególna i bardzo ważna inicjatywa, realizowana dzięki pracom specjalnie powołanego zespołu składającego się z przedstawicieli Departamentu Pożytku Publicznego Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawa, Instytutu Prawa i Społeczeństwa, Instytutu Spraw Publicznych i Związku Biur Porad Obywatelskich poprzez projekt systemowy pt. „Opracowanie kompleksowych i trwałych mechanizmów wsparcia dla poradnictwa prawnego i obywatelskiego w Polsce”¹⁵, niestety w wielu publikowanych raportach o stanie, perspektywach i możliwych do wdrożenia instrumentach wsparcia nie odnosi się do kwestii poufności beneficjenta porady i podmiotu udzielającego wsparcia w ramach poradnictwa. Obrane za przykład kliniki prawa czytelnie zilustrowały w tym zakresie istotny brak stosownych regulacji, które w równowadze stawiłyby uprawnienia podmiotów ubogich korzystających ze wsparcia w zakresie poradnictwa prawnego i obywatelskiego oraz osób, które stać na profesjonalną pomoc prawną. Fakt jednak posłużenia się w analizach przykładem klinik prawa nie oznacza, że kwestie te nie dotyczą i innych jednostek świadczących bezpłatną pomoc prawną i obywatelską w Polsce. Wprost przeciwnie, prezentowane treści, co sygnalizowano na początku, są o tyle uniwersalne, że dotyczą problematyki poufności, a z drugiej strony – obowiązku podejmowania transparentnych działań i udzielania informacji publicznej przez wszystkie podmioty ujęte w ramach sieci bezpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego. →

¹⁵ Więcej informacji o Projekcie dostępnych na jego stronie internetowej, pod adresem: <http://www.ppio.eu/pl/o-projekcie/produkty/13-koncepcja-badawcza> (26.4.2014).

Z tych powodów za uprawniony należy uważać wniosek końcowy, że beneficjent porady korzystający z bezpłatnego poradnictwa prawnego siłami sieci, nie zaś zawodowych korporacji prawniczych, choć otrzymuje jakościowo rzetelną i wartościową pomoc prawną, to nie otrzymuje tak samo bezpiecznej usługi asysty prawnej jak wówczas, gdy za nią zapłaci kwalifikowanemu prawnikowi. Stąd należałoby również wśród licznych trafnych wniosków płynących z raportów wspomnianego zespołu składającego się z przedstawicieli Departamentu Pożytku Publicznego Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawa, Instytutu Prawa i Społeczeństwa, Instytutu Spraw Publicznych i Związku Biur Porad Obywatelskich¹⁶ umieścić postulat żądania uregulowania kwestii poufności w sposób ustawowy, poprzez zrównanie jakości ochrony poufności pomiędzy podmiotem świadczącym asystę i klientem korzystającym z pomocy profesjonalisty. W chwili obecnej, co z zaprezentowanych rozważań jasno wynika, dochodzi do nieuprawnionego rozróżnienia ochrony beneficjentów porad prawnych – klientów – wyłącznie z uwagi na to, czy są osobami ubogimi, czy też stać je na pomoc prawną. Ten stan niczym nieusprawiedliwionej nierówności w demokratycznym państwie prawa nie powinien się ostać.

Streszczenie

Opracowanie w dużej mierze poświęcono problematyce dostępu do informacji publicznej jako instytucji przeciwstawiającej się istocie poufności. Pozwoliło ono również wskazać, że pomimo obowiązku poufności istnieją również takie mechanizmy kontrolne, które, szanując poufność, pozwalają jednocześnie badać poprawność, zasadność, rzetelność podejmowanych czynności i doprowadzają tym samym do podejmowania działań audytu jakości usługi prawniczej nienaruszającego poufności zastrzeżonej jako istoty kreującej ją relacji.

Słowa kluczowe:

bezpłatne poradnictwo prawne i obywatelskie, poufność, tajemnica zawodowa, tajemnica służbowa, radca prawny, adwokat, klinika prawa, edukacja kliniczna, postępowanie cywilne, postępowanie karne, postępowanie administracyjne, postępowanie dyscyplinarne, informacja publiczna

The confidentiality and the obligations concerning the right to the public information in the context of legal assistance provided in granting free legal aid

Summary:

An analysis concerns legal assistance provided in granting free legal aid, esp. the confidentiality and the obligations concerning the right to the public information in the context of legal assistance provided in granting free legal aid. The paper argues that in the absence of the State action and updating, legal clinics can and should adopt old statutes to fit new problems. The author also claims that the clinical education creates socially constructive program which motivates students to serve their clients in ethical way. But, on the other hand, the study discusses issues concerning the weakness of legislative solutions. Therefore one should stand for changes of the system of confidentiality in the Polish judicial – administrative, criminal, civil and disciplinary procedures.

Keywords:

granting free legal aid, confidentiality, legal clinics, clinical education, socially constructive program, weakness of legislative solutions, judicial – administrative procedures, judicial – criminal procedures, judicial – civil procedures, judicial – disciplinary procedures



¹⁶ Ibidem.

zdaj egzamin!



2014 r., 200 str.
cena: 24,90 zł



2014 r., 312 str.
cena: 29,90 zł



2014 r., 216 str.
cena: 24,90 zł



2014 r., 312 str.
cena: 24,90 zł



2014 r., 336 str.
cena: 29,90 zł



2014 r., 200 str.
cena: 24,90 zł



2014 r., 312 str.
cena: 29,90 zł

szybko przyswoisz i powtórzysz wiedzę

JAKOŚĆ C.H.BECK 

Zamów: tel. 22 31 12 222, www.księgarnia.beck.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

